Nr 589. Kraków, Sobota 21 Grudnia 1907. Rok XXVI.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	[illegible]
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludw. 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcase i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Hesseles. — W **Jarosławiu** A. Amster — W **Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Od administracyi „N. Reformy".

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadesłanie prenumeraty.

Od 18 grudnia 1906 wychodzi „Nowa Reforma"

dwa razy dziennie:

o godzinie 5 rano i o pół do 6 po południu.

Pomimo znacznie zwiększonych z tego powodu kosztów wydawnictwa, pierwotna cena prenumeraty

nie została podwyższona.

Szczegóły prenumeraty w nagłówku dziennika

Wszyscy prenumeratorzy „Nowej Reformy" nabywać mogą po

znacznie zniżonych cenach

czasopisma:

Wychodzący w Warszawie, ilustrowany tygodnik, poświęcony sprawom życia bieżącego, literaturze i sztuce, p. t.

„Świat".

Zniżona przedpłata dla naszych prenumeratorów, zarówno miejscowych, jak dla zamiejscowych, wynosi:

kwartalnie 5, półrocznie 10, rocznie 20 K.

Abonenci, składający półroczną prenumeratę na „Świat", otrzymają bezpłatnie, zamiejscowi za dopłatą 50 hal. na koszta poleconej przesyłki, piękne premium artystyczne p. t.

„Album sztuki polskiej i obcej",

zawierające 8 kolorowych reprodukcyj dzieł sztuki.

Nadto nabywać mogą abonenci „Nowej Reformy" po zniżonej cenie ilustrowany dwutygodnik lwowski p. t.

„Nowe Mody".

Prenumerata kwartalna 2 K 40 h.

Ruska metoda.

Wojowanie o sprawę słuszną fałszywemi argumentami, jest chyba metodą, obliczoną na to, aby sprawę zaprzepaścić. Tej metody trzymają się posłowie ruscy w parlamencie. Domagają się ruskiego uniwersytetu. I owszem. Nie mamy nic przeciwko temu. Oświadczenie w tym kierunku złożył wczoraj w parlamencie pos. Głąbiński. Zresztą nie po raz pierwszy wypowiada się w tym względzie polska opinia publiczna. Więc niechże posłowie ruscy starają się o zdobycie ruskiego uniwersytetu w Galicyi; Koło polskie gotowe jest poprzeć to usiłowania. Ale argumenty i taktyka, jakie w tym celu aprobuje większość poselstwa ruskiego, może wszystko inne mieć na celu, tylko nie pozyskanie polskich sympatyj dla ruskiej sprawy narodowej. Bo nie przychodzi się do tego, od którego żąda się pomocy i nie rozbija się mu głowy maczugą, nie niszczy się jego narodowych pamiątek, będących jego prawowitą własnością, aby go przekonać, że powinien zrobić to, czego od niego żądają. A tak właśnie postępują reprezentanci ruskiej opinii publicznej, młodzi i starzy, studenci i posłowie.

Albo kwestya oświaty ludowej. Jeżeli Rusini wołają, aby tej oświaty dano więcej, to całe postępowe społeczeństwo polskie będzie po ich stronie. My także ubolewamy nad czarną plamą analfabetyzmu na oświatowej mapie Galicyi, my także żądamy więcej szkół ludowych, a żądamy ich zawsze dla całego kraju, tak dla wschodniej, jak dla zachodniej jego części.

Tylko niech profesor uniwersytetu, poseł Kolessa, nie przedstawia w parlamencie rzeczy tak, jakoby Polacy dla siebie zagarniali oświatę, a szkół nie dawali Rusinom, bo to jest nieprawdą.

Prawdą natomiast jest oczywistą, że w kraju naszym więcej jest szkół ludowych ruskich, niż polskich. Jeżeli zaś „utrakwizacya" szkół ruskich, polegająca na nauce także języka polskiego, tak bardzo dokucza p. Kolessie, to niechże pamięta i niech nie pokrywa milczeniem faktu, że ten utrakwizm w czterech piątych częściach wychodzi na korzyść dziatwy ruskiej i w takimże stopniu krzywdzi dziatwę polską.

Towarzystwo „Szkoły ludowej" nie dlaczego innego zakłada polskie szkoły w Galicyi wschodniej, a tylko dlatego, że szkoły ludowe wynaradawiają tam dziatwę polską.

Niech się Rusini na forum parlamentu nie ubierają w skórki „niewinnych baranków, — zwłaszcza teraz, gdy ten parlament poczuł już, na swojej własnej skórze, ich wilcze pazury. Umieją oni znakomicie wyzyskiwać stanowisko swoje na polu szkolnictwa ludowego i jeżeli kto, to tylko ludność polska ma prawo skarżyć się tutaj na pokrzywdzenie.

Jest rzeczą ubolewania godną, że ludzie poważni, profesorowie uniwersytetu, z całym rozmysłem fałszywie przedstawiają parlamentowi istotny stan oświaty w Galicyi, w odniesieniu do Rusinów. Doprowadzą oni do tego, że słowo ich straci do reszty wszelką wagę i powagę, — za co ludność ruska nie będzie chyba wdzięczną swoim przedstawicielom.

Natomiast z całą stanowczością oświadczyć musimy, że dopóki Polacy znaczyć coś będą w państwie austryackiem, dopóty o podziale administracyjnym Galicyi na część poską i ruską mowy być nie może. Dość już mamy podziałów Polski i do dalszych ręki nie przyłożymy, — nawet pod grozą ruskich „argumentów". Jest nas zbyt wielu we wschodniej części kraju, nasze prawa są tam o zbyt silne, historyczne oparte podstawy, abyśmy rezygnować z nich mieli dlatego, że p. Cegliński i jego klub tego żąda.

Pod tym względem zapamiętać sobie zechcą posłowie ruscy wczorajsze oświadczenie prezesa Koła polskiego, posła Głąbińskiego, który w mowie swojej, wygłoszonej w Izbie, powiedział:

„Musimy zastrzedz się przeciw temu, aby rząd przez jednostronne koncesye, bez porozumienia z nami, zaostrzał jeszcze więcej istniejące w Galicyi stosunki, aby naśladował dawną politykę, która jeden naród podburzała przeciw drugiemu i tak wiele nieszczęścia sprowadziła na całą Austryę".

Prezes Koła polskiego nie jest w tym wypadku odosobniony od opinii całego społeczeństwa polskiego. Stare hasło „divide et impera" kosztowało Austryę zbyt wiele, aby je wznawiano dla ruskich kaprysów. Dzisiaj zmieniły się zapatrywania: państwo interes swój polityczny upatrywać może jedynie w godzeniu narodów i łagodzeniu sporów narodowych.

Z dotychczasowej sesyi parlamentarnej powinniby wreszcie „ukraińscy" posłowie ruscy tę jedną przynajmniej dla siebie wysnuć naukę, że fałszem i pięścią nie zdobędą tutaj żadnych dla swojego ludu sukcesów. Poznano się już tutaj na „ruskiej metodzie".

Korespondencya „Nowej Reformy".

Wiedeń, 20 grudnia.

(Ustawa o popieraniu przemysłu. — Fabrykanci czescy i niemieccy wobec Galicyi. — Wniosek Koła. — Ważna ustawa. — Sankcyonowanie krajowej ustawy naftowej.)

Jak wiadomo, nowo powstające przedsiębiorstwa przemysłowe, choćby powoływały do życia zupełnie nowe gałęzie przemysłu, nie mają ustawą przyznanego prawa do ulg podatkowych i należytościowych. Nie ulega zaś wątpliwości, że właśnie podatki i należytości są zazwyczaj główną, jeżeli nie jedyną przeszkodą powstania i rozwoju wielu nowych gałęzi przemysłowych, szczególnie w Galicyi, gdzie każde nowe przedsiębiorstwo walczyć musi z trudnościami, nieznanemi wcale w krajach zachodnich. Zwrócił uwagę na tę okoliczność jeszcze ś. p. Romanowicz w roku 1900 w komisyi izbowej, wybranej dla obrad nad projektem ustawy, przedłożonym przez Koerbera, w sprawie popierania przemysłu (t. zw. „Industrieförderungsgesetz"). Już wtedy okazała się niechęć zastępców zachodnich krajów przemysłowych wobec Galicyi i wobec całej ustawy, która też nigdy nie doczekała się załatwienia w komisyi. Przyczyny tego stanowiska posłów z Czech, Moraw, Austryi Dolnej i Styryi są jasne. „Bierna Galicya", opłacająca corocznie milionowy haracz w postaci importu towarów przemysłowych, nie wyrabianych w kraju, mogłaby przestać być „bierną" i fabrykanci niemieccy i czescy straciliby najlepszego odbiorcę dla swoich najgorszych wyrobów. Projekt ustawy powyżej wspomniany proponował ulgi podatkowe dla nowych gałęzi przemysłowych, ś. p. Romanowicz zaś wniósł ze względu na brak wszelkiego przemysłu w Galicyi, poprawkę w tym duchu, aby ulgi przyznano nowo powstałym, lub rozszerzanym przedsiębiorstwom takich gałęzi przemysłowych, które „w dotyczącym kraju" („in dem betreffenden Kronlande"), albo zupełnie są nowe, albo niedostatecznie rozwinięte.

Poprawka Romanowicza natrafiła na silną opozycyę w komisyi, która, co najwyżej, chciała się zgodzić na ulgi dla takich kategoryj przemysłu, które „w państwie są nowe, lub niedostatecznie rozwinięte". Takie postanowienie ustawy nie miałoby jednakże dla Galicyi żadnej wartości.

Lwowski Związek samoistnych kupców, przemysłowców i rękodzielników poruszył teraz na nowo tę sprawę, nadzwyczaj ważną dla kraju naszego. P. Małachowski opracował nowy projekt ustawy, podług której nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, w myśl wniosku ś. p. Romanowicza, mają być przez lat 12, względnie 15, uwolnione od podatków i należytości. Na mocy uchwały Koła projekt ten został w formie wniosku pp. Głąbińskiego i Małachowskiego zgłoszony w Izbie i przekazany komisyi ekonomicznej. Może się uda obecnie przeprowadzić to, co w roku 1900 było niemożliwem.

Minister skarbu Korytowski, przedłożył wczoraj w Izbie ważną dla Galicyi ustawę. Nowa ustawa naftowa z 9 stycznia 1907, dozwalająca tworzenie pól naftowych, uznała wszystkie prawa naftowe za nieruchomości, podczas gdy dotychczas, wedle obowiązujących przepisów i praktyki władz skarbowych, uważano je za ruchomości. Dotąd wymierzano więc od tych praw (kontraktów naftowych, przeniesień i t. d.) najwyżej $1^1/_4$% należytości, według nowej zaś ustawy wymierza się jako od „nieruchomości" aż do wartości 40.000 koron, 3% należytości a ponadto 4%. W Sejmie galicyjskim p. Małachowski w marcu b. r. podniósł tę sprawę i spowodował rezolucyę, wzywającą rząd do przedłożenia noweli, celem przywrócenia „status quo ante" co do wymiaru należytości przy transakcyach naftowych. Ze względu na to, że te transakcye przedstawiają rocznie wartość kilkudziesięciu milionów i że wiele z nich zawierają ubodzy włościanie i mali przedsiębiorcy, zmiana w wymiarze należytości dotyka najuboższych w przemyśle naftowym i drobnych rolników.

W lipcu b. r. Koło polskie w myśl rezolucyi sejmowej uchwaliło wezwanie do rządu o przedłożenie noweli. Minister skarbu zwołał w jesieni ankietę do Wiednia, dokąd wezwani zostali także reprezentanci galic. władz skarbowych, i przedłożył wczoraj w Izbie ostateczny projekt ustawy, zniżającej należytości od kontraktów naftowych znowu do $1^1/_4$%. Projekt odesłany będzie do komisyi należytościowej.

Dnia 19 i 20 b. m. odbyły się w ministerstwie rolnictwa narady w sprawie sankcyonowania krajowej ustawy naftowej. W obradach wzięli udział z ministerstwa sprawiedliwości szef sekcyi Hrouzek, z ministerstwa rolnictwa referent dla spraw naftowych, radca min. Homan, z ministerstwa dla Galicyi, radca min. dr Rosner, jakoteż zastępca Wydziału krajowego, dr Jahl i posłowie Małachowski i Zarański. Trudności sankcyonowania ustawy leżą w uchwalonym dodatkowo na wniosek p. Buynowskiego § 31 lit. a, który postanawia, że właściciele takich gruntów, których powierzchnia wynosi mniej, aniżeli 12.000 metrów kwadratowych, a które otoczone są ze wszystkich stron terenami kopalnianemi, mają prawo żądać od właścicieli sąsiednich kopalń, aby ich teren na własność nabyli. Postanowienie to, będące wynikiem kompromisu między stronnictwami, zostało ujęte w formę, która, zdaniem władz centralnych, utrudnia sankcyę cesarską. Po długiej naradzie udało się, dzięki życzliwości zastępców władz i staraniom posłów, uzyskać zapewnienie, że ustawa otrzyma sankcyę, pod warunkiem, że wydane zostaną przepisy wykonawcze, objaśniające ustawę. Ponadto rząd ma w najbliższej sesyi sejmowej wnieść nowelę do ustawy, usuwającą ewentualne następstwa, wynikające z obecnej stylizacyi § 31 ustawy krajowej. Interesenci naftowi przyjmą załatwienie tej sprawy i zapewnienie sankcyi ustawy krajowej, z wielkiem zadowoleniem.

Sz.

Walka o Persyę.

Kilka dopiero miesięcy minęło od zawarcia angielsko-rosyjskiej ugody w kwestyach środkowo-azyatyckich, a już ugodzie tej poważne grozi niebezpieczeństwo. Nawet najwięksi pesymiści polityczni nie przypuszczali zapewne wówczas, że po rozgraniczeniu sfer interesów obu państw tak rychło znów powstaną między niemi kwestye i pola sporne. Gdy więc stało się to teraz, tem większe budzi zainteresowanie. — Tym punktem spornym jest obecnie — jak wiadomo — Persya.

Oficyalnie wprawdzie do tej chwili ugoda rzeczona w niczem nie została naruszona, oficyalnie też pomiędzy Londynem a Petersburgiem niema jeszcze najmniejszych nieporozumień i stosunki wzajemne obu tych państw są „jak najlepsze". Tam atoli, w stolicy Persyi i w całym tym kraju obustronne wpływy ścierają się wprost gwałtownie, a stanowiska obu państw są tak przeciwne, iż trudno je będzie pogodzić.

Wiadomości, nadchodzące z Persyi, nie pozostawiają już żadnej wątpliwości, że reakcyjne zakusy obecnego szacha spowodowane zostały, jeśli nie wyłącznie, to przynajmniej w wielkiej mierze podszeptami podobnie usposobionych kół rosyjskich. — Reakcyonistom petersburskim nie mogło to być rzeczą obojętną, że w tym azyatyckim kraju, położonym niejako na tyłach Rosyi europejskiej, zapanować miały stosunki prawdziwie konstytucyjne, liberalniejsze i bardziej europejskie, niż w caracie. Zaledwie więc uporano się z rewolucyą we własnym kraju, od razu zabrano się w Petersburgu do tego, ażeby i w Persyi uniemożliwić przekształcenie się ustroju absolutystycznego na konstytucyjny. Inspirowani z Petersburga rosyjscy doradcy szacha już od kilku miesięcy jawnie i ukrycie dążą do tego, ażeby nakłonić go do zniesienia konstytucyi i rozpędzenia parlamentu.

Tymczasem konstytucya ta jest właśnie dziełem wpływów angielskich. Gdy po klęskach Rosyi w wojnie z Japonią wpływy rosyjskie w Persyi bardzo zmalały, Anglia uznała to za najstosowniejszy moment, aby w tym kraju zapewnić sobie przewagę i dominujące znaczenie. Za jej to radą i poparciem liberalne sfery narodu perskiego, wywołały w całym kraju silny ruch rewolucyjny, który wreszcie zmusił poprzedniego szacha do rezygnacyi ze swej autokratycznej władzy.

W zawartej następnie pod naciskiem innych politycznych względów ugodzie oba państwa, ściśle rozgraniczając swoje sfery interesów także w Persyi, starały się zapobiedz dalszemu bezpośredniemu mięszaniu się strony przeciwnej do wewnętrznych stosunków tego kraju przez włączenie do tej ugody warunku, iż będą szanowały niezależność państwa szacha. Równocześnie wyrażono w tym dokumencie życzenie, ażeby „stosunki wewnętrzne Persyi rozwijały się w duchu pokojowym".

Tymczasem to, co obecnie dzieje się w tem państwie, nietylko nie ma charakteru pokojowego rozwoju, lecz nadto bynajmniej też nie świadczy o tem, ażeby obie strony ściśle przestrzegały niezależności i samodzielności Persyi. Rosya jawnie i skrycie popiera ruch reakcyjny, Anglia zupełnie otwarcie bierze stronę partyi konstytucyjnej, czyli parlamentarnej. Uwięziony przecież na rozkaz szacha, dotychczasowy liberalny premier Nazir el Mulk — który kształcił się czasu swego na uniwersytecie w Oxfordzie — na stanowcze żądanie poselstwa angielskiego wypuszczony został z więzienia i pod eskortą angielską odprowadzony do bezpiecznego schroniska w gmachu tegoż poselstwa.

O ile z ostatnich doniesień dowiedzieć się można, szanse stronnictwa angielskiego są znacznie lepsze, niż widoki partyi rosyjskiej. Ostatnia zmiana konstytucyi, przy której zaprowadzono tam zupełne równouprawnienie wszystkich wyznań, zraziła wprawdzie do ruchu konstytucyjnego znaczną część Mollahów, czyli duchowieństwa perskiego, lecz mimo to ruch ten dzięki wielkiej liczbie rozrzuconych po całym kraju Anjumanów, związków o charakterze politycznym — wielką ma jeszcze przewagę. Ogromny obszar kraju, brak środków komunikacyjnych i ciemnota szerokich warstw ludności, i tu wprawdzie, podobnie jak w Rosyi — stanie na przeszkodzie rozwinięciu ogólnej, sprężystej i silnej akcyi rewolucyjnej

Powieść o sydykatach i zaburzeniach rolnych.

Jeżeli czytelnikowi współczesnemu wpadnie przypadkowo w ręce książka z dawnych, bardzo dawnych czasów pierwszego rycerstwa: „Powieść o pięknej Meluzynie i dzielnem jej potomstwie", otwierają się przed nim horyzonty myśli, uczuć i upodobań tak odległe, że aż mu się wydają naiwne i śmieszne; że budzą w nim nie wzruszenia artystyczne, ale wzruszenia ramion, te postaci, które z mgły oddalonej wychodzą.

Być może, iż kiedyś społeczeństwo nasze dojdzie do takiej doskonałości, do takiego zrównoważenia sił swoich, że podobne wrażenie robić będą na czytelnikach powieści o syndykatach i o zaburzeniach rolnych, o socyalistach, o strajkach i całej zaciekłej dziś walce społecznej. Trzeba wierzyć w to, choćby nawet „contra spem sperare", inaczej bowiem straciłoby się cel życia i ochotę do pracy... Na razie jednak jest to przedmiot tak nowy, tak świeży, tak niepozwalający na artystyczną objektywność, że autor, który się o nią stara, sięga swem piórem nieraz poza papier i pisze, pomimo silenia się na realizm — we mgłach przyszłości.

To się zdarzyło obecnie jednemu z „nieśmiertelnych" Akademii francuskiej, René Bazinowi, który wydał powieść p. t. „Le blé, qui lève". „Zboże, które wschodzi".

Publiczność nasza wie już dostatecznie, czem się stała obecnie „Akademia francuska", że zmieniła się w konfraternię pisarzy, bez wątpienia, na ogół wziąwszy, znakomitych, ale uzupełniających swe grono .. jednym tylko kierunku: reakcyjno-klerykalno-monarchistycznych, gdzie pisarze samodzielni politycznie, a tembardziej radykalnych przekonań, jak Anatol France, są tylko przeżytkami na wymarciu. Obeznany więc z tem czytelnik, kiedy się dowie, że jeden z „nieśmiertelnych" napisał książkę z współczesnego ruchu robotniczego we Francyi, urobi sobie z pewnością już z góry sąd o niej i powie, że jest to niewątpliwie rzecz tendencyjna, zjadliwa, bardzo jednostronna, a nawet niesprawiedliwa pod względem społecznym, ale za to pod względem artystycznym doskonała, niemal arcydzieło.

I czytelnik taki, co do książki Bazina — pomyliłby się gruntownie. Powieść jego naturalnie nie jest lichotą literacką, ale taką sobie, nawet bardzo „taką sobie". Natomiast autor silił się na społeczną bezstronność i zdołał ją osiągnąć w bardzo wielkim nawet stopniu.

Rzecz prosta, że w tendencyi pozostaje konserwatystą, a przedewszystkiem klerykałem — inaczej bowiem nie mógłby być „nieśmiertelnym" nowej daty — jednak ani śladu u niego złośliwości, gniewu, lub choćby chęci oczernienia przeciwnika. O socyalizmie nawet wprost nie mówi, nie wskazuje go po imieniu, nie spiera się z jego zasadami, ale daje obraz ruchu syndykatowego wśród robotników rolnych południowej Francyi i kreśli typy biorących udział w tym ruchu. Te typy właśnie, kreślone są z takiem wystrzeganiem się karykatury, że aż przechodzą w drewnianość, i autor nie wahał się jednemu z głównych przedstawicieli socyalizmu w swej książce, przewodniczącemu syndykatu drwali w Fonteneilles, robotnikowi Ravoux, nadać cechy nawet pewnej wzniosłości charakteru. Ravoux bowiem n. p. niesprawiedliwie napadniętemu i poranionemu przez towarzyszy, swemu przeciwnikowi, Gilbertowi Cloquetowi, przynosi do domu jego zarobek dzienny, bo on i jego najbliżsi zrąbali za Cloqueta jego część lasu, — a księdzu, który, celem zademonstrowania przeciw ustawie separacyjnej, chodzi po kweście, odpowiada słowami:

— Kiedy ksiądz nie będzie miał już chleba u siebie, nie odmówię go księdzu. Co obecnie odbieram, to sprawie, a nie osobie księdza.

W ten sposób, mniej więcej, autor mówi o minionych lub przygotowujących się strajkach drwali i robotników rolnych, o krwawym napadzie towarzyszów na bohatera książki, Gilberta Cloqueta, za to, że podjął się sam wyrąbać kawałek lasu, w którym oni chcieli mieć udział, o zniszczeniu „kosiarki" przez robotników, którzy stracili przez nią zarobek przy sianożęciu, a nadewszystko o dość znanym objawie zdziczania się ruchu robotniczego, które sprawia, że cugle jego wypadają z rąk coraz to radykalniejszym przywódcom i że wprawiony w ruch tłum, popełnia czyny, do których przywódcy wcale nie dążyli, ani nie podniecali.

Celem i pragnieniem autora jest „ta rzecz starodawna i piękna a konieczna: ręce robotnika złączone z rękami księdza". Mimo to w malowaniu strony przeciwnej: księży właśnie i obywateli ziemskich, starał się rozłożyć światła i cienie z tą samą bezstronnością. Jednym i drugim zarzuca wiekowe zaniedbanie względem ludności wiejskiej. Obywatelom, że trwonią majątki w Paryżu, że nie mieszkają na wsi, że nie znają ludu: księżom, że się zamknęli w obrębie kościoła i probostwa.

Obraz więc na ogół podobny, nawet bardzo podobny, do tego, który widzimy także u nas. A jednak we Francyi jest lepiej. Przepaść pomiędzy „panem" a chłopem jest tam mniejsza i kiedy n. p. młody hrabia Maximieu, posyła strażnika po wspomnianego już Gilberta Cloqueta, aby go wysłać z więźniami do Pikardyi, Cloquet powiada:

— Powiedzże mi Renardzie, nie mówię tego, abym was lekceważył, ale dlaczego pan Michał nie przyszedł sam, aby mi to powiedzieć? Przecież jesteśmy przyjaciołmi.

Wyobraźmy sobie u nas bezrolnego wyrobnika wiejskiego — bo takim jest Cloquet — któryby żywił podobne pretensye!...

Ostatecznie Cloquet wyjeżdża do Pikardyi, poznaje tam, a zwłaszcza w sąsiedniej Belgii, katolicki ruch robotniczy i „nawrócony" powraca do swej wsi, — gdzie już nowy ksiądz Roubiaux zabrał się na seryo do roboty, — aby dać swoim towarzyszom katolickie podstawy organizacyi, — i to ma być „zboże, które wschodzi".

Czy na prawdę wschodzi? Zdaje się, że na razie tylko w życzeniach Bazina. I prawdopodobnie przyczyną pewnej artystycznej martwoty jego książki, braku „kości i mięsa" w tem, co przedstawia, jest właśnie, że przedstawia nie to, co jest, ale to, co chciałby, aby było.

Artystycznie rozbija też jego dzieło to, że jest niem nie jedna powieść, ale trzy powieści co najmniej! Jedna, to dzieje życia zarobnika wiejskiego, Gilberta Cloqueta, drugą takie same dzieje syna właściciela wsi, Michała hr. Maximieu, który zrozpaczony wskutek sprzedaży wsi przez ojca, nie kończy swego dzieła zbliżenia się do chłopów i umiera na serce, trzecia, to niemy romans pomiędzy Michałem Maximieu a panną z sąsiedztwa, Antoniną Jacquemier.

Na tych dwu postaciach, Gilberta Cloqueta i Michała Maximieu, autor starał się skupić całe zainteresowanie czytelnika. Usiłował je uczynić jak najbardziej sympatycznemi i w przeważnej części mu się to udało, z wyjątkiem przedewszystkiem „leitmotivu", jakim czytelnikowi przedstawia Cloqueta.

„Szczęściem dla niego — pisze — nie miał czasu do czytania, gdyż nie mając żadnego przewodnika, ani żadnego środka wyboru, byłby wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, popsuł swój rozsądek, który miał zdrowy i niezamglony."

I to jest jedyne miejsce w książce, za które p. Bazin zasługuje na nazwę zacofańca...

Co się zaś tyczy Michała Maximieu, to scharakteryzował on sam siebie w słowach do księdza Roubiaux.

— Dla mnie typem szlachcia jest Chrystus. Powiedzenie bardzo efektowne i ujmujące, choć je niekoniecznie można związać w akord z herbami, dziedzicznością i przywilejami społecznemi.

Nietylko tendencya społeczna, ale także pewien przestarzały sposób pisania, przestarzały zwłaszcza jak na Francyę, a przypominający nasze „porządnie napisane" i t. zw. „różne" powieści z czasów przed Sienkiewiczem i Prusem, obfitość słów i zdań, wypowiadanych od autora, ciągłe cofanie się od wypadków, stanowiących przedmiot powieści, wstecz w dość odległą nawet przeszłość, wreszcie pewna szarzyzna udałych nawet obrazów, upodobniają książkę Bazina do ostatnich zwłaszcza, powieści jego akamickiego kolegi, Pawła Bourgeta. Tylko Bourget ma nad Bazinem przewagę myślową i naukową, zaś Bazin nad Bourgetem przewagę uczucia.

Wspomnę tylko dwa ustępy uczuciowe. Jednym jest rozmowa pomiędzy Antonim Jacquemin a Michałem Maximieu, który na wyraźne wyzwanie bogatej panny do oświadczyn, czując się zrujnowanym i ciężko chorym odpowiada, że jest już narzeczonym, a czytelnik domyśla się, że jest „narzeczonym śmierci". Drugi to list księdza Roubiaux do matki, staruszki praczki w Normandyi, ze skargą, iż wobec nadmiaru zadań w nowej parafii, czuje się w jej położeniu, kiedy, od stosów brudnej bielizny, ongiś zwracała się do niego, jako dziecka jeszcze, załamując ręce, że nie wie od czego zacząć?

Takie właśnie ustępy są nietylko najładniejsze, ale naprawdę ładne w tej na każdy sposób nie nudnej... książce o „Meluzynie — ruchu robotniczym" i o „dzielnem jej potomstwie" czyli „syndykatach rolnych".

Wojciech Dąbrowski.

w całem państwie, tak, że akcya ta i nadal zapewne ograniczać się będzie na sporadycznych wybuchach i walkach; reakcyoniści rosyjscy i ich perscy sprzymierzeńcy jednej atoli rzeczy nie biorą w rachubę, tej mianowicie, że autokratyczny szach nie ma takiego oparcia w armii, jakie stanowi najsilniejszą podporę autokratyzmu Rosyi.

Wczorajsze już depesze doniosły, że zamiar szacha rozpędzenia parlamentu rozbił się o jawny opór nawet w tych oddziałach wojska, którerni dowodzą rosyjscy oficerowie. I opór ten, jak dziś donoszą, zmusi zapewne władcę perskiego do powstrzymania swoich reakcyjnych zapędów, i to tem bardziej, że po stronie parlamentu stoją tam wielkie, dobrze uzbrojone tłumy.

Doświadczenie uczy atoli, że rząd carski umie z uporem i wytrwałością dążyć do swoich celów. Nie ulega więc wątpliwości, że i w tym wypadku nie da za wygraną, lecz w dalszym ciągu podniecać będzie ruch reakcyjny w Persyi. — Z drugiej znów strony i Anglia ma w tem wprost żywotny interes, ażeby w państwie szacha zwyciężyły prądy liberalno-konstytucyjne. Już w krótkim stosunkowo przeciągu czasu od ostatniej wojny rosyjsko-japońskiej stosunki handlowe w Persyi przesunęły się ogromnie na korzyść Anglii. Tej zdobyczy rząd króla Edwarda zapewne z rąk nie wypuści i tak obustronne wpływy ścierać się będą dalej w coraz ostrzejszej formie. I znów okazuje się dowodnie, iż wszelkie pisane konwencye międzynarodowe niewielką tylko mają wartość tam, gdzie ścierają się ważne wzajemne interesy polityczne i ekonomiczne.

Wspólny budżet na rok 1908.

Przedłożony delegacyom budżet wspólny Austro-Węgier na rok 1908 przewyższa w rubryce wydatków budżet zeszłoroczny o 19,481.000 K. Mimo to na Austryę nie przypadnie w tym roku większa kwota wydatków na cele wspólne. Po pierwsze bowiem wzrosły także dochody z ceł, przeznaczonych z góry na pokrycie wspólnych potrzeb, i to według preliminarza o mniej więcej 6 milionów koron, a nadto już na rok przyszły wejdzie w życie nowy klucz podziału kwoty, który przynajmniej o kilka milionów zmniejszy kwotę austryacką.

Z tej ogólnej sumy wspólnych wydatków przypada 320 milionów na cele armii, a 57 milionów na potrzeqy marynarki wojennej. Wśród pozycyi w budżecie wojskowym, które mniej lub więcej podwyższono w porównaniu z rokiem poprzednim, figuruje na pierwszem miejscu pozycya wydatków na cele wyżywienia żołnierzy. Ogólna drożyzna i tu się zaznacza, tak, że na ten cel ministerstwo wojny żąda o blisko dwa miliony więcej, niż w roku poprzednim.

Dalsze zwyżki w wydatkach przypadają na reorganizacyę artyleryi. Ministerstwo wojny domaga się pomnożenia artyleryi górskiej, utworzenia ciężkiej artyleryi polnej i osobnych oddziałów z karabinami maszynowemi dla piechoty. Wszystkie te nowe formacye wymagają znacznego pomnożenia kontyngentu artyleryi. Ponieważ atoli wskutek oporu Węgrów na razie ogólny kontygent rekruta nie może być podwyższony — potrzebna dla nowych tych formacyi liczba szeregowców ma być ściągniętą z piechoty, mianowicie w ten sposób, że każdy pułk odda na ten cel 48 żołnierzy, co razem wyniesie 4824 ludzi. Z powodu utworzenia tych oddziałów wzrosną wydatki o 2.687.672 kor. Na amunicyę dla technicznej artyleryi potrzeba na rok przyszły o 906 tysięcy koron więcej, niż w roku bieżącym.

Nowe zakłady naukowe dla wojska i to szkoły realne, mają powstać w Enns i Eisenstadt. Natomiast zniesione zostaną: szkoła kadetów dla piechoty w Tryeście i szkoła kadetów dla artyleryi w Wiedniu.

Żądane przez ministerstwo wojny nadzwyczajne wydatki wynoszą 13,378.729 koron.

Na dalsze zaopatrzenie artyleryi polnej w nowe działa potrzeba na rok przyszły z już uchwalonych kredytów 15 milionów koron.

Budżet marynarki na rok 1908 przewyższa budżet zeszłoroczny o 11 milionów koron, które przeznaczone są głównie na dalszą budowę nowych okrętów wojennych.

Podwyższenie gaży oficerów nie jest jeszcze objęte powyżej streszczonym preliminarzem budżetowym. Co do tego, rząd wniesie w delegacyach i to prawdopodobnie już w bieżącej sesyi, osobne przedłożenie. Suma potrzebna na ten cel wynosi około 9 milionów koron; przeszło 8 milionów dla oficerów armii lądowej, a niespełna milion dla marynarki.

Proces Hardena.

Powtórny proces hr. Kuno Moltkego przeciwko Hardenowi, tym razem podjęty przez prokuratoryę państwa z urzędu, rozpoczął się przedwczoraj przed sądem ławniczym w Berlinie. Schorowany Harden w pierwszym dniu rozprawy, przybywszy do sali, miał wygląd człowieka tak osłabionego, że przewodniczący, ze względu na stan jego zdrowia, uczynił mu wszelkie ułatwienia. W toku rozprawy odzyskał jednakże Harden swój temperament i bronił się z werwą przeciwko wszelkim zarzutom. Ale mimo to, jak się okaże w dalszym ciągu niniejszego sprawozdania, z wszystkich wywodów jego przebija chęć do zgody, a prasa berlińska wyraża przypuszczenie, że do takiej polubownej zgody może przyjdzie, ale dopiero po zaprzysiężonych zeznaniach hr. Kuno Moltkego. Jedyną trudność w przyjściu do skutku ugody upatrują dzienniki w tem, że hr. Moltke żądać musi od Hardena takiego oświadczenia, któreby wystarczyło dla wojskowego sądu honorowego, przed którym stanie hr. Moltke po ukończeniu procesu.

Zaraz na początku swoich zeznań Harden oświadczył:

„Nie miałem, jak to pragnę zaznaczyć bez zastrzeżeń na tem miejscu, wcale na myśli obrazić hr. Kuno Moltkego. Mam też przekonanie, że go nie obraziłem“.

Przechodząc następnie do owego ustępu swoich artykułów, gdzie mowa jest o Moltkem w przeciwieństwie do ks. Joachima Albrechta pruskiego, znanego kobieciarza, zeznał Harden:

„Mam przeświadczenie, że hr. Moltke nie miał nigdy czynnych stosunków z mężczyznami. Hr. Moltke wie o tem, ja zaś w owym ustępie chciałem tylko powiedzieć, że nie sprzyja kobietom“.

Kiedy zaś przewodniczący rozprawy przytoczył inne wyrażenia i ustępy z artykułów oskarżonego, jak n. p. wyrażenie: „ciepły kącik“ — Harden zawołał w rozdrażnieniu: „Jeżeli powiadam, że nie miałem nigdy zamiaru o czemś podobnem twierdzić, to nie ma potrzeby puszczania w ruch tego całego aparatu. Proszę mnie ukarać, skazać, ale...“

Przewodniczący przerwał mu i wspomniał o nocnej rozmowie pomiędzy „harfiarzem“ a „słodkim“, zapytując przytem oskarżonego: „Czy przyznajesz pan, że harfiarzem jest ks. Filip Eulenburg, „słodkim“ hr. Moltke, a „lubką“ („Liebchen“) cesarz Wilhelm?“ — Oskarżony przyznaje to, następnie zaś wyjaśnia treść rozmowy w ten sposób: Oto jest ktoś, co odkrywa skandal, a jeżeli cesarz dowie się w dodatku, jak go nazywamy, to rzecz stanie się wielce niemiłą. Gdy w dalszym ciągu przewodniczący zapytał oskarżonego, czy nie sądzi, że artykuły jego mogły wywołać pośród czytelników, nieprzewidziane przez autora wrażenie i tłomaczenie, odparł Harden:

„Wcale nie. Sądzę, że nie potrzebuję się rozwodzić nad tem, co myślę o „vita sexualis“ ks. Filipa Eulenburga. Od sześciu miesięcy krzyczę w świat, że nie napisałem nic ponad to, co napisać chciałem, że chciałem tylko wskazać na uczucia, zbaczające od normy. Odmienny sposób pojmowania rzeczy powstał skutkiem zbiegu okoliczności i wypadków, niezależnych od mojej woli“.

Na tem tle rozwija się dalsze przesłuchanie Hardena, który na pytania przewodniczącego i sędziego, odpowiada stale w duchu powyżej przytoczonych zeznań. Powiada między innemi, że jeżeli na wybitnych stanowiskach w tak poufały sposób sprzęgają swe życie, iż podczas krótkiej nieobecności odczuwają tęsknotę, jeżeli uczucia ich przepełnione są słodyczą, to okoliczności podobne są szkodliwe, gdy się dostają do polityki. Artykuły — mówi Harden — obejmują około 120 stronic, a w tem zaledwie pół stronicy poświęcone jest Moltkemu.

Punktem kulminacyjnym pierwszego dnia rozprawy była odpowiedź Hardena, gdy go przewodniczący zapytał, czy przystąpi do dowodu prawdy, jeżeli sąd w artykułach jego dopatrzy się zarzutu zwyrodnienia.

Na to pytanie Harden odpowiada: „Nie. Wcale nie mam zamiaru cokolwiek dowodzić lub odkrywać. Stoję tutaj jako człowiek, który napisał pewne artykuły, nic zawierające nic z tego, co mi zarzuca akt oskarżenia. Sądzę, że wyświadczę krajowi przysługę, jeżeli już do tego nie powrócę. Sąd ma przed sobą moje artykuły, słyszał moje oświadczenia, teraz niech wyrokuje. W pierwszym procesie nie pragnąłem występować z dowodami, — ale bieg sprawy narzucił mi je, a ja przystałem na to, sądząc, że wyświadczam ojczyźnie przysługę. Cierpieliśmy wszyscy skutkiem tego, równie hr. Moltke, jak i ja. Mam stanowcze uczucie, że nie obraziłem hr. Moltkego. Nie myślę dowodzić, jakoby oskarżyciel prywatny był czynnie homoseksualnym i nie mam interesu w dowodach. Jeżeli mnie zasądzicie, to muszę to przyjąć“.

W drugim dniu rozprawy zeznawali jako świadkowie: hr. Otton Moltke na rozprawie jawnej, zaś ks. Eulenburg i pani Elbe, rozwiedziona żona hr. Kuno Moltkego, na rozprawie tajnej. Zeznania hr. Ottona Moltkego nie przyniosły nowych szczegółów. Wedle tych zeznań, Harden w pisemnem oświadczeniu wyraził się, że nie ma powodu wątpić o prawdziwości twierdzenia hr. Kuno Moltkego, który słowem honoru zaręczył, że nigdy nie uprawiał homoseksualizmu.

Kandydat na prezydenta Unii.

Wobec zbliżających się wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej prasa nie tylko amerykańska, lecz także i europejska, zajmuje się żywo kandydatami do tej najwyższej godności w republice północno-amerykańskiej. Zajęcie to jest zupełnie naturalne. Stany Zjednoczone już od dawna biorą wybitny udział nie tylko w polityce światowej, ale nawet w sprawach czysto europejskich, że wymienimy dla przykładu udział ich w konferencyi marokańskiej w Algeciras. Nic też dziwnego, że ruch polityczny w Ameryce odbija się silnem echem w Europie, a zwłaszcza tak ważny fakt, jak wybór przyszłego prezydenta Unii, stanowiący w znacznej mierze o jej polityce.

W szeregu przyszłych kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych wymieniany bywa obok Bryana także Cortelyou. O pierwszym z nich pisaliśmy już niejednokrotnie, charakteryzując jego polityczne przekonania, a zwłaszcza sposób prowadzenia walki politycznej, wielce bezwzględny nawet jak na stosunki amerykańskie. Drugim kandydatem, to jest G. Cortelyou, mniej zajmowały się dotąd dzienniki europejskie i publiczność zna go tylko jako sekretarza stanu skarbu amerykańskiego. Obecnie osoba jego wywołała żywsze zajęcie od chwili, gdy się rozeszła wiadomość o jego kandyturze na prezydenta Unii. A człowiek to rzeczywiście zajmujący z powodu niezwykłej karyery, jaka się stała jego udziałem.

W r. 1895 ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych, Grover Cleveland, zapytał na radzie gabinetowej, czy który z ministrów nie mógłby mu polecić tęgiego stenografa. „Znam takiego — odparł jeden z ministrów. — Jest to młody, przystojny mężczyzna, szybki jak błyskawica, punktualny jak maszyna, a przedewszystkiem gentleman“. Posłano po niego natychmiast i dano mu posadę stenografa w biurze prezydenta. Stał się tak pożytecznym, że następny prezydent Mac Kinley nie tylko zatrzymał go, ale nawet stworzył dla niego nową posadę drugiego sekretarza. Gdy Mac Kinley padł z ręki Czołgosza, a prezydenturę objął Roosevelt, dawny stenograf, a późniejszy drugi sekretarz nie tylko pozostał dalej, ale otrzymał nawet urząd sekretarza stanu w urzędzie skarbu, czyli ministra. Człowiek ów nazywa się George Bruce Cortelyou.

Karyerę tę zrobił Cortelyou wcale szybko, jeżeli obecnie liczy dopiero 45 lat życia. Urodził się i wychował w Nowym Jorku, a ukończywszy tam wydział prawniczy, poświęcił się dziennikarstwu, jako sprawozdawca z rozpraw sądowych. Następnie był nauczycielem, zaś od r. 1889 pełnił obowiązki prywatnego sekretarza przy boku wyższych dygnitarzów, naostatku u ministra poczt, który go polecił Clevelandowi. — Umiał sobie zjednać względy trzech prezydentów, najwięcej zaś Roosevelta, który w r. 1901 zamianował go pierwszym sekretarzem nowo utworzonego departamentu dla handlu i pracy. W rok później Cortelyou, jako prezes republikańskiego komitetu narodowego kierował kampanią wyborczą na rzecz Roosevelta, który, uznając jego pracę, zamianował go ministrem poczt, tak zwanym w Ameryce poczmistrzem generalnym. W kilka miesięcy później, gdy po Shawie opróżnił się najważniejszy urząd sekretarza stanu dla skarbu, czyli ministra skarbu, Roosevelt powierzył ją Jerzemu Courtelyou.

Wprawdzie ministrowie w Stanach Zjednoczonych nie mają tak szerokiego zakresu działania, jak w Europie, gdyż są tylko wykonawcami woli prezydenta i wobec kongresu nie odpowiadają za swoje czynności, mimo to Cortelyou zdołał zająć wybitne stanowisko. Zajmował się pilnie sprawami waluty i zasłużył się około przyjścia do skutku bilu o emisyi not bankowych. W ostatnich czasach wystąpił na widowni publicznej z powodu znanego przesilenia finansowego, które spowodowało prawdziwą katastrofę. Było to w listopadzie bieżącego roku i wtedy Cortelyou wspólnie z Morganem i Rockefellerem zorganizował akcyę pomocniczą dla sanacyi targu pieniężnego w Nowym Jorku. W ten sposób zapobiegł Cortelyou dalszemu popłochowi i przyczynił się w znacznej mierze do uspokojenia publiczności, która nabrała znowu zaufania do banków, uważanych za zbankrutowane, chociaż brakowało im tylko chwilowo gotówki uwięzionej w pożyczkach hipotecznych i wekslowych.

Jeżeli Cortelyou cieszyć się będzie równem, jak dotychczas powodzeniem w agitacyi wyborczej, to wejdzie może do „białego domu“ w Waszyngtonie jako prezydent, gdy nie tak dawno przekraczał progi jego jako stenograf prywatny prezydenta. — Ale wybory w Ameryce są tak trudne do kierowania, a zwłaszcza tak kosztowne, że o wyniku ich niepodobna snuć horoskopów na podstawie osobistych zasług i zalet. A zresztą Roosevelt jest bardzo silnym przeciwnikiem.

Protesty.

„Liga pomocy przemysłowej“ rozesłała po całym kraju kilkaset tysięcy oświadczeń w sprawie bojkotu towarów pruskich. — Deklaracye te brzmią:

„Oświadczam słowem obywatelskiem i stanowczem, że od dziś zawsze i wszędzie zwalczać będę przywóz towarów pruskich do kraju — tudzież utrzymywanie jakichkolwiek stosunków z firmami pruskiemi i w miarę sił i możności pracować będę nad rozwojem rodzimej pracy wytwórczej. W dowód zobowiązania kładę poniżej własnoręczny podpis“.

Spodziewamy się, że ci, którzy podpiszą owe deklaracye, dotrzymają także swego zobowiązania.

Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego w Krakowie wyrzuciło pruskie gazety ze swej czytelni.

Wyciąże, 19 grudnia. W dniu 14 bm. na wniosek naczelnika gminy i posła Franciszka Wójcika, uchwaliła Rada gminna w Wyciążach uroczysty protest przeciw antipolskim ustawom rządu pruskiego.

Wieliczka, 19 grudnia. Dnia 15 bm. odbył się w sali teatralnej wiec antipruski. Przemawiali pp. Wiśniewski, Popiołek, Turski, Szczudłowska, Bieroński i inni. Wyrażono przekonanie, że delegacya polska dążyć powinna do zerwania sojuszu państwa austryackiego z niemieckiem.

Wadowice, 19 grudnia. Po wiecu powiatowym w sprawie ustaw antipolskich odbył się również w Wadowicach dnia 8 b. m. wiec kobiet. Było to pierwsze wogóle w Wadowicach zebranie kobiet z ich własnej inicyatywy w sprawie narodowej. Zebranie było bardzo liczne — wzięło w niem udział także kilkunastu panów zaproszonych. Po zagajeniu przez p. Hanową nakreśliła p. Beerowa w krótkich ale trafnych i ze serca prawdziwej Polki pochodzących słowach czarną dolę braci z pod zaboru pruskiego wobec coraz to brutalniejszych ustaw pruskich i wezwała zgromadzone do przyłączenia się do ogólnego protestu, do wyrażenia serdecznego współczucia nieszczęśliwym i do czynnego udziału w walce z wrogiem. Następnie p. Schwarcerowa wykazawszy, ile to milionów dajemy wrogom za ich towary i wyroby, zaznaczyła, że pierwszym krokiem do walki z Prsakiem powinien być bojkot wszystkiego, co pruskie.

Po uchwaleniu rezolucyi wybrano komitet z sześciu osób, który porozumiał się z komitetem wybranym na wiecu ogólnym, zabrał się do pracy. Zbadano sklepy i składy z towarami, o ile się towary pruskie sprzedaje i w jakiej ilości, a następnie wybrawszy przewodniczącym p. Hana, zastępczyniami pp. Schwarcerową i Grabowską, a sekretarzem p. Hommégo, po dłuższej naradzie dnia 15 b. m. uchwalono: 1) wydać odezwę do publiczności i kupców z wezwaniem bojkotowania towarów i wyrobów pruskich; 2) sporządzić dokładny spis towarów i wyrobów pruskich, sprzedawanych w Wadowicach czy w powiecie wadowickim; 3) uprosić Koło T. S. L., aby urządziło po wsiach odczyty celem zaznajomienia ludności wiejskiej z położeniem naszem narodowem i celem odciągnięcia jej tak od kupowania wyrobów i towarów pruskich, jak i od wychodźtwa na robotę do Prus.

Nowy Sącz, 19 grudnia. Na zebraniu członków „Ogniska“ nauczycieli ludowych uchwalono przyłączyć się do ogólnego protestu przeciw gwałtom pruskim.

Łańcut, 19 grudnia. Dnia 15 bm. odbył się tu wiec narodowy przy udziale wszystkich stanów ziemi łańcuckiej. Przewodniczył poseł Żardecki, referat wygłosił prof. Pitułka. Uchwalono uroczysty protest przeciw ustawom antipolskim po przemowie pp. Burdy i dra Mazanka.

Nadto w myśl wniosku prof. Pitułki, który zwrócił uwagę na zależność naszą od producentów niemieckich, a rozpatrując rzeczowo sytuacyę, wskazał na brak sił odpowiednio kwalifikowanych u nas, zwłaszcza na polu technologii chemicznej, uchwalono utworzyć t. zw. „stypendyum pruskie“ w sumie 1200 kor. Polecono prezydyum, aby zrealizowawszy myśl utworzenia „stypendyum pruskiego“, zdało sprawę ze swego kroku w prasie krajowej, apelując do opinii i ofiarności społeczeństwa, aby protesty wniesione przeciw gwałtom pruskim w kraju całym poparte w ten lub analogiczny sposób, tworząc jedno lub dwuroczne stypendya pruskie na wykształcenie za granicą absolwentów naszej politechniki, czy szkół przemysłowych na przyszłych naszych przemysłowców.

Dąbrowa, 19 grudnia. Rada powiatowa na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła wysłać depeszę do prezydyum Koła polskiego z wezwaniem dołożenia wszelkich starań, ażeby sojusz państwa austryackiego z państwem niemieckiem został zerwany.

Radłów, 19 grudnia. Dnia 15 bm. odbył się tu w sali gminnej wiec za staraniem dra Józefa Białego, adwokata, prezesa miejscowego „Sokoła“ i Koła T. S. L. Przewodniczącym wybrano miejscowego proboszcza i dziekana ks. Kmietowicza. Przemawiali: ks. dziekan Kmietowicz, dr Biały, sekretarz Kosman, zegarmistrz Zgórski, włościanin Mocko i poczmistrz Daniec, poczem jednogłośnie uchwalono przyłączyć się do protokołu przeciw antipolskim ustawom.

Dobromil, 19 grudnia. Rada miasta uchwaliła rezolucyę z potępieniem pruskich aktów bezprawia i gwałtu.

Kronika londyńska.

Londyn, 18 grudnia.

(Polemika o podpis Miltona i cześć jego żony. — Proces Druce-Portland. — Pomnik dla psa i jego 252 towarzyszów niedoli. — Wzbogacenie fauny w Anglii).

(Nik.) Mamy na porządku dziennym sprawę literacko-archeologiczną. Niedawno jeden z nowojorskich królów giełdowych sprzedał swoją bibliotekę, podobno skutkiem bankructwa. Pomiędzy sprzedanemi książkami znajdował się egzemplarz „Genevan Bible“ z r. 1588, to jest pierwszego angielskiego wydania ludowego pisma świętego, które w ciągu lat doczekało się aż 150 wydań. Księga ta istnieje dziś jeszcze w licznych egzemplarzach i wcale nie należy do rzadkości bibliograficznych, jednakże tom, który był w posiadaniu króla giełdowego, ma wartość wielką a tego powodu, że na karcie tytułowej znajduje się naklejona karteczka z autografem Johna Miltona i datą „24 lutego 1654“, a prócz tego podpis Elżbiety Minshull, trzeciej żony Miltona. Autor „Raju utraconego“ należy do rzędu czczonych wyjątkowo wieszczów angielskich, a nazwisko Miltona każdy Anglik wymawia z namaszczeniem, chociaż dzieł jego nie czyta. Tylko ze świetnych jego pism polemicznych korzystają do dzisiaj publicyści i dziennikarze. — Wszystko to nie przeszkadza oczywiście jego sławie i każdą pamiątkę po nim kupowanoby na wagę złota.

Powróćmy do owej biblii. Milton, już dawno oślepły, stracił w r. 1658, po krótkiem pożyciu małżeńskiem drugą żonę, a ponieważ dorosłe jego córki z pierwszego małżeństwa nie szczególnie się troszczyły o starca, więc Milton w r. 1663 ożenił się po raz trzeci z Elżbietą Minshull. Ślub odbył się dnia 24 lutego. Jeżeli podpis Miltona jest autentyczny, to widocznie Elżbieta Minshull wybrała z pośród nielicznych podpisów poety już po jego ślepnięciu ten właśnie, przy którym była data 24 lutego, to jest dnia ich ślubu. Autograf nakleiła na karcie biblii, która miała jej podpis i pochodziła od jej rodziny. W taki sposób rozumowali bibliografowie, a na tej podstawie książkę ową przed 6 laty sprzedał za 5000 koron znany w całym świecie antykwarz Sotheby. Drogą na Madryt książka powędrowała do Ameryki.

Obecnie, gdy książka została znowu sprzedana, nabywca jej Richmond, wybitny księgarz nowojorski, dostawca nabobów z piątej „avenue“, wbrew swojemu interesowi, albo też może dla skuteczniejszej reklamy twierdzi, że na wspomnianej biblii jest podpis sfałszowany i że angielscy rzeczoznawcy popełnili grubą pomyłkę. Na to odpowiada jeden z nich, profesor Aldis Wright, że on sam nie twierdził nigdy, jakoby podpis na biblii był podpisem poety, przeciwnie natychmiast stwierdził, jakoby to był podpis osławionego majora Johna Miltona, imiennika wielkiego poety. Na tem tle powstało podejrzenie, że Elżbieta Minshull obok wielkiego poety Miltona kochała małego żołnierza Miltona. Toczą się teraz polemiki równie o autentyczność podpisu, jak o wierność małżeńską Elżbiety. A tymczasem, jak

---

Anatol Krzyżanowski.

Widmo.

10 (Dokończenie.)

— Tak, tak! Arogant! Najlepszy przykład na mnie — potwierdził żywo Lechicki. — Ale cóż mówił?

— Powiedział, że o żadnym pojedynku nie może być mowy. Przedewszystkiem on pierwszy został obrażony i, stosownie do otoczenia, w jakiem się znalazł, sam sobie dał natychmiast pełną satysfakcyę. Do innego zadośćuczynienia nie ma pretensyi.

— A, łotr! — rzucił się Lechicki. — Ja go nauczę!...

— Dodał jeszcze — ciągnął p. Żorż Kołtunkiewicz z zakłopotaniem — że rozgłos, jakiego nabrała cała awantura, jest mu bardzo przykry, ze względu na rodzinę żony pańskiej, którą zna i szanuje. Przykrość ta jednak staje się dla niego karą właśnie za to, że nie będąc niedowarzonym młodzikiem, mógł znaleść się w nieodpowiedniem dla siebie towarzystwie.

— No, i cóż jeszcze? — pytał, z trudnością hamując się pan Wiktor.

— Nic — zapewnił Żorż Kołtunkiewicz. — Pożegnał nas tylko, bardzo, bardzo grzecznie, bo spieszył się na miasto.

Lechicki trząsł się z oburzenia. W rozdrażnieniu byłby może pomyślał o kuli lub o ucieczce z Warszawy, gdyby nie przytomny mu zawsze obraz „złotowłosej Meli“. Czyż po to ją wyrwał z ciemnej szewskiej izdebki, ażeby tak krótko cieszyła serce jego i oczy? Skoro świat podły, ona mu przynajmniej będzie za wszystko pociechą...

Zadzwonił, zapłacił rachunek za niepotrzebny mu już numer hotelowy, i... poszedł z powrotem do Meli.

Przy rogu Hożej i Marszałkowskiej uderzyło go nagle na kiosku własne jego nazwisko.

Przybliżył się szybko.

Tuż przed nim, w szerokich, żałobnych obwódkach, czernił się wielki napis:

ś. p.
Teresa z Wiesłów Lechicka.

Własnym nie wierzył oczom. Przerażony czytał półgłosem.

„Ś. p. Teresa z Wiesłów Lechicka, po ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu“.

A dalej, pod datą nabożeństw i pogrzebu, proste słowa:

„Zrospaczeni brat i córka zawiadamiają o bolesnym tym ciosie krewnych i znajomych“.

Umarła! Wczoraj jeszcze umarła... Wczoraj!... Może wtedy gdy on., gdy jego... policzkowano w „Idylli“... Przeczuła; serce jej pękło...

I dlatego imię jego wyrzucono z nekrologu; pozostali tylko „zrozpaczeni brat i córka“.

Gorycz piołunu ściągnęła mu usta, po raz pierwszy bogdaj uznał całą swą niskość i podłość.

Załkała w nim dusza; załkało Widmo lepszego, straconego na zawsze człowieka.

Nie był obecny w strasznej tej chwili; nie podał jej ręki kochającej, wtedy, gdy dusza wyrywając się z okowów, taką nadludzką trwogą wstrząsa ciało. Nie był obecny on, który jej zaprzysiągł miłość i opiekę; całą zaś grozę tej niezbadanej Bożej tajemnicy, rzucił na wątłe ramiona swego dziecka, na barki drobnej, małej Leonki, on jej ojciec...

Nicość własna, odczuta nareszcie, upokorzyła Lechickiego.

Skinął na przejeżdżającą dorożkę i kazał się wieść na Trębacką.

U wylotu ulicy tej dorożkarz nagle stanął.

— Prędzej! Prędzej! — naglił Lechicki.

— A gdzież pojadę? Przecie pan widzi, że ciało niosą — odburknął, zdejmując czapkę.

Lechicki spojrzał i... pojął wszystko.

Wprost niego, środkiem wąskiej ulicy, na platformie parokonnej, wieziono skromną, czarną trumnę. Tuż obok, dotykając jej prawie, szła Leonka, w kirze żałoby drobniejsza i szczuplejsza jeszcze, blada jak płótno, a tak chwiejąca się, iż wuj Ludwik siłą podtrzymywać ją musiał. Dalej, owa harda Rozalia, zawodząca dziś głośno; rodzina Wiesłów i gromadka ciekawych. Pan Wiktor wyskoczył z dorożki i z odkrytą głową przyłączył się do orszaku. Przez dziwną grę wyobraźni, u wieka tej trumny zmartwychwstał dla niego niezwykły obraz: Widmo Tereni takiej, jaką ją brał w dzień ślubu: Tereni jaśniejącej blaskiem młodości i urody, słodkiej i kochającej, a cudnej, w symbolicznych zwojach białego jedwabiu i illuzyi; Tereni, niosącej mu z ufnością: szczęście, majątek, stanowisko.

Taką ją brał. A oddaje matce-ziemi: złamaną, przedwcześnie zgasłą, w tej ubogiej niełedwie trumnie.

Zapłakało w nim serce. Zapłakało znów Widmo dawnego człowieka.

Zawiódł wszystko i wszystkich. Ale ma przecież dziecko. Ta istota blada, z rozpaczą w ciemnych, sierocych oczach, to jego córka. On jej krzywdę tę nagrodzi.

I, zbliżając się do trumny, stanął obok dziewczynki.

Nie widziała go. Pochylił się wtedy ku niej, mówiąc:

— Leonciu. Co za straszny cios! Oprzej się o mnie, powiedz mi, jak do tego nieszczęścia przyjść mogło.

Podniosła ku niemu źrenice, głębokie, jak otchłań rozpaczy, smutne i beznadziejne, jak pierwszy ból sieroctwa. Spojrzała i chciała przemówić. Lecz groza tej śmierci, przez niego spowodowanej, tej zbrodni, dokonanej na jej matce, lecz pogarda i odraza duszy czystej silniejsze były nad wszelkie względy. Leonka zadrżała, zatrzęsła się cała i... odwróciła się od własnego ojca.

Nazajutrz, po pogrzebie, Wiesłowie zabrali sierotę do siebie.

. . . .

Napróżno, po skończonych uroczystościach żałobnych, Lechicki chciał zobaczyć się z córką. Leonka odmówiła; wuj zaś nalegał stanowczo, ażeby ojciec uszanował wolę zmarłej, która sierotę oddała mu w wyłączną opiekę. Kładł nacisk przytem, iż wszelkie wstrząśnienie może być zgubnem dla dziewczynki, której system nerwowy uległ silnemu rozbiciu.

Pan Wiktor zrozumiał, że traci równocześnie: fortunę, żonę i dziecko jedyne.

Ten cios potrójny obudził w nim tylko upór. Chwilowa skrucha minęła. Miejsce jej zajęła: zaciętość i zadraśnięta miłość własna.

— Skoro tak — rozumował, głęboko obrażony na córkę — skoro go wszyscy odtrącają, na złość im, stworzy sobie dom nowy: poślubi Melę. Tak; ożeni się z nią; wolno mu teraz. To nie jakaś egzaltowana dama, ale dziewczyna praktyczna, rozumiejąca życie. Dobrze mu z nią będzie.

I ożywiony szlachetnem tem postanowieniem, w tydzień po śmierci żony, poszedł prosto na Hożą.

Dzwonił dość długo. Snać bogdanka nie przeczuwała weselnej wieści, z jaką do niej dążył.

Nareszcie stróż, dojrzawszy go, oburzył się żywo:

— A czego to pan dzwonki mi obrywa? Darmo naprawiają, czy co? Poco po próżnicy psuć druty, kiej nikogo w mieszkaniu nima.

— Pani wyszła?

— Jaka tam pani? Tyż mi pani! Zwołała żydowstwa, aż bramę całą śmieciami zanieśli, wyprzedała za byle co wszystko, zmarnowała, nie dając nawet biednemu człowiekowi i obładowawszy się pieniędzmi, uciekła.

— Uciekła? Gdzie uciekła?

— A licho ją tam wie. Przyjechał ten pan, co tu ciągiem latał i zabrał z sobą.

Stróż splunął wzgardliwie.

— Z takiem ladaco, to tak zawsze — zakończył sentencyonalnie.

Lechicki wyszedł z bramy jak odurzony, jak po nagłem uderzeniu obuchem. Ten cios srożej go dotknął od wszystkich poprzednich.

Nagła myśl rozświetliła mu tajemnicę.

— Musiała ją dojść wiadomość o mojem bankructwie. Tak; nic innego. Mówiła nieraz przecież, że rzuci mnie wtedy.

Opuścił nisko głowę. Mocą przyzwyczajenia, bezwiednie prawie, wrócił na Trębacką.

Obszerne mieszkanie ciche było i ponure. Pustka wionęła z niego. W fałdach firanki i portyer czaił się zapach gromnic i kadzidła.

Lechicki wstrząsnął się. Pod dachem tym tułało się Widmo przeszłości, która nigdy nie wraca.

Koniec.

Austryacki przemysł linoleum i cerat
Kraków, Rynek L. 10.
naprzeciw kościoła św. Wojciecha.
Linoleum do wykładania lokali. Dywany, chodniki, dywaniki, umywalnie
Cerata do obijania mebli.—serwetki na stoły. — Serwetki na tace. — Fartuszki damskie i dziecinne. —Prześcieradła Zabawki. — Płaszcze gumowe.

zdaje, przed laty jakiś pomysłowy handlarz przylepił na biblii podrobiony widocznie podpis poety, ażeby dobrze sprzedać jej egzemplarz. Ale to naturalne przypuszczenie właśnie dla swej naturalności nie wielu znajduje zwolenników.

W sensacyjnym procesie „Druce-Portland“, za pomocą którego przybyły z Australii stolarz George H. Druce pragnie udowodnić, że jest potomkiem ks. Portland i ma prawo do spadku po nim, zaszedł niespodziewany zwrot. Proces ten toczy się już od 6 tygodni i stracił prawie zupełnie cechy sensacyjności pierwotnej, o czem w swojej porze pisaliśmy. Sztuczny gmach procesowy, zbudowany przez G. H. Druce'go, już na poły runął. Oto jeden z najważniejszych świadków jego, niejaki Robert Caldwell, umknął na kilka godzin przed chwilą, w której do jego pomieszkania przybyła policya, ażeby go uwięzić jako podejrzanego o krzywoprzysięstwo. Ucieczką swoją Caldwell udowodnił, że zeznania jego, w toku procesu złożone pod przysięgą, były rzeczywiście fałszywe. Herbert Druce, który jest w tym procesie pozwanym, oświadczył obecnie, że zgadza się na otwarcie grobu i trumny ojca swego, ażeby udowodnić, że zwłoki jego rzeczywiście tam leżą, że więc nie pogrzebano ołowianego ciężaru. Dla wiadomości czytelników przypominam, że George Druce twierdzi, jakoby ojciec jego Druce był w rzeczywistości ks. Portland, ale przybrał nazwisko Druce, ażeby się oddać handlowi dla oryginalności, a następnie sfingował śmierć i pogrzeb swojej osoby. George Druce twierdzi dalej, że jest synem z pierwszego małżeństwa rzekomego księcia Portland, a Herbert Druce synem z drugiego małżeństwa. — Ekshumacya zwłok wyjaśni wreszcie tajemnicę procesu.

Niedawno dzienniki kontynentalne rozpisywały się szeroko o demonstracyi przeciwko wiwisekcyi w Londynie. Sprawie tej pragnę poświęcić krótką wzmiankę, ażeby okazać, jak oryginalnie czasem zabierają się Anglicy do dzieła, które uważają słusznie, czy niesłusznie, za sprawiedliwe. Przed niezbyt dawnym czasem rozeszła się po mieście pogłoska, jakoby w klinice uniwersyteckiej, to jest w University College Hospital przedłużano niepotrzebnie dręczenie psa, użytego do wiwisekcyi. Powstało ogromne oburzenie pośród ludzi, mających bardzo dobre serce, ale mniej dobry zmysł krytyczny. Wydział lekarski odpowiedział, że nigdy nie przekracza granic, wskazanych przez konieczność naukową — ale to niewiele pomogło. Ktoś wezwał do składek, ażeby owemu psu postawić pomnik, i składki ze strony przeciwników wiwisekcyi posypały się tak szczodrze iż wkrótce wzniósł się granitowy pomnik w Battersen-Park. Napis poucza ciekawych, że pomnik ma utrwalić także dla potomności „pamięć innych 252 psów“, które w tym samym roku padły w Londynie ofiarą wiwisekcyi. Słuchacze wydziału lekarskiego urządzili już kilka demonstracyj z powodu tego pomnika, co tylko zachęca przeciwników wiwisekcyi do tem zacieklejszej agitacyi.

Anglicy rozmyślają obecnie nad wzbogaceniem fauny swojego kraju. Początek dali amatorowie polowania, którzy miejscową zwierzynę postanowili wzbogacić kangurami, sprowadzonemi z Australii. Podobno próba aklimatyzacyi tych zwierząt powiodła się. Porównawcze studya meterologiczne wykazały, że klimat Anglii jest mniej więcej taki, jak południowej Australii. Opierając się na tem spostrzeżeniu, powzięło tutejsze Towarzystwo zoologiczne wysłania do Australii wyprawy naukowej, która ma stamtąd przywieść najbardziej charakterystyczne zwierzęta w znaczniejszej liczbie i rozmieścić je w odpowiednich okolicach Anglii. Znany zoolog, Shet Smith, wyjechał już do Australii, a w styczniu podążą za nim inni uczeni z doświadczonymi dozorcami zwierząt. Część kosztów ponosi państwo.

Kronika.

Kraków, 21 grudnia.

Na polskie seminaryum w Białej zebrano z loteryi gospodarczej, urządzonej staraniem krakowskiego Koła Pań T. S. L. 8 b. m. 1740 K 23 h., nadto z datków na listy składkowe 149 K 80 h. Po potrąceniu kosztów, które wynosiły kwotę 588 K 93 h. za ujeżdżalnię, orkiestrę Harmonii, usługę, druki i zakupno fantów, czysty dochód pozostał w w kwocie 1301 K 10 h. Zarząd krakowskiego Koła Pań składa najserdeczniejsze podziękowanie tak Szan. Paniom, które dopomogły w urządzeniu loteryi, jak też ofiarodawcom i patryotycznej Publiczności za uzyskanie tej znacznej sumy na wzmocnienie polskości na kresach naszych.

Z „Sokoła“. Zarząd przypomina, że uroczystość opłatka odbędzie się w poniedziałek 23 b. m. o godzinie 8 wieczór. Wzywa się druhów do wczesnego zapisywania się i wzięcia jak najliczniejszego udziału. Ze względu na spodziewanych gości wydział uprasza druhów, aby licznem zgromadzeniem się uświetnili tę naszą coroczną domową uroczystość. Zapisywać się należy na liście u kursora, oraz w handlu pp. Lankosza i Zajączka, Rynek linia A-B, gdzie można także nabyć bilety po 3 korony.

Muzyka kościelna. Jutro w niedzielę o godzinie 12 w południe dyrektor Żeleński grać będzie na organach w kościele N. P. Maryi, a p. Heumanówna odśpiewa kilka utworów.

24 firm handlowych krakowskich urządza w porze obecnej, tj. w dniach przedświątecznych 21, 21, 23 i 24 bm. sprzedaż rabatową na rzecz Tow. Szkoły ludowej.

Z gorącem uznaniem podnieść należy ofiarność kupców naszych, a publiczność polską jak najusilniej zachęcić, aby przy zakupnach świątecznych te przedewszystkiem uwzględniała magazyny i sklepy, w których widnieją napisy: „Dziś sprzedaż rabatowa na T. S. L.“

Dla objaśnienia publiczności i zareklamowania ofiarnych firm rozrzuciło Towarzystwo Szkoły ludowej kilka tysięcy prospektów z wykazem sklepów i magazynów, w których sprzedaż gwiazdkowa z rabatem na rzecz T. S. L. się odbywa.

Zima. W niedzielę dnia 22 grudnia 1907 r. o godzinie 4 po południu w sali Saskiej urządzona zostanie zabawa zimowa dla dzieci i młodzieży. — Program zabawy jest następujący: „Ukazanie się zimy“. „Piosenki o zimie“. Odśpiewają dzieci z chóru dziecięcego p. Br. Lipińskiej. „Jak zwierzęta spędzają zimę“. Pogadanka prof. M. Radwańskiej, ilustrowana obrazami świetlnemi. „Przy kominku“ (Bełzy). Wypowie Irenka M. „Uczony“. Komedyjka w 1 akcie, odegrają uczniowie szkoły muzycznej pp. Steinów, reżyserowała A. Sokolicz. „Melodye Moniuszki“. Na skrzypcach wykona Helusia Hellerówna. „Wśród gwiazdek“. Obraz fantastyczny ze śpiewami Barańskiego. Bilety po 1 K dla młodzieży, po 2 K dla dorosłych do nabycia w bibliotece Uniwersytetu Ludowego (Szewska 16) i w księgarniach: Gebethnera i Ski, oraz S. A. Krzyżanowskiego.

Konkurs na kaplicę przy Morskiem Oku, rozpisany przed kilku miesiącami przez hr. Maryę Zamoyską z Zakopanego, rozstrzygnięty został d. 20 bm. w Krakowie. Z pomiędzy 33 nadesłanych prac, nagrodę I (500 K) przyznali sędziowie projektowi pod godłem „Anioł pański“; nagrodę II (300 K) projektowi pod godłem „Dla nas wszystkich“; nagrodę III (200 K) projektowi pod godłem „Pazdur“. Prócz tego odznaczono wzmianką zaszczytną projekty pod godłami „Rybałt“, „litera W“, „Szkic“ i „Orla katedra“. Autorem pracy I nagrodzonej jest p. Sylwester Pajzderski w Berlinie, pracy II nagrodzonej p. Józef Piątkowski we Lwowie, pracy III nagrodzonej p. Antoni Budkowski we Lwowie. Autorem odznaczonych dwóch prac „Szkic“ i „Orla katedra“ jest p. Zbigniew Odrzywolski z Krakowa, obecnie w Monachium: nazwiska autorów dwóch innych prac odznaczonych ogłoszone będą po nadesłaniu przyzwolenia na ręce p. dyr. Zygmunta Hendla (zamek na Wawelu). Zostanie także ogłoszony urzędowy protokół sądu konkursowego.

Z uniwersytetu. P. Józef Franciszek Skowron, rodem ze Sędziszowa w Galicyi, otrzymał dziś w tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

Przedświąteczna plaga. O pladze tej pisaliśmy już wraz z innemi dziennikami niejednokrotnie — lecz skutku nie zdołaliśmy osiągnąć. Plaga ta, dotkliwa każdego dnia dla Krakowian, potęguje się w niebywałe rozmiary w czasie przedświątecznym. Myślimy o żebractwie, które w ostatnich czasach rozwielmożniło się w Krakowie ogromnie, a zasilane żebrakami z okolic, na święta ciągnącymi do miasta, stanowią klęskę ludności. Przy rogach ulic nietylko wystawają żebracy, ale przywożeni z okolic na wózkach, na wózkach tych siedząc, wyciągają rękę po jałmużnę. W dzisiejszą n. p. sobotę od rana do połunia przez wszystkie ulice ciągnęły tłumy żebraków obojga płci, wystawając przed każdym sklepem. Nędzę tę należy uwzględnić i współczuć z nią należy, ale niepodobna nie domagać się, by nad żebraniną nie rozciągnięto jakiej kontroli i nie ujęto jej w karby, szczególniej co do napływu żebraków z okolic. Mamy przecież miejskie biuro ubogich i Rady opiekuńcze i t. p. stowarzyszenia dla opieki nad ubogimi, należy zatem domagać się, by instytucye te wraz z władzami, do których te sprawy należą, energicznie wzięły się do usunięcia tej przykrej dla Krakowa plagi.

Niemczyzna w Krakowie. Pewien obywatel krakowski otrzymał niedawno list w kopercie, na której figuruje następująca firma krakowska: „Aleks. Wetzstein & Lazar Staub, Möbelhandlung, Krakau, Spitalgasse Nr 13, neben der „Kasa Oszczędności“. A zatem pp. Wetzstein i Staub używają także w korespondencyi z polskimi odbiorcami — kopert niemieckich. I dzieje się to w chwili, w której całe społeczeństwo polskie zabiera się do odparcia nowych gwałtów niemiecko-pruskich! Czy panowie ci żadnych już względów nie mają dla narodu, wśród którego i z którego żyją?

Dorożka z elektrycznem oświetleniem ukazała się na ulicach naszego miasta. Jest to dorożka nr. 183, w której zarówno boczne latarnie, jak wnętrze, oświetlone są lampkami elektrycznemi. W ślad za owym fiakrem pójdą prawdopodobnie i inne, gdyż światło elektryczne nie jest droższe od obecnie używanej oliwy lub świecy, a jest silniejsze i efektowniejsze.

Strajk w drukarni. Od kilku dni trwa w drukarni Fischera w Krakowie strajk składaczy, wybuchły z powodu nieporozumień personalu z właścicielem drukarni. Strajk miał przybrać ostry charakter, wskutek czego jeden z uczniów drukarskich miał włożyć gwóźdź do maszyny składającej czcionki. Zamysł ten na czas spostrzeżony został przez syna p. Fischera, który gwóźdź wyjął i ocalił tym sposobem od zrujnowania kosztowną maszynę. Ponieważ władze policyjne podejrzywały, że uczeń dopuścił się czynu karygodnego z namowy jednego ze składaczy, aresztowano obu, po śledztwie jednak wypuszczono ich na wolną stopę. Uczeń ów, który z początku zapierał się winy, miał się dzisiaj przyznać do zarzuconego mu czynu, wobec czego policya odstąpiła sprawę sądowi karnemu.

Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj przed południem przechodzący ulicą św. Filipa profesor gimnazyalny Z. poślizgnąwszy się na grudach śniegu przed domem l. 11, doznał ciężkich potłuczeń, tak że będzie musiał dłuższy czas pozostać pod opieką lekarską.

Jak nas informują, szczególniej w ulicy św. Filipa nikt się nie troszczy o usuwanie z chodników grud śniegu i błota, co w razie nagłego mrozu może sprowadzić niebezpieczną gołoledź. Właśnie wczoraj magistrat obwieszczeniami wydał polecenie należytego uprzątania śniegu z chodników, należy teraz tylko pilnować, by zarządzenia te istotnie wykonywane zostały.

Z kroniki policyjnej. Wczoraj skradziono ze stajni p. Józefa Brahusa, kupca, zamieszkałego przy ulicy Berka Joselowicza, uprząż na 3 konie, wartości sto kilkadziesiąt koron. W nocy aresztowano w piwnicy tego domu 3 śpiących wyrobników, Jakóba Ziomka, Jana Płachtę i Edwarda Bułata, w których posiadaniu skradzioną uprząż znaleziono.

Wczoraj aresztowano służącego hotelowego, Józefa Golonkę, który w dniu wczorajszym skradł na szkodę jednej z przejezdnych artystek 230 K.

„Opłatek“ w podgórskim „Sokole“. Jutro, w niedzielę dnia 22 b. m., odbędzie się w „Sokole“ podgórskim doroczny uroczysty „opłatek“ dla członków. Początek o godzinie 6½ wieczorem.

Trafika specyalnych gatunków cygar i tytoniu otwartą została w Podgórzu, w połączeniu z główną trafiką przy ulicy Krakowskiej (właściciel p. Nichtig).

W sprawie młodocianych przestępców. Minister oświaty wniósł do Izby wyższej austryackiej Rady państwa projekt ustawy o karnosądowych normach wobec młodocianych przestępców, tudzież o karno-prawnej opiece nad nimi. Przedłożenie to, będące nowelą do kodeksu karnego, zawiera szereg wielce pożądanych reform w dziedzinie przepisów karnych przeciwko młodocianym przestępcom. Granica wieku, uprawniającego do bezkarności, pozostaje wprawdzie ta sama, a mianowicie 14 rok życia, jednakże nowela ustanawia drugą granicę względnej bezkarności od 14 do 18 roku życia dla tych młodocianych przestępców, którzy okazują zastój w rozwoju. Wobec młodocianych przestępców po 14 roku życia, względnie po 18, stosowane ma być bezwarunkowe lub warunkowe odpuszczanie kary. — W pierwszym wypadku, zamiast kary, sędzia udziela obżałowanemu nagany, w drugim wypadku kara odpada w razie dobrego zachowania się skazanego. Dalsze postanowienia noweli mówią o warunkowem puszczaniu na wolność po odsiedzeniu pewnej części kary, jeżeli jest nadzieja poprawy, dalej o wykluczeniu kar pobocznych, niestosownych wobec młodocianych przestępców, jak utrata praw obywatelskich i dozór policyjny. Ważnym jest przepis noweli o rehabilitacyi, która zdejmuje z ukaranego przestępcy młodocianego piętno skazańca. Mianowicie nieposzlakowany do chwili procesu młodociany przestępca, o ile przez pewien czas zachowuje się nienagannie, otrzymuje przywilej, że warunkowy wyrok traci swoją moc prawną.

Przepisy co do ochrony młodocianych istot zawierają zakaz używania przed 16 rokiem chłopaków i dziewcząt do produkcyj, któreby zgubnie wpłynąć mogły na ich moralność i zdrowie, przeciwko używaniu przedwczesnemu alkoholu, przeciwko uwodzeniu dziewcząt, nie mających jeszcze ukończonych 16 lat itd. Wreszcie nowela zawiera przepisy procesowe co do młodocianych przestępców.

Z kraju.

Gimnazyum w Oświęcimie. Jak nam donoszą z Oświęcima, obywatele tamtejsi wnieśli do Rady miasta Oświęcima w dniu 9 bm. petycyę, opatrzoną w przeszło 500 podpisów, a domagającą się, ażeby gmina podjęła kroki celem uzyskania gimnazyum dla Oświęcima. Rada miejska na posiedzeniu, odbytem nazajutrz, uchwaliła wnieść do Rady państwa petycyę o założenie w Oświęcimie państwowej szkoły średniej i przesłać ją na ręce Rady powiatowej w Białej.

Petycya obywateli, do której przyłączyło się 46 gmin okolicznych, podnosi słusznie, że Oświęcim, liczący 10.000 mieszkańców, centrum geograficzne powiatów sądowych kęckiego i oświęcimskiego, oddalony od Krakowa o 9 mil, a od Wadowic 5 mil, gdzie są najbliższe szkoły średnie, powinien bezwarunkowo posiadać gimnazyum. Podnieść równie, a może przedewszystkiem należy moment narodowy, gdyż Oświęcim należy już do kresów zachodnich. Wobec tego nie należy wątpić, że posłowie polscy w Wiedniu, bez względu na swe przekonania polityczne i przynależność klubową, poprą usilnie uzasadnione żądanie Oświęcima i okolicznych gmin.

Obława na mordercę Kurka. W tych dniach odkryto w okolicach Wieliczki ślady pobytu znanego mordercy i zbiega z więzienia w Wiśniczu, Kurka. Policya i żandarmery powiatu podgórskiego podjęły wielką akcyę w celu schwytania tego, niebezpiecznego dla ludności bandyty.

Z Zakopanego piszą nam: Dnia 29 bm. najwybitniejsze siły amatorskie Zakopanego urządzają przedstawienie. Czysty dochód przeznaczono na Dom zdrowia „Pomoc bratnia“ i straż ogniową. Jest nadzieja, że cyfra dochodu będzie pokaźna, bo przedstawienie budzi ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców Zakopanego. Jak zwykle, salę za zniżoną cenę daje właściciel hotelu „Morskie Oko“, p. Dzikiewicz, który nietylko cierpliwie całemi miesiącami czeka na należność od Domu zdrowia, ale nawet w chwilach bardzo krytycznych spieszy z pomocą materyalną.

Żywiec, 19 grudnia. Staraniem Towarzystwa pomocy naukowej uczniów tutejszej szkoły realnej odbył się w ubiegłą niedzielę uroczysty wieczorek muzyczno-wokalny ku czci A. Mickiewicza. Na program starannie dobrany składały się popisy chóru młodzieży szkoły realnej, deklamacye, śpiew, fortepian i skrzypce. Wieczorek zagaił prof. Biliński piękną przemową do licznie zebranej publiczności i młodzieży, poczem chór młodzieży odśpiewał kantatę Mickiewiczowską. Na uznanie zasłużyły występy: p. M. Korn. (śpiew), p. Z. Kw. (fortepian), p. M. Kw. (deklamacya przy akomp. fortepianu), następnie czterech skrzypków z I i II klasy szkoły realnej. Deklamatorzy uczniowie udatnie wywiązali się ze swych zadań. Popisy dobrze ześpiewanego i pięknemi głosami rozporządzającego chóru młodzieży, pod kierunkiem nauczyciela śpiewu p. A. Kaczyńskiego, były bardzo oklaskiwane przez publiczność. Uczniowie klasy IV odegrali z zapałem „Grażynę“ Mickiewicza. — Wieczorek zakończyły ćwiczenia gimnastyczne uczniów szkoły realnej laskami i ciupagami przy akompaniamencie fortepianu i skrzypiec pod kierownictwem prof. W. Jenkego. Licznie zebrana publiczność wyraziła oklaski i mswoje zadowolenie. Czysty dochód, wynoszący przeszło 200 koron, przeznaczony na bursę.

Skała nad Zbruczem, 19 grudnia. Rada gminna nadała obywatelstwo honorowe inż. Augustowi Marc. Eustachiewiczowi, st. komisarzowi budowy i nacz. sekcyi kons. kolei państw. za jego zasługi dla dobra gminy i jej mieszkańców położone.

Rożniatów, 19 grudnia. (O budowę domu dla „Sokoła“ i T. S. L.)

Grono ludzi dobrej woli, które w naszem zakątku stara się o podtrzymanie i krzepienie ducha narodowego, przystąpiło do wystawienia domu na pomieszczenie sokolni i czytelni T. S. L. w Rożniatowie. Gromadzone na ten cel skrzętnie fundusze wraz z daleko idącemi ofiarami członków — nie wystarczyły jednak na pokrycie wszystkich kosztów tego przedsięwzięcia. Zdając sobie z tego sprawę, stanął komitet wobec tego bezradny, gdyż widzi, że o własnych tylko siłach i środkach wyłącznie lokalnych trudno będzie rozpoczęte dzieło budowy w należytym czasie do końca doprowadzić. Więc dla odwrócenia zgubnej zwłoki odwołuje się do ofiarności polskiego społeczeństwa; do tej wypróbowanej publicznej ofiarności, która nigdy jeszcze nie poskąpiła pomocy i wsparcia tam, gdzie tego idea pracy i służby narodowej wymagała. Datki przesyłać można na ręce komitetu, do którego należą pp.: ks. Malinowski (przewodniczący), M. Konarski, prezes „Sokoła“, Antoni Kowalski, prezes czytelni, dr Ignacy Karcz, Zenon Skałka, M. Karnowski, Emil br. Wallisch.

Tarnopol, 20 grudnia. (Pogłoski o kreowaniu dyr. krajowej w Tarnopolu. Wypadek kolejowy.)

W sferach finansowych Tarnopola utrzymuje się wiadomość, że dyrekcya kolejowa w Stanisławowie ma być rozdzieloną na dwie dyrekcye z siedzibą w Stanisławowie i w Tarnopolu. Okręg dyrekcyjny stanisławowski jest za wielki, i dla umożliwienia dokładniejszej kontroli i sprawności administracyjnej ma być dokonany ten podział. Tarnopol zaś nadaje się na siedzibę dyrekcyi ze względu na ważne centrum węzłowe i ruch transitowy via Podwołoczyska.

We środę 18 b. m. przywieziono do szpitala w Tarnopolu ciężko rannego robotnika kolejowego, Tomasza Mokrzyckiego, który przez nieostrożność dostał się pod płóg śniegowy lokomotywy, na stacyi Chodaczków Wielki pod Tarnopolem. Mokrzycki doznał licznych ran na głowie i leży nieprzytomny w szpitalu.

Brody, 18 grudnia. (Uzupełniające wybory do Rady miasta).

Zeszłego tygodnia odbyły się uzupełniające wybory do Rady gminnej. Zaszczyceni zaufaniem wyborców zostali następujący pp. dr Rittal, M. Landau, Feuerstein, Wasilewski, Szarnecki, Stryer Schirmer, Mayer, Rosenthal, Kapelusz W., J. Landau, H. Landau, Distenfeld, dr Gross, dr Holub, dr Wagner, dr Sołtysik i Frenkel. Z opozycyi nie został ani jeden wybrany, również nie został ani jeden Rusin wybrany.

Biała, 20 grudnia. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie powiatowe delegatów Kółek rolniczych. W zgromadzeniu uczestniczyli delegaci 17 Kółek rolniczych, delegaci Rady powiatowej i Tow. rolniczego. Z zarządu głównego przybyli dr Bronisław Dulęba, inspektor rolniczy p. Zdzisław Bańkowski. Przewodniczącym wybrano starostę Biesiadeckiego. Dr Dulęba wygłosił następnie referat o organizacyi powiatowej Kółek rolniczych, a p. Bańkowski o działalności rolniczej Kółek rolniczych. Na wniosek p. rejenta Mycińskiego uchwalono rezolucyę, aby fundusze subwencyjne Towarzystwa kilkakrotnie podwyższyć, tudzież zakładać jak najwięcej gospodarstw wzorowych. Przyjęto rezolucyę ks. Waligóry, aby udać się do zarządu głównego, aby w drodze właściwej nałożył surowe kary za szkody wyrządzone w sadach przez kradzież i niszczenie drzewek oraz o wydanie ustawy zabraniającej wywozu choinek do Prus. Uchwalono rezolucyę na wniosek p. Ponińskiego, aby fundusz rolny przy Wydziale krajowym rozszerzyć do kilkuset tysięcy koron, aby z niego mogły korzystać Kółka rolnicze przy urządzaniu się, budowie własnych domów, zakładaniu spółek itd. W końcu dokonano wyboru zarządu powiatowego, który ukonstytuował się, wybierając p. Adolfa Pinińskiego prezesem, ks. Józefa Waligórę wiceprezesem, p. Ludwika Turakiewicza sekretarzem, p. Józefa Bobaka skarbnikiem. Postanowiono otworzyć biuro powiatowe dla zarządu wspólnie z Towarzystwem rolniczem okręgowem, gdzie członkowie Kółek mogą zasięgnąć posady w sprawach dotyczących Kółek rolniczych.

Ze świata.

Z Warszawy. (Zmiana nazwy partyi politycznej. Prof. Antoni Sygietyński).

— Zalegalizowana „Polska partya postępowa“ zwróciła się do komisyi gubernialnej do spraw towarzystw, o zarejestrowanie nowej jego nazwy: „Polskie zjednoczenie postępowe“.

Zjednoczenie to powstało, jak wiadomo, z połączenia się „Polskiej Partyi postępowej“ z „Polską Partyą demokratyczną“.

— Prof. Antont Sygietyński, aresztowany przed kilkoma tygodniami i osadzony w areszcie przy ratuszu, został z powodu choroby przeniesiony do szpitala Ewangelickiego.

Z Łodzi. (Zamknięcie Macierzy szkolnej. Bandytyzm.)

— Wszystkie szkoły, biblioteki i ochronki P. M. S. w Łodzi zamknięto bez interwencyi i udziału policyi. W szkołach tych kształciło się z górą 2000 dzieci.

W okręgu łódzkim P. M. S. zamknięto również wszystkie szkoły, biblioteki i ochronki Macierzy. Wczoraj po południu do kantoru farbierni „Józefów“ weszło 6 bandytów i grożąc rewolwerami, zażądali otworzenia kasy. Kasyer, p. Jahn, otworzył kasę, z której bandyci zrabowali 468 rubli. Ofiarą rabunku padł także kupiec Schmidt, obecny w kantorze, któremu bandyci zrabowali 157 rubli w gotówce i zegarek złoty.

Na Bałutach jacyś nieznani ludzie wystrzałami z rewolwerów strażnikowi Potapowowi Martinowi przestrzelili pierś.

Na ul. Nowozarzeckiej wśród bójki pomiędzy robotnikami zraniono ciężko 18 letniego Ludwika Kiszelowicza, robotnika z fabryki Geyera.

— Wydział śledczy policyi łódzkiej ujął w tych dniach sześciu bandytów, którzy w listopadzie b. r. dokonali 18 napadów zbrojnych. Specyalnością ich było ograbianie sklepów monopolowych, piekarń i konduktorów tramwajowych. Ujęto również czterech zabójców, którzy w kwietniu br. przy ulicy Drewnowskiej zabili trzech młodych ludzi, podobno bandytów, jak głosiły kartki, które znaleziono przy zwłokach.

— Wczoraj, po południu, przy ulicy Wodnej w Pabjanicach bandyci napadli na jadącego dorożką p. Józefa Dawidowicza, inkasenta fabryki I. Barucha. Gdy Dawidowicz nie chciał dobrowolnie oddać im pieniędzy, bandyci zrewidowali go i zrabowali mu 200 rubli drobnemi. Tymczasem p. Dawidowicz miał jeszcze przy sobie 1.200 rubli, czego rabusie nie spostrzegli.

— Wczoraj zrana nieznani sprawcy napadli na przechodzącego ulicą Henryka Szymka, majstra fabryki Godfrieda Steigerta, oblali mu twarz kwasem siarczanym i uciekli.

Z Wilna. (Represye prasowe. — Politechnika w Wilnie.)

— General-gubernator upełnomocnił gubernatora wileńskiego do nakładania kar administracyjnych za przekroczenia wszelkich działających w gubernii wileńskiej „postanowień obowiązujących“. Wobec tego gubernator zwrócił się do miejscowego komitetu prasowego z prośbą o komunikowanie mu wypadków wykroczeń redaktorów pism przeciwko owym „obowiązującym postanowieniom“. Chodzi o to, ażeby redaktorów karać można było administracyjnie wówczas, gdy nie ma dość motywów do skarżenia ich w drodze prawnej.

— „Kuryer Litewski“ dowiaduje się, że w wyższych sferach rządowych kiełkuje myśl założenia w państwie jednej jeszcze politechniki i że stanąć ma ona w Wilnie pod warunkiem, iż miasto ofiaruje 800.000 rubli na budowę potrzebnych gmachów i plac pod nie. Prezes ministrów i minister oświaty wyrazili już zgodę na otworzenie politechniki tej w Wilnie. Od społeczeństwa będzie zależeć dalszy przebieg tej sprawy, której doniosłość rozumiemy wszyscy.

Pogrom dziennikarzy. „Riecz“ pisze: O świcie dnia 16 bm. urzędnicy ochrony wspólnie z policyantami dokonali rewizyi w drukarni Berezine w Petersburgu, w której drukują się: „Towariszcz“, „Swobodnyja Myśli“ i „Sowremiennoje Słowo“. — Policya dokonała najszczegółowszej, 4 godziny trwającej rewizyi, w redakcyi gazety „Swobodnyja Myśli“, mieszczącej się przy tej drukarni, aresztowała redaktorów, współredaktorów redakcyi, drukarni i kantoru.

Uwodzenie nieletnich dziewcząt. W Paryżu wielkie wrażenie wywołała sprawa uwodzenia nieletnich dziewcząt w dzielnicy robotniczej Belleville. Policya odkryła bandę indywiduów, które w sposób bezwstydny handlowały dziewczętami, Policya uwięziła 9 osób wmieszanych w tę sprawę, a oprócz tego pewnego bardzo bogatego fabrykanta, którego nazwiska dzienniki paryskie dotąd nie podały. Gdy agenci policyi zjawili się w pomieszkaniu owego fabrykanta, usiłował on odebrać sobie życie przez przecięcie tętnic, ale zdołano samobójstwo udaremnić, a winnego odstawić do więzienia śledczego.

Próby aeronautyczne. Po całym szeregu pomyślnych prób doznał francuski aeronauta Blériot ze swoim aeroplanem bardzo przykrego wypadku podczas ostatnich prób na polu Issy pod Paryżem. Aeroplan jego wzniósł się na wysokość około 3 metrów i leciał z szybkością 50 kilometrów na godzinę. Nagle pękły druty, na których rozciągały się skrzydła, skutkiem czego skrzydła jakby u ptaka opadły i aeroplan runął na ziemię, pokrywając Blériota. Pospieszyli mu z pomocą obecni przy próbach aeronanci Archedeacon, Santos-Dumont i Pischof. Gdy Blériota wydobyto z pod szczątków aeroplanu, okazało się, że odniósł tylko lekkie uszkodzenia ciała. Po tym wypadku drugi aeronauta Farman odstąpił owego dnia od swoich prób. Balon „Ville de Paris“ przedsięwziął wycieczkę z Paryża do Wersalu. W łodzi znajdował się minister robót publicznych Barthou.

Artystyczny katalog. Zakład reprodukcyi artystycznej pod firmą „Zorza“ w Krakowie ogłosił niezwykle ozdobny katalog reklamowy, w którym znalazły pomieszczenie najcelniejsze prace, wykonane dotychczas przez zakład w fototypii i trójbarwnym druku. Przegląd tych prac, między któremi są świetnie wykonane reprodukcye obrazów najcelniejszych artystów malarzy polskich doby dzisiejszej, świadczy, że krakowski zakład stoi na wysokości tego rodzaju instytucyj zagranicą.

Dzisiejszy numer „N. Reformy“ obejmuje 10 stronic druku. Na str, 5 zamieszczamy nowelę R. Kiplinga, głośnego powieściopisarza angielskiego, tegorocznego laureata nagrody Nobla p. t. „Niszczyciel mikrobów“.

Egzamin na sekretarzy gminnych złożyli przed komisyą we Lwowie pp. Władysław Krupka (Żywiec), Jan Sokalski (Nowy Sącz) i Michał Baran (Rawa Ruska).

Uniwersytet ludowy im. Mickiewicza.

W niedzielę wykład p. Stanisława Krauza: „Pogląd na świat w jego dziejowym rozwoju“ (starożytność).

W poniedziałek wykład p. Feliksa Kona: „Z podróży do kraju Sojotów-Urjanchów“.

Repertoar teatru miejskiego.

W sobotę: „Jadzia wdową“ Ruszkowskiego.

W niedzielę po południu: „Królowa Tatr“; wieczór: „Jadzia wdową“.

W poniedziałek: „Wesele“.

We wtorek teatr zamknięty.

We środę: „Urzędowa żona“.

We czwartek po południu: „Kościuszko pod Racławicami“; wieczór: „Cyd“.

W piątek: „Szkoła“.

W sobotę: „Instynkt“ (L'Instinct), sztuka w 3 aktach Henryka Kistemaekers'a i „Na odwrót“, komedya w 1 akcie Gerolamo Rovelta.

W niedzielę po południu: „Opieka wojskowa“; wiecz.: „Betleem Polskie“.

Z kalendarza. W niedzielę 22 grudnia: Zenona żołn. i Honoraty; w poniedziałek 23 grudnia: Wiktoryi i Migdona m.; we wtorek 24 grudnia: Wigilia, Adama i Ewy.

Wschód słońca 22 grudnia o godzinie 7 min. 38, zachód o 3 m. 38; długość dnia 8 godzin min. -1.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 20 grudnia termometr doszedł od 1·6 do 5·0 C.; barometr zwolna podnosił się.

Dnia 21 grudnia o godzinie 7 rano stan barometru 742·1 mm., termometru + 4·8 C.; wiatr zachodnio-północno-zachodni.

Omyłka druku. W numerze 581 w sprawozdaniu z wieczorku uczniów gimnazyum św. Jacka mylnie wydrukowano nazwisko Horaveka, zamiast p. Haraska (skrzypka, ucznia p. Poselta).

B. Gabryelska, Krzysztofory, Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Intrumenty używane od cen najniższych.

Dział ekonomiczny.

× Obwałowanie rzek w Galicyi. Cesarz sankcyonował uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy w sprawie zabudowania potoku Krzemionka i uchwalenia dalszych dodatków z funduszu krajowego i państwowego funduszu melioracyjnego dla uzupełnienia obwałowania Wisły i Wisłoki w pow. Mielcu, oraz w sprawie uzupełnienia regulacyi i obwałowania rzeki Biały.

× Termin dostaw kolejowych. Dyrekcya kolei północnej ogłasza: Z powodu nadzwyczajnych stosunków ruch ustala się, począwszy od 22 b. m. zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i międzynarodowym, następujące przedłużenia regulaminowych terminów dostawy dla przesyłek wszelkiego rodzaju, nadawanych lub odbieranych w obrębie dyrekcyi kolei Północnej, poruszających w przejeździe jeden ze szlaków obrębu lub też przechodzących w jednej ze stacyj obrębu tego, z linij austryackich kolei państwowych na kolej drugą, albo odwrotnie, a mianowicie: a) dla przesyłek pospiesznych 2-dniowe przedłużenie; b) dla przesyłek zwyczajnych wszelkiego rodzaju 5-dniowe przedłużenie. Przedłużenie niniejsze dotyczy także przesyłek, nadawanych lub odbieranych w Krakowie w ruchu ze stacyami wschodniemi, niema atoli zastosowania do przesyłek żywego zwierza, świeżego mięsa i innych artykułów spożywczych, jako też towarów łatwo się psujących.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 20 grudnia. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 409, cieląt 409, owiec i kóz 9, nierogacizny 357; razem 1184 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 56·— do 68, woły od 58·— do 70·—, krowy od 54·— do 67·—, jałownik od 50·— do 62·—, cielęta od 50 do 77, nierogaciznę tuczną od 106·— do 140·—; bitej wagi: nierogaciznę od —·— do —·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: woły z paszy od —·— do —·—, krowy od —·— do —·—, buhaje i jałówki od —·— do —·—, cielęta od 20·— do 66·—, owce i kozy od —·— do —·—. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 1054 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 130, na eksport za granicę kraju bydła rogatego —, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Cennik ziemiopłodów. Kraków, 20 grudnia. Płacono za 100 kg. netto: Pszenica biała 26·00 do 26·60, czerwona i żółta 25·80 do 26·20, węgierska 25·80 do 26·80; żyto krajowe 24·80 do 25·50, węgierskie 25·60 do 26·00; jęczmień na krupy 16·00 do 16·60, browarny 16·40 do 17·80, na paszę —·— do —·—; owies z opłatą akcyzową 16·50 do 17·20; proso 14·— do 15·50; jagły 27·— do 40·—; tatarka 17·50 do 19·50; kukurydza 16·80 do 17·80; groch 22·60 do 29·50; fasola 18·— do 30·— wyka 15·00 do 16·—; rzepak zimowy 35·50 do 36·50; koniczyna nasienna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—; tymotka —·— do —·—; esparsetta —·— do —·—; soczewica 26·— do 66·—; słoma 6·40 do 8·00; siano 8·— do 9·20; koniczyna pastewna 10·00 do 11·20; ziemniaki 4·40 do 5·00; jaja za kopę 4·80 do 5·20; masło za 1 kg. 2·20 do 2·60; spirytus na 95° Tralesa za 1 hl. —·— do 210·—; okowita na 75° Tralesa —·— do 170·—.

We wtorek: „Narzeczona w depozycie“.

We środę wykład p. Adama Siedleckiego: „O Wyspiańskim“.

Budapeszt, 21 grudnia. Pszenica na kwiecień 13·23 do 13·24; pszenica na październik 11·13 do 11·14; żyto na kwiecień 12·14 do 12·15; owies na kwiecień 8·46 do 8·47; owies na październik —·— do —·—; kukurydza

Wawelina. Znakomite przetwory do czyszczenia i pielęgnowania zębów i ust. Powszechnie używane. Wszędzie do nabycia.

na maj 7·33 do 7·34; rzepak na sierpień 16·90 do 17·00. Wszystko za 50 kg.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie spok., deszcz.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie.

— **„O liryce Konopnickiej słów kilka"**, napisał Jan Pietrzycki. Lwów, 1907. Nie ulega wątpliwości, że najwięcej odczucia dla prawdziwej poezyi mają ci krytycy literaccy, którzy sami piszą poezye. W krótkim, ale jędrnym szkicu p. Pietrzyckiego przebija głębokie wniknięcie w twórczość poetycką Konopnickiej, zrozumienie jej ideałów i odczucie piękna jej natchnionego słowa. P. Pietrzycki bacznie uważa na to, aby zbytnio nie zaznaczyć entuzyazmu dla poetki, ale po przez słowa jego i wywody przebija wielkie uznanie jego. — Szkoda, że szkic ten jest zbyt pobieżnym i ma raczej publicystyczny, niż literacki charakter. W pełniejszem oświetleniu poglądy p. Pietrzyckiego mogłyby być rzetelnym przyczynkiem do głosów współczesnej krytyki o Konopnickiej.

— **„Poradnika językowego"** wyszedł Nr 10 za grudzień i zawiera artykuł dra K. Nitscha „Z badań nad językiem polskim", omawiający ostatni zeszyt Materyałów i prac komisyi językowej Akademii umiejętności, dalej „Pokłosie" przez Ol. Chomińskiego, nowotwory techniczne przez redaktora, i Skarbonkę przez J. Rodzewicza. Abecadłowy spis wyrazów i zwrotów, objaśnionych lub wspomnianych w roczniku VII kończy ten numer i tom VII tego pożytecznego wydawnictwa.

W słowie „do przyjaciół i czytelników „Poradnika" redakcya zapowiada na rok 1908 dział nowy t. j. „rewizyę językową podręczników szkolnych", nadto dla abonentów, którzy sobie życzyć będą, podręcznik praktyczny do nauczenia się języka czeskiego, który arkuszami będzie dodawany do „Poradnika", dla abonentów po cenie zniżonej.

To rozszerzenie ram „Poradnika" i jego działalności powinno zachęcić tych, którzy jeszcze tego pisemka nie abonują, aby za niską cenę 3 koron rocznie nie odmówili sobie prawdziwego pożytku, jaki istotnie z czytania „Poradnika" mieć mogą.

— **Nowe książki**

Oskar Wilde: „Mąż idealny", sztuka w 4 aktach. Przekład Konrada Rakowskiego. Brody. Nakładem F. Westa, 1908.

Franciszek [illegible]czkowski: „W Narodzenie Boże", widowisko w 5 obrazach. Melodye dla młodzieży szkolnej, układu Teodora Martyniaka. Lwów. Nakładem Gubrynowicza i Schmidta.

Ks. Alfred W[illegible]blew[illegible]: Szopka. Obrazek sceniczny w 4 odsłonach. Lwów, 1908. Nakład Gubrynowicza i Schmidta.

Dr Józef B[illegible]g[illegible]ik: Trzy plagi ludzkości. Alkoholizm, nikotynizm, morfinizm. Odczyt. Lwów, 1907. (Odbitka z „Rodziny i Szkoły"). Cena 30 h. Dochód na cele Tow. opieki nad ubogą młodzieżą szkolną w Krakowie.

Kronika lwowska.

Lwów, 21 grudnia.

Wybory do Rady m. Lwowa. Klub radnych, znany w Radzie miejskiej od lat trzech pod nazwą klubu środka, postanowił przy zbliżających się wyborach wziąć czynny udział i w tym celu przemienić się w komitet obywatelski. Do komitetu tego zaproszony zostanie szereg poważnych obywateli z wszystkich zawodów i warstw ludności miasta. W skład klubu, zawiązanego pod hasłem realnej, bezinteresownej pracy dla dobra gminy, wchodzą radni pp.: Biechoński Wojciech przewodniczący, dr Tomaszewski Franciszek zast. przew., dr Ernest Adam, dr Roger bar. Battaglia, dr Tadeusz Dwernicki, Karol Epler, Herman Feldstein, Edward Hawranek, dr Jakób Mahl, Maurycy Rappaport, dr Leon Rucker, dr Józef Starzewski, dr Władysław Stesłowicz i dr Michał Wasung. Inicyatorowie zwołają w najbliższym czasie zgromadzenie pełnego komitetu obywatelskiego dla ukonstytuowania się, omówienia programu i ułożenia planu podjętej kampanii wyborczej.

Z politechniki. Na walnem zgromadzeniu „Związku studentów architektury" wybrano na rok 1908 następujący wydział: przewodniczący T. Nowakowski, zastępca przewodniczącego T. Wróbel, bibliotekarz J. Struszkiewicz, skarbnik K. Korecki, sekretarz J. Protschke; wydziałowi: K. Trojanowski, J. Jankowski, C. Wolf, E. Madurowicz.

Rekrut zasypany ziemią. We czwartek we Lwowie z czwartej kompanii 95 p. p. wysłano żołnierzy po piasek na górę „hyclowską" obok cmentarza żydowskiego. Żołnierze wykopywali piasek z wielkiej jamy, nad którą wznosi się wystający pagórek. Wskutek nadwerężenia podstawy tego pagórka usunął się on nagle, a wielkie masy piasku przysypały jednego z pracujących rekrutów. Koledzy nieszczęśliwego rekruta usiłowali odkopać go, ale bezskutecznie. Dopiero w kilka kwadransy potem przybyła pomoc. Z pod piasku wydobyto zsiniałego trupa. Nazwisko zabitego nieznane.

Repertoar teatru lwowskiego.

W niedzielę po południu: „Orfeusz w piekle"; wiecz.: „Szkoła".

W poniedziałek o 6 po południu: „Jaś i Małgosia" i „Pajace".

Rada państwa.

(Telegramy „N. Reformy" z 21 grudnia.)

Rząd o drożyźnie.

Wiedeń. Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, prezydent ministrów bar. Beck odpowiedział na interpelacyę pos. Klofacza i tow. w sprawie zarządzeń celem usunięcia drożyzny środków żywności i braku węgla. Prezydent ministrów oświadczył, że rząd podobnie jak interpelanci, jest przekonanym o konieczności skutecznych w tej mierze zarządzeń. Wskazał następnie na pewne sprzeczności między interesami konsumcyi i produkcyi. Trudność tkwi w tem, że producenci na ogół są zorganizowani, zaś konsumenci nie mają takiej organizacyi.

Prezydent ministrów podniósł dalej, że potrzeba pewnego czasu na przeprowadzenie niezbędnych studyów i zapewnił, że czas, jaki rząd ma w tej mierze do dyspozycyi, będzie dobrze wyzyskanym. W niektórych wypadkach będą wydane konkretne zarządzenia, w innych akcya będzie zasadniczo postanowioną. Przybrała ona już nawet po części konkretną formę. Mowca wskazuje w tej mierze na zniżenie podatku od cukru, jakkolwiek jest ono połączone z uszczerbkiem skarbu państwowego.

Prezydent ministrów zapowiedział następnie reformę podatku domowego, która będzie miała na celu zapobieżenie drożyźnie mieszkań. Co się tyczy drożyzny mięsa, wskazał prezydent ministrów, że dochodzenia, jakie rząd w ostatnim czasie prowadził, wykazują, iż nie brak bydła, ale raczej inne przyczyny wywołują anormalne ceny mięsa. (Głosy: bardzo słusznie!) Rząd i pod tym względem nie omieszka poczynić odpowiednich zarządzeń gdy tylko otrzyma potrzebny materyał, którego zażąda. Mowca wyraża nadzieję, że zarządy gminne będą rządowi pomocne w tej akcyi. Br. Beck wskazał przy tem na przykład kilku czeskich miejscowości, w których z powodzeniem przeprowadziły taką regulacyę cen czynniki lokalne przy współdziałaniu władz politycznych.

Dalej omówił prezydent ministrów sposób usunięcia braku węgla i zawiadomił Izbę, że komisya ministeryalna sprawą tą bardzo dokładnie się zajmuje, a rząd wyda szereg zarządzeń, celem poparcia racyonalnej organizacyi targu węglowego, oraz poparcia przez państwo organizacyi składów węgla i celem używania ropy, jako opału na wschodnich liniach kolei państwowych itp. Rząd zajmuje się też sprawą uregulowania kwestyi karteli. Rząd zastrzega sobie wystąpienie z odpowiedniemi propozycyami.

Dzisiejsze posiedzenie.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu wpływu i wyborze jednego członka delegacyi z Moraw, z powodu złożenia tej godności przez posła Redlicha, przystąpiono z porządku dziennego do rozpraw nad **prowizoryum budżetowem.**

Rozprawy budżetowe.

Poseł **Stwiertnia** (generalny mowca „za") wskazuje na dysharmonię między tem, że z jednej strony kasy państwowe są przepełnione, a z drugiej, że wszyscy mieszkańcy są niezadowoleni. Ta dysharmonia prowadzi do konkluzyi, że system podatkowy koniecznie wymaga reformy. Mowca obszernie zastanawia się nad położeniem drobnych rękodzielników i oświadcza się za przyznaniem dla nich ulg podatkowych. Wykazuje, że sam dowód uzdolnienia nie jest w stanie rękodzielnikom pomódz i że koniecznem jest udzielenie taniego kredytu na nabywanie surowca i narzędzi. Co do władz przemysłowych, to one zamiast pomagać przemysłowcom, stwarzają im tylko wielkie trudności, a od usunięcia tych trudności zależny jest postęp i rozwój rękodzieła.

Następnie omawia poseł Stwiertnia położenie funkcyonaryuszów państwowych, którzy należą w obecnych czasach do najbardziej niezadowolonych obywateli w państwie. Byłoby obowiązkiem rządu, aby położenie funkcyonaryuszów państwowych choć w części złagodzono, i dlatego domaga się mowca, aby wreszcie ukończono studya, jakie czyni rząd w sprawie oddłużenia urzędników, aby kwestyę tę poważnie i gruntownie uregulowano. Mowca oświadcza się za pragmatyką służbową, zniesieniem tajnej kwalifikacyi, podwyższeniem dodatku aktywalnego dla urzędników. Mowca zwraca uwagę na swój wniosek odnośnie do Stanisławowa i poleca go życzliwości Izby i komisyi budżetowej. Urzędnikom kontraktowym należałoby przyznać tesame prawa, co oficyantom, pocztmistrzom, leśniczym, których należałoby przenieść na etat urzędniczy. Oficyantki pocztowe co do dodatków aktywalnych powinny być zrównane z urzędnikami.

Mowca domaga się utworzenia domów mieszkalnych dla dozorców więźniów w Stanisławowie, oświadcza się za zaprowadzeniem czasowego awansu w służbie państwowej, celem usunięcia systemu protekcyjnego. Obszernie omawia pos. Stwiertnia stosunki, panujące wśród służby krajowej, domaga się utworzenia domu mieszkalnego dla niej w Stanisławowie, a do chwili zrealizowania tej sprawy 20 procent dodatku drożyźnianego. Robotnikom kolejowym po pewnych latach należałoby nadawać stałe posady. Mowca zwraca następnie uwagę na konieczność odszkodowania służby kolejowej za służbę nocną, zrównania urzędników kolejowych V i VI rangi z urzędnikami państwowymi co do dodatków pięcioletnich.

Następnie omawia mowca zadłużenie personalu urzędników kolejowych, które doszło do punktu kulminacyjnego. Jest rzeczą wprost konieczną, aby zarząd kolejowy zawiązał umowę z instytucyami finansowemi, na mocy których personal mógłby otrzymać odpowiednie zaliczki. Leży w interesie służby, aby personal był uwolniony od troski długów.

Godzina 1 minut 30. Poseł Stwiertnia mówi dalej.

Wnioski. Interpelacye.

Wiedeń. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów posłowie Głąbiński, Ptaś i tow. zgłosili wniosek o zmianę § 34 ustawy z dnia 28 grudnia 1887 r. o ubezpieczeniu robotników od wypadków, przez unormowanie terminów przedawniania i ustanawiania i pobierania datków przez zakłady ubezpieczeń.

Poseł Gal zgłosił wniosek w sprawie uregulowania stosunków służbowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych w służbie państwowej.

Poseł Buzek w sprawie uregulowania stosunków służbowych personalu kolei państwowych.

Poseł Moisa o polesznie płac urzędników ewidencyi obrony krajowej przy starostwach.

Interpelacye wnieśli:

Pos. Pichulak, Staniszewski (ludowiec) i tow. w sprawie wyborów gminnych w Żyrakowie. Pos. Moraczewski w sprawie wydalenia dwóch robotników salinarnych w Kałuszu. Pos. Daszyński, Moraczewski i tow. w sprawie zarządzeń wobec niebezpieczeństwa wylewu w Krakowie i Podgórzu. Pos. Ciągło i tow. w sprawie bezpłatnego używania kolei państwowej przez rezerwistów udających się na zgromadzenia kontrolne. Pos. Ciągło i tow. w sprawie podwyższenia emerytur dla inwalidów wojskowych. Pos. Moraczewski w sprawie demolowania baraków kolejowych w Stryju.

Pos. Jodek zgłosił wniosek o zmianę państwowej ustawy szkolnej w tym duchu, aby dla ludności wiejskiej obniżyć przymus szkolny z 8 na 7 lat.

Komisya budżetowa.

Wiedeń. Komisya budżetowa uchwaliła zebrać się 21 stycznia. Postanowiono nie przeprowadzać rozprawy generalnej, tylko odrazu przydzielić referaty.

Komisya przemysłowa.

Wiedeń. W komisyi przemysłowej oświadczył przewodniczący dr Małachowski, że w czasie feryi zwoła komisyę i porozumie się z ministrem handlu, aby obrady komisyi odbyły się równocześnie z obradami Rady przybocznej dla popierania rękodzieła.

Izba panów.

Wiedeń. Izba panów zebrała się dzisiaj o godzinie 2 popołudniu na posiedzenie. Przewodniczący poświęcił wspomnienie zmarłemu członkowi Izby hr. Schoenbornowi. Izba uchwaliła ustawę o kolejach dalmatyńskich, stojących w związku z ugodą, poczem zaś całą ugodę w trzeciem czytaniu. Posiedzenie przerwano do godziny piątej.

Język rosyjski w Austryi.

Wiedeń. W salonie prezydenta Izby poselskiej austryackiej Rady państwa, dra Weiskirchnera, odbyła się dziś konferencya w sprawie interpelacyi posła Markowa, zgłoszonej w języku rosyjskim, której prezydent wzbraniał się oddać do druku. — W konferencyi tej wzięli udział minister spraw wewnętrznych Bienerth i posłowie Romańczuk, Wassilko i Markow. Trwała ona półtorej godziny. Poseł Markow odwoływał się na opinię profesora uniwersytetu wiedeńskiego Jagicza, który twierdzi, że językiem rosyjskim mówi znaczna część ludności Galicyi, że zatem język ten uważać należy za język krajowy w Austryi. Minister Bienerth wskazał natomiast na postanowienia w dzienniku ustaw krajowych, według których za język krajowy w Austryi uznany jest tylko język ruski, a nie rosyjski. Minister dodał atoli, że jest przekonany (!) o tem, iż znaczna część ludności we Wschodniej Galicyi rzeczywiście mówi językiem rosyjskim. Wobec tego zaś uznaniu tego języka za język krajowy nic ważniejszego nie stoi na przeszkodzie. Przeprowadzenie tej zmiany wymaga atoli pewnego czasu i odpowiednich formalności.

Stanowczych postanowień na konferencyi tej jeszcze nie powzięto i rokowania w tej sprawie toczyć się będą dalej.

Delegacya austryacka u cesarza.

(Telegr. „N. Reformy" z d. 20 grudnia.)

Mowa prezydenta Fuchsa.

Wiedeń. Podczas przyjęcia delegacyi austryackiej w Burgu prezydent delegacyi, Fuchs, wygłosił do cesarza przemówienie, w którem przedewszystkiem wyraził radość z powodu wyzdrowienia cesarza, którego cały świat cywilizowany uważa za obrońcę pokoju, który jest przykładem dobroci i sprawiedliwości. — Dalej wyraził dr Fuchs nadzieję, że także w przyszłości pokój zostanie utrzymany. Mowca wspomniał dalej o przyjęciu ugody przez parlament, podniósł konieczność utrzymania zbrojnej armii, jako najlepszej podpory mocarstwowego stanowiska monarchii wśród ludów Europy, i zapewnił korpus oficerski o sympatyach delegacyi austryackiej dla sprawy polepszenia jego bytu materyalnego. W końcu wyraził życzenia delegacyi i wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć cesarza, który obecni delegaci powtórzyli.

Odpowiedź cesarza.

Wiedeń. Na przemówienie prezydenta delegacyi cesarz odpowiedział, jak następuje:

„Zapewnienie wiernych poddańczych uczuć, które mi pan złożyłeś, wraz z wyrazami radości z powodu mego wyzdrowienia, napełnia mnie prawdziwem zadowoleniem. Przyjm pan za to moje gorące podziękowanie.

„Z żywem zadośćuczyniem mogę podnieść, że od czasu ostatniej sesyi delegacyjnej stosunki zewnętrzne monarchii bez wyjątku ułożyły się bardzo zadowalniająco. Zaznaczające się już na wiosnę złagodzenie niektórych różnic w sytuacyi międzynarodowej utrzymuje się w zadowalniający sposób. Starania wszystkich mocarstw skierowane są w tym kierunku, aby pielęgnując wzajemny, możliwie pełny, zaufania stosunek, doprowadzić do dalszego uspokojenia i skonsolidowania ogólnego pokoju.

„Stojąc silnie przy wypróbowanych zasadach naszej polityki i opierając się na bardzo przyjaznych stosunkach do wszystkich mocarstw, będziemy także i w przyszłości jak najusilniej w tym kierunku działali, aby zapewnić trwały stan pokojowy i przez to równocześnie niezamącony rozwój i poparcie dobra ludów monarchii.

„Mój zarząd wojenny ograniczył wyższe żądania na bieżące potrzeby armii i marynarki wojennej do bezwarunkowo koniecznych rozmiarów. Również żądania na nadzwyczajne kredyty wojskowe są znacznie zredukowane.

„Bośnia i Hercegowina także w przyszłym roku będą mogły swoje potrzeby pokryć z własnych dochodów. Wyższe normalne wydatki administracyjne znajdują pokrycie w wyższych dochodach, wynikających z ciągłego gospodarczego rozwoju kraju.

„W przekonaniu, że panowie przy osądzaniu przedstawionych przedłożeń okażecie waszą wypróbowaną, patryotyczną gorliwość i ofiarność, składam panom najlepsze co do tej pracy życzenie i witam panów serdecznie".

Wiedeń. Podczas dzisiejszego przyjęcia delegacyi austryackiej u cesarza nie odbyło się zwykłe w takich razach cercle. Cesarz rozmawiał tylko z trzema członkami delegacyi, a mianowicie z prezydentem Fuchsem, wiceprezydentem Madejskim i z referentem komisyi dla spraw zagranicznych br. Bacquehem, któremu cesarz wyraził żal z powodu śmierci hr. Fryderyka Schoenborna.

Delegacya węgierska.

Wiedeń. Delegacya węgierska uchwaliła prowizoryum budżetowe.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 21 grudnia.

Sprostowanie rektora Dembińskiego.

Wiedeń. Rektor uniwersytetu lwowskiego prof. Dembiński przesłał dziennikom tutejszym sprostowanie podanych przez nie mylnych informacyj o zajściach podczas imatrykulacyi w uniwersytecie lwowskim, zwłaszcza zaś wiadomości, podanej przez „N. Fr. Presse", jakoby wplótł był do swej mowy polską formułkę imatrykulacyjną. Prof. Dembiński zaprzecza dalej twierdzeniu, jakoby otrzymał z ministerstwa oświaty polecenie odroczenia imatrykulacyi. — W tej sprawie nie otrzymał żadnej wskazówki z ministerstwa. W końcu prostuje rektor także mylne pogłoski, rozsiewane w tej sprawie przez klub ruski.

Powitanie po chorobie.

Wiedeń. Z powodu przyjęcia delegacyi, cesarz dziś poraz pierwszy po chorobie wyjechał z Schenbrunnu do Burgu. W ulicach, przez które przejeżdżał cesarz, ustawiono szpalery. Cesarz jechał w otwartym powozie, witany owacyjnie przez tysiące publiczności. Przed burgiem ustawili się członkowie Rady miasta z burmistrzem Luegerem na czele. Po przemowie dr Luegera cesarz odpowiedział dziękując za serdeczne objawy ze strony ludności.

† Hr. Schoenborn.

Wiedeń. Umarł tu hr. Fryderyk Schoenborn, prezydent trybunału administracyjnego, b. minister sprawiedliwości.

Reforma ustawy cywilnej.

Wiedeń. W Izbie Panów przedłożył dzisiaj rząd projekt ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia kilku postanowień ustawy cywilnej. Nowela obejmuje 9 rozdziałów w tem 199 paragrafów.

Pierwszy żeński sekundaryusz.

Wiedeń. Panna dr Matylda Lateiner mianowana została sekundaryuszem przy szpitalu im. cesarza Franciszka Józefa. Jest to pierwszy wypadek w Austryi, że stanowisko takie obejmuje kobieta.

Pojedynek posła.

Wiedeń. Poseł Onciul wyjechał dziś do Czerniowiec, gdzie ma się odbyć pojedynek pomiędzy nim a redaktorem Kluegerem z powodu zajścia, jakie czasu swego Onciul miał w kuloarach Sejmu bukowińskiego. Sekundanci Kluegera odmówili Onciulowi pierwotnie zdolności do dania satysfakcyi, lecz sąd honorowy, do którego on się odwołał, uznał go za godnego dania satysfakcyi.

Proces Hardena.

Berlin. Po krótkiej rozprawie, która się znowu odbyła z wykluczeniem jawności i na której ponownie przesłuchano hr. Kunona Moltkego nastąpiła pauza. Jak słychać stworzono podstawę do pogodzenia się stron.

Zamach podczas pogrzebu.

Sztokholm. Dzienniki tutejsze donoszą, że policya szwedzka aresztowała kilku Rosyan pod zarzutem, iż podczas dzisiejszego pogrzebu króla Oskara zamierzali rzucić bomby na biorących udział w tym pogrzebie członków rodziny carskiej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Chińska Herbata

wyborna, aromatyczna i wydatna.

Pół kg. Congo	zł. 1·50
Pół kg. Souchong	zł. 2·—
Pół kg. najlepsza mieszanka	zł. 3·—
Pół kg. wysiewki	zł. 1·20
Pół kg. wysiewki najlepszej herbaty	zł. 1·50
Pół kg. Specyalność: najlepsze karawany	zł. 4·—

Rzetelna obsługa!

Handel Herbaty, znanej, jako uczciwej, firmy:

Dan' Dittrich & Co Nachfolger F. Heydner

Wien I., Rotenturmstrasse No 1.

Rok założenia 1855. 5434 6 10

Jako zastępstwo Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem

wypłacać będę od dnia 22 grudnia 1907 roku **Kupony**, oraz wylosowane, austryackim stemplem opatrzone Listy zastawne tegoż Towarzystwa, w rublach lub koronach, **bez potrącenia jakichkolwiek kosztów.** 5775 2 2

DOM BANKOWY

AUGUST RACZYŃSKI

w Krakowie.

Lecznica chirurgiczna = Instytut Roentgenowski i przeciesym aparatem. Szwedzka gimnastyka lecznicza.

Dra Artura Frommera,

Kraków, ul. św. Tomasza 18, I-sze piętro. (Róg ul. Floryańskiej). Telefon 81.

Godz. przyjęć od 9 do 11 przed poł.

Godz. ordynac. od 3 do 4 po poł.

Oddzielne ambulatoryum dla mniej zamożnych osób. 4624 26

(Najstarsza renomowana firma.) Od pięćdziesięciu lat istniejąca i powszechnie znana jest firma Fr. J. Kwizdy, c. k. nadwornego dostawcy i ces. aptekarza w Korneuburgu. Trzy główne wyroby tej firmy, jak Kwizdy Korneuburski proszek pożywny dla bydła, Kwizdy Restytucyjny Fluid i Kwizdy patentowane paski gumowe dla koni, cieszą się wielkiem wzięciem wszędzie. Katalog firmy bogato ilustrowany, zawiera objaśnienia rzeczy i nadaje się do przejrzenia wszystkim posiadaczom bydła i koni. Firma wysyła ten Katalog na życzenie gratis i franco.

Zakopane.

Nowo otwarty, z komfortem urządzony

HOTEL CENTRALNY.

Ceny mierne, obsługa skrzętna.

Czy cierpisz na słabe trawienie?

To spróbuj przy jedzeniu

Koniaku

Gróf Keglevich István utd.

rozcieńczonego szczawiami, a uzyskasz rychło **dobre wyniki.**

Także przy **osłabieniach, chorobach organów oddechowych,** oraz jako **środek zapobiegawczy** przeciw **wewnętrznym chorobom** oddaje

Koniak

Gróf Keglevich István utd.

znakomite usługi.

Celem ochrony przed **naśladownictwami**, żądać przy zakupnie we własnym interesie **wyraźnie**:

Koniaku

Gróf Keglevich István utd.

który **wyłącznie i jedynie** na wszystkich znaczniejszych **wystawach** tak **krajowych** jak i **zagranicznych został odznaczony najwyższemi nagrodami.**

W handlach znajdują się następujące **gatunki Koniaku: z jedną gwiazdką, z dwiema i trzema, ekstra, czterema gwiazdkami „V. S. O"**, oraz **„V. S. O. P"**.

Tam, gdzie nie ma powyższych gatunków, wysyła je na żądanie:

Zarząd fabryki

Gróf Keglevich István utd.

BUDAFOK.

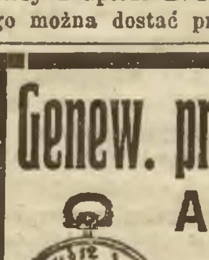


Dr Aleksander Rattler

otworzył **kancelaryę adwokacką w Krakowie,** przy ulicy Siennej, 2, róg Rynku głównego, w domu pp. Eibenschütziów. 5760 4 6

Silne środki, jak wiadomo, są szkodliwe. Należy przeto używać środków łagodnie rozwalniających, korzystnie a nie szkodliwie na trawienie wpływających. Takim środkiem jest balsam dra Rosy z apteki B. Fragnera w Pradze. Balsamu tego można dostać prawie w każdej aptece. 3752

Genew. precyzyjne zegarki



Audemars Frères

Genewa.

Najdokładniejszy chód.

Osobliwie płaskie.

Do nabycia u wszystkich lepszych zegarmistrzów. 3126 39 50

RAGUZA.

willa Helena

pierwszorzędny pensyonat, wszelki komfort, elektryczne oświetlenie, urocze, wolne od pyłu powietrze, wspaniały widok, zupełny spokój, park. 4874 8 0

Drukarnia Józefa Fischera, ulica Grodzka l. 62, podaje wobec doniesień „Naprzodu" o wybuchu strajku do wiadomości, iż konflikt ten spowodowany został terorem części personalu, który od kilku tygodni działał na szkodę zakładu w niesłychany sposób, tak iż dalsza praca była niemożliwą... Ponieważ drukarnia rozporządza własnemi siłami, jest nadal w pełnym ruchu i wykonuje wszelkie zamówienia szybko i gustownie po cenach umiarkowanych.

Szczawa Krondorfska uznana za najlepszą i naturalną.

Skład główny: **Kraków, ulica Grodzka, 48.**

Zakład wodoleczniczy dra A. Chramca

w Zakopanem otwarty cały rok.

Centralne ogrzewanie, światło elektryczne, kanalizacya, wodociąg, nowo urządzone łazienki. Cena od 8 K dziennie wzwyż z całem utrzymaniem. Prospekta na żądanie. 125 41

Zakopane. Pensyonat Liliana 7—11 K dziennie. Wodociągi i kanalizacya.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 grudnia. (Giełda południowa.)

Marki 117·78. Renta majowa 96·40. Renta koronowa węgierska 93·—. Akcye austr. zakł. kred. 632·50. Akcye węg. zakł. kred. 756·00. Akcye Anglobanku 289·50. Akcye Unionbanku 530·00. Akcye Bankvereinu 513·—. Akcye Länderbanku 408·00. Akcye kolei państwowych 672·75. Lombardy 152·75. Akcye kolei Elbethal —·—. Akcye fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—. Alpiny 589·25. Rima-Muranyi 514·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2398·—. Losy tureckie 182·50. Ruble 252·75.

Usposobienie: silne.

Berlin, 21 grudnia. (Giełda poranna.)

Akcye kredytowe 198·10. Tow. dyskontowe 170·40.

Usposobienie: silne.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach

pamiętajmy

o Towarzystwie „Szkoły ludowej".

Za darmo otrzyma każdy dobry budzik lu towar dobrowolniesobb ie obrany **w cenie 4 K.** przy zakupnie lub nadesłaniu zamówienia powyżej Koron 40.

: : : : do 1-go grudnia b. r. do głównego składu zegarmistrzowsko-jubilerskiego : : ::

Emila Goldwassera Kraków Grodzka 58.

Bogato ilustr. cenniki na żądanie darmo.

Rudyard Kipling.

Niszczyciel mikrobów.

(Przekład z angielskiego).

Co pięć lat, jak wiadomo, dostaje państwo Indyjskie nowego wicekróla. Każdy zaś wicekról przywozi wraz z resztą bagażu prywatnego sekretarza, który staje się lub nie staje się — zależy to od losu — prawdziwym i rzeczywistym wicekrólem. Opatrzność bowiem musi czuwać nad Indyjskiem cesarstwem, choćby tylko dlatego, że jest tak wielkiem, a tak nieporadnem.

Razu pewnego przywiózł taki wicekról sekretarza, który posiadał bardzo gładki sposób bycia i chorobliwą namiętność do pracy. Nazywał się a Wonder — John Fennil Wonder. Wicekról zaś nie posiadał nazwiska — miał tylko natomiast całą litanię hrabstw i kilkanaście liter na jej zakończenie. W zaufaniu mawiał, że jest tylko pozłacaną głową złotej administracyi i z uśmiechem przyglądał się swojemu sekretarzowi, gdy ten próbował wziąć w swe ręce rzeczy, które zupełnie do niego nie należały.

— Gdy będziemy już cherubinami — rzekł raz Jego Ekscelencya — mój drogi przyjaciel Wonder niezawodnie stanie na czele jakiegoś spisku, by wyrwać piór kilka ze skrzydeł Archanioła Gabryela, lub wykraść klucze świętemu Piotrowi.

Ale chociaż wicekról nic nie czynił, by powstrzymać zapał swego podwładnego, inni jednak wcale nieprzyjemne uwagi robili i wkrótce cała Simla zgodziła się na to, iż miała trochę za wiele Wonder'a a za mało wicekróla.

Wonder bezustannie przytaczał „Jego Ekscelencyę“ i zdania „Jego Ekscelencyi“ i zapatrywania „Jego Ekscelencyi“. A Jego Ekscelencya się uśmiechał i mówił, że tak długo, jak „jego drogi, poczciwy Wonder“ kłóci się ze wszystkimi, tak długo on może pozostawić przedwieczny Wschód w spokoju.

— Żaden mądry człowiek nie prowadzi polityki — powtarzał zawsze wicekról. — Polityka jest to wyzyskiwanie durnia przez „Nieprzewidziane“. Pierwszym nie jestem, a w drugie nie wierzę.

Znaczenia tych słów nie bardzo ja rozumiem, chyba, że odnosiły się one do asekuracyi. A może chciał wicekról powiedzieć przez to, że „jakoś to będzie“.

Przybył tego sezonu do Simli jeden z tych narwańców. co to mają jedną myślą cały mózg opanowany. Tacy ludzie robią wprawdzie postęp w świecie, ale w rozmowie nie są przyjemni. Narwaniec ten nazywał się Mellish, a spędził był piętnaście lat na studyowaniu cholery w Niższym Bengalu. Utrzymywał on, że cholera, to mikrob rozmnażający się w wilgotnej a gorącej atmosferze, a osiadający na gałęziach drzew, niby płatki wełny. Mikrob ten jednak dałby się wyniszczyć za pomocą fumigacyi „niezrównanym proszkiem Melish'a“, który to proszek — czarniawo-fioletowego koloru — był wynikiem piętnastoletnich naukowych badań.

Wszyscy wynalazcy są mniej więcej podobni do siebie. Mówią głośno, w szczególności o „spiskach monopolistów“, biją pięścią w stół i noszą w kieszeni próbki swoich wynalazków.

Mellish był przekonanym, że wszyscy lekarze w Simli, z dyrektorem generalnym szpitali na czele, w zmowie są przeciw niemu, pragnął więc osobistej i nieuprzedzonej interwencyi wicekróla, jako „zastępcy naszej najmiłościwszej królowej“, w sprawie swego wynalazku.

Łatwiej jednak zobaczyć wice-króla, aniżeli mówić z nim. Chyba, że jest się tak ważną osobistością, jak Mellishe z Madrasu. Ten był tak wielkim człowiekiem, że córki jego nigdy nie wychodziły za mąż, tylko „zawierały alianse“. Nie brał on gaży, tylko „zbierał swe dochody“, a podróże jego po kraju, były „obserwacyjnemi objazdami“. Poruszał on ludność Madrasu tak, jak się długim kijem porusza ryby w sadzawce. Ludność ta porzucała starodawne swoje obyczaje i wołała wytrzeszczając oczy:

— Oto jest postęp! Oto jest światło cywilizacyi!

Następnie stawiali Mellishe'owi pomniki i obwieszali je wieńcami z jaśminu, byleby się go pozbyć.

Mellishe przyjechał do Simli na „konferencyę“ z wicekrólem. Wicekról zaś wiedział o nim tyle tylko, że był on jednem z tych mieszczańskich bóstw, które widocznie potrzebne są do szczęścia średniej klasy i że prawdopodobnie on to był tym, który proponował, planował, fundował i wyposażał wszystkie instytucye publiczne w Madrasie, co dowodzi, że Jego Ekscelencya, choć marzyciel, wcale miał dokładne pojęcie o tym gatunku wielkich ludzi.

Wielki Mellishe pisał się E. Mellishe, zaś Mellish-wynalazca był E. S. Mellish, a obaj stali w tym samym hotelu. I tak Opatrzność, która czuwa nad Indyjskiem państwem, dopuściła, iżby Wonder zapomniał napisać końcowe „e“, adresując kopertę, w którą włożył następujący liścik:

„Drogi panie Mellish! Czy nie mógłbyś innych zaprosin odmówić i przyjść do nas na śniadanie jutro o drugiej po południu? Jego Ekscelencya miałby wtedy godzinę czasu, którąby chętnie panu poświęcił“.

List ten, wskutek pomyłki z końcówką, dostał się Mellish'owi od Fumigatora. Omal się nie rozpłakał z radości i dumy, i wypchawszy kieszenie fraka torebkami, napełnionemi swoim wynalazkiem, o oznaczonej godzinie, pogalopował do pałacu. Nadeszła jego chwila, i postanowił z niej korzystać. Mellishe z Madrasu takim solennym tonem zapowiedział był swoją „konferencyę“, że Wonder zarządził zupełnie prywatne śniadanko, bez adjutantów, bez Wondera nawet, i to pomimo, iż wicekról żałośnie mówił, że boi się sam zostać z takim autokratą bez kagańca, jak wielki Mellishe z Madrasu. Gość jednak nie znudził wicekróla. Przeciwnie, ubawił go nawet. Mellish był rozgorączkowany i plótł trzy po trzy, aż do chwili, gdy podano cygara. Jego Ekscelencya zaś był uradowany, że gość jego nie mówi „fachowo“. Zaledwie cygara zapalono, wynalazca przystąpił do interesu. Zaczął od wykładu o cholerze, potem zrobił przegląd swoich piętnastoletnich naukowych badań, wyjawił intrygi zmowy lekarskiej, a przedstawił całą doniosłość i doskonałość swego Fumigatora w bardzo gorących słowach. — Wicekról przyglądał mu się z pod zmrużonych powiek, i myślał: „Najwidoczniej musi to być inny jakiś tygrys, ale w każdym razie wcale oryginalna bestya“. Mellish jednak tak się zapalił, że włosy mu dębem na głowie stanęły i zaczął się jąkać i zacinać. Nakoniec gorączkowym ruchem, wydobył papierowy woreczek z kieszeni, wysypał zawartość jego na srebrną tacę.

— O o-os-sądź sam Panie! — zawołał. — A-a-ab-absolutnie s-s-skuteczne! — I przyłożył zapalone cygaro do proszku, który począł dymić się jak wulkan, wysyłając ogromne, miedzianego koloru kłęby dymu w górę. W pięć sekund pokój tak się nim zapełnił, że nie można było ani patrzeć, ani oddychać, ani nawet krztusić się, a proszek syczał i coraz to przyjemniejsze zapachy wydzielał.

— Tysiąc kubicznych stóp dymu, na kubiczny cal proszku, Wasza Ekscelencyo! Ani jeden zarodek tego nie wytrzyma! — krzyczał zachwycony Mellish, któremu Fumigator nie szkodził, bo przywykł już do niego.

Ale Jego Ekscelencya uciekł, i kaszlał na schodach, podczas gdy w całym pałacu zawrzało, jak w ulu. Czerwoni ułani wkroczyli i dowódcy Chaprassów weszli, a panie biegały po schodach wrzeszcząc: „Pali się!“ Bo dym napełniał już cały dom, wychodził oknami, i wielkiemi kłębami toczył się po ogrodzie. Nikt nie mógł dostać się do pokoju, w którym Mellish miał swój wykład, aż się proszek zupełnie wypalił.

Wówczas jeden z adjutantów, któremu bardzo chodziło o awans, wpadł, i wyciągnął wynalazcę do sieni, gdzie wicekról pokładał się od śmiechu, i mógł tylko słabo machać rękami w stronę Mellish'a, który nowy woreczek z kieszeni dobywał.

— Wspaniale! Wspaniale! — łkał jego Ekscelencya. — Ani jeden zarodek, jak to pan słusznie zauważyłeś, nie wytrzyma tego. Mogę na to przysiądz! Cudowny wynalazek!

I znów śmiał się, aż mu łzy z oczu popłynęły Na to nadszedł Wonder, który był tymczasem odnalazł wielkiego Mellishe'a na promenadzie, i bardzo był zgorszony tą sceną. Ale wicekról był kontent, bo wiedział, że Wonder długo nie zabawi, a i Mellish był zadowolony, bo czuł, iż zmowę lekarską zniweczył.

— — — — — — — — — — —

Mało ludzi umiało opowiadać tak dowcipnie, jak Jego Ekscelencya, gdy był w dobrem usposobieniu. To też anegdota o „przyjacielu mego poczciwego Wonder'a i o jego proszku“ obiegła całą Simlę, i wywołała tysiąc, pozbawionych wszelkiego szacunku uwag, które Wonderowi życie zatruwały.

Ale Jego Ekscelencya opowiedział tę historyjkę o jeden raz za dużo — dla Wonder'a przynajmniej. Było to na Secpee-Pikniku. Wonder siedział tuż za wicekrólem.

— I naprawdę myślałem przez chwilę — rzekł ten ostatni, — że mój poczciwy, kochany Wonder wynajął mordercę, by utorować sobie drogę do tronu.

Wszyscy się roześmiali, ale w tonie Jego Ekscelencyi był pewien subtelny odcień, który Wonder zrozumiał. Odkrył też wkrótce, że zdrowie jego zagrożone, i otrzymawszy od wicekróla ogniste świadectwo, którem mógł się w kraju przed wielkimi ludźmi popisywać, odjechał do domu.

— Wszystko to z mojej winy — mawiał potem Ekscelencya, mrugając jednem okiem, — tak niekonsekwentne i chwiejne usposobienie, jak moje, musiało niekorzystnie wpłynąć na zdrowie tak stanowczego człowieka, jak Wonder.

Nowości w Zabawkach
dziecięcych po najniższych cenach nadeszły do fabrycznego składu 5444 8 10
H. KRETSCHMERA
KRAKÓW, SZEWSKA 23.
Każden powołujący się przy zakupnie na niniejsze ogłoszenie ma prawo żądać
10% opustu.

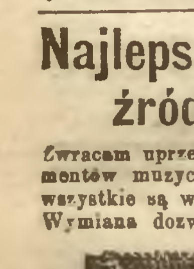
Zarząd pasieki
Ant. Kraińskiego w Jezierzanach
ad Borszczów wysyła w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 K 50 h, a wyborny miód lipcowy w cenie 7 K. Wysyła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański. królewski i miody pitne owocowe jak Borówczak, Maliniak, Dereniak, Wiśniak. Winograniak, Ożyniak itd. w 5-kilowych blaszankach. wszystko opłatnie. w cenach od 6 K 40 h do 6 K 80 h. — Cenniki na żądanie franko. 4685 16 40

WACŁAW GŁOWACKI
jubiler
w Krakowie, Rynek główny 20, (róg ul. Brackiej) poleca swój
Skład towarów złotych, srebrnych i różnych kosztowności po cenach najumiarkowańszych.
Skład ten zaopatrzony także w wyroby z chińskiego srebra w najlepszym gatunku. — Przyjmuje wszelkie zamówienia, zamiany i reparacye. 5091 6 6

Meble t. j. salon, pokój jadalny i sypialny, oraz urządzenie kuchenne, każdej chwili do sprzedania, Ul. św. Filipa 23, I p., oglądać można od 2—4. 5758 2 3

Handel obuwia
pod firmą
JUNGERWIRTH
nie został przeniesiony, istnieje dalej tylko 5680 4 5
przy ul. Grodzkiej 61
naprzec. kościoła ewangelick.
Sprzedaje o 25% taniej. NA GWIAZDKĘ.

Najlepsze i najtańsze źródło nabycia!
Zwracam uprzejmie uwagę! Od moich instrumentów muzycznych nie płaci się cła, gdyż wszystkie są wyrobami krajowemi. Poręczenie. Wymiana dozwolona lub pieniądze napowrót. Polecam najlepsze harmoniki ręczne Nr 306¼, 10 klawiszy, 2 rejestry, 50 głosów. Wielkość 31×16½ ctm. K 7·90. Nr 307¼, 10 klawiszy, 3 rejestry, 70 głosów, wielkość 31×16½ ctm. K 8·60. Nr 663¼, „Volksfreund-Akkordeon“, 10 klawiszy, 2 rejestry, 50 głosów, podwójne strojenie, 3 rzędy trąbek, wielkość 31×15 ctm. K 7·40 — Lepsze harmonijki po K 9·50, 10·20, 12·—, 14·20, 16·50 i wyżej są uwidocznione w mym katalogu! Poręczenie za robotę dokładną i mocną. Wysyła za zaliczką c. i k. nadw. dost. **HANNS KONRAD,** Dom wysyłkowy instrumentów muzycznych w Brüx Nr 644 (Czechy). 4240 13 15
Główny katalog z przeszło 3000 odbitek wysyła się na żądanie każdemu za darmo opłacone.



Ważne na Gwiazdkę!
Świeży transport **Lalek, Zabawek, Gier towarzyskich, Koni na biegunach, Latarni magicznych** i wiele innych podarków na gwiazdkę odpowiednich dla każdego wieku nadeszedł do Magazynu
C. Szczurkowski
Kraków, GRODZKA 2. 5204 6 0

Zdumiewające skutki zapewnia
Hell'a Mentolowa Francuska Wódka
ze znakiem **„Edelgeist“.** 4988 8 25
Nacieranie ból uśmierzające. mięśnie wzmacniające i nerwy ożywiające. Hygieniczny środek do mycia. zapobiegający osłabieniom. orzeźwiający środek wonny.
Dwa razy skuteczniejszy, niż zwyczajna wódka francuska.
Cena flaszki 2 K, cena flaszki na próbę lub dla turystów K 1·20.
Żądać ze znakiem „Edelgeist“, ażeby nie otrzymać gorszego wyrobu.
Hurtownie: **G. Hell & Comp., Wiedeń, I., Elberstrasse 8.**
Składy w Krakowie: w aptece „pod złotą koroną“. Rynek gł. 22; w aptece „pod gwiazdą“, ul. Floryańska 15; w aptece „pod złotą głową“. Rynek gł. 13; w aptece „pod złotym tygrysem“; w apt. „pod słońcem“, Rynek 43; w apt. „pod złotym orłem“ ul. Krakowska; w apt. „pod lwem“ na Kleparzu; w apt. „pod jagnięciem“, Mikołajska 2; w drog. Fr. Zopotha i Sp., ul. Sienna i w drog. J. Hanaka i Ski; tudzież **w Podgórzu:** w aptece „pod koroną“; w aptece „pod opatrznością“: **w Bochni:** w aptece „pod białym orłem“; **w Nowym Targu:** w aptece „pod orłem“; **w Tarnowie:** w apt. M. Adlera, drog. Bracha; **w Łańcucie:** w aptece; **w Oświęcimiu:** w aptece; **w Nowym Sączu:** R. Jakubowskiego; **w Rzeszowie:** E. Karpińskiego. Zubrzyckiego i S. A. Zgórka. drog.; **w Zakopanem:** F. Tabeau, aptekarz; oraz prawie w każdej aptece i drogueryi w Galicyi.

Zwracamy uwagę na
PIERWSZĄ KRAJOWĄ FABRYKĘ CHEMICZNO-KOSMETYCZNĄ
JANA IHNATOWICZA
w Krakowie, Sukiennice L. 20.
Pudr książęcy przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego K. 1·20, całe 2 K. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po K. 1·40, większe po K. 2·40.
Woda fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. Cena 2 K.
Mydło kosmetyczne usuwa piegi i żółto-brunatne plamy. Cena K. 1·20.
Białe i piękne ręce! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu **kremem roślinnym.** Słoik K. 1·60.
Kadzidło sosnowe prócz miłego leśnego zapachu. oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań, w jak najwyższym stopniu. Flakon kor. 1·20, rozpylacze od 60 h. do 6 K.
Antillenttilia usuwa w krótkim czasie piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane, nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. Cena 4 K.
Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. Cena flakonu 3 K.
Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i wytwarzanie porostu włosów pobudza. Cały flakon 6 K., pół flakonu K. 3·20.
Magnolina usuwa czerwoność nosa i policzków. Flakon 3 K.
Orientalina (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 2 K, gąbeczka 20 h. 4443 22 0
Esencya miętowa do płukania ust oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. Flakon 1 K.
Proszek roślinno alkaliczny do czyszczenia zębów usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów. Pudełko 60 hal i K. 1·20.
Woda lwowska posiada przyjemny, delikatny i długotrwały zapach. Cena flakonu mniejszego K. 1·60, większego 3 K.
Nigretina. Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny i ciemny. Cena 2 K.
Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 K.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 K.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 K.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 K.
do wydelikacenia i upiększenia twarzy. — Znakomite, prawdziwe, naturalne. — Żądać wyraźnie tylko wyrobu
IHNATOWICZA
Perfumy pierwszorzędnej jakości, flakoniki od 50 h. do 5 K.
Mydła toaletowe i lecznicze w różnych cenach.
Wody kolońskie podwójnie destyl. flak. od 30 h. do 10 K.

PATENTY
znaki i wzory ochronne wszystkich krajów
wyjednywa i spienięża **M. GELBHAUS,** inżynier i zaprzysiężony rzecznik patentów w Wiedniu 304 55 0
VII., Siebensterngasse naprzeciw c. k. Urzędu patentowego.
Adres telegramów: „Protektion“, Wiedeń. Telefon międzymiastowy Nr. 3707.

: SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN :
nowych i przegranych oraz wypożyczalnia
Zygmunta Raby
5552 7 12 **Kraków, ul. św. Jana l. 13.**
poleca swój skład zaopatrzony w najlepsze z pierwszorzędnych fabryk instrumenta, najnowszego systemu **z Moderatorem po cenach bez konkurencyjnych, za gotówkę i na spłaty miesięczne.**
Każdy instrument kupiony w składzie moim ma gwarancyę na lat 10 i jest przezemnie, jako fachowego fortepianistę przejrzany i wystrojony.

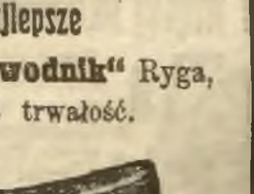
„Jahra“ Krem Balnodor znakomity środek kosm. do pielęgnowania cery i skóry. Nadaje cerze nadzwyczajną białość, gładkość i miękkość, usuwa szorstkość i czerwoność twarzy i rąk. Krem ten nie zawiera żadnych tłuszczów. Cena tuby 70 h.
Balnodor „Jahra“ aromatyczne tabletki do mycia i do kąpieli nadają wodzie nader przyjemną i trwałą woń, odświeżają i wygładzają skórę. Cena Kor. 1·60.
Wyrób i Główny Skład:
APTEKA FORTUNATA GRALEWSKIEGO W KRAKOWIE.
Wystrzegać się naśladownictw. 4297 25 29

Uznane za najlepsze
Siewniki MŁOCARNIE
„Agrikola“ nowo ulepszonego systemu trybikowego.
z patent. łożyskami panewek do smarowania, do ruchu ręcznego, kieratem lub motorem.
Stalowe pługi — Brony — Walce. **KOSIARKI** do trawy, koniczyny i zboża.
Roztrząsacze siana — Grabiarki do siana i zboża — Prasy do słomy i siana.
Tłocznie do owoców i gron winnych. **PRASY HYDRAULICZNE.**
Gniotownikli do winogron — Skombinowane maszyny do obrywania jagód z gniotownikiem gron.
MŁYNKI do tarcia owoców — **SIKAWKI** do winnych latorośli i roślin.
Przyrządy do suszenia do owoców i jarzyny



Kieraty lub **motory** za bydlę do zaprzęgu. Młynki do czyszczenia zboża, Tryery, Łuskacze kukurydzy — SIECZKARNIE z patent. łożyskami panewek do smarowania, b. lekki chód.
Krajacze buraków, Śrutowniki.
Kociołki do parzenia — Oszczędnościowe piece kociołkowe — Obrotowe **POMPY** do gnojówki i wszelkie inne maszyny
rolnicze wyrabiają i dostarczają w najnowszej konstrukcyi odznaczonej nagrodami
Ph. MAYFARTH i Ska fabryki maszyn rolniczych, odlewarnie żelaza i kuźnie parowe
WIEDEŃ 2/1, Taborstrasse 71.
Odznaczone więcej niż 600 złotymi, srebrnymi medalami i t. d.
Obszerne katalogi bezpłatnie. 5670 2 2 Zastępcy i odsprzedawcy pożądani.

Prawdziwe rosyjskie kalosze
„ZNAK GWIAZDA“
są najlepsze
Fabryka **„Prowodnik“** Ryga, ręczy za trwałość.
4898 8 10



Tylko prawdziwe ze znakiem gwiazdy.

Kredyt osobisty dla urzędników
oficerów, nauczycieli i t. d. Samoistne stowarzyszenie oszczędności i zaliczek związku urzędników udzielają pod b. przystępnemi warunkami osobistych pożyczek także na kilkoletnie spłaty. Pośrednictwo wyłączone. Adresy stowarzyszeń podaje za darmo: Centralleitung des Beamten-Vereines, Wieden, I., Wipplingerstrasse L. 35. 4908 16 43

„Odznaczona medalami“
parowa dystylarnia wódek zdrowotnych
pod firmą
Edward Urban
w Krakowie, ul. Wiślna L. 1,
poleca przy nadchodzących Świętach:
najprzedniejsze: likiery, rosolisy, nalewki owocowe i wódki we wszystkich gatunkach.
Posiada na składzie oryginalne stare Koniaki Dubois Lizzée i Menkowa, Rumy i Araki angielskie, Śliwowicę i t. d. 5070 4 6
Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

WINA WĘGIERSKIE

Hegyalajskie stołowe 6 but.	złr. 2·—
„ pańskie 6 but.	złr. 2·50
„ prima pańskie 6 butelek	złr. 3·—
Samorodne 6 butelek	złr. 3·20
„ starsze z winnic magnackich 6 butelek	złr. 3·50
Zieleniak 6 butelek	złr. 2·40
„ stary 6 butelek	złr. 3·25
Hegyalia Gabinet specyalne 6 butelek	złr. 4·—
Tokajskie łagodne 6 butelek	złr. 4·—
„ słodkawe 6 butel.	złr. 4·25
Tokajskie wytrawne lub słodkie 6 butelek	złr. 4·50
Maślacz 6 butelek	złr. 6·—
Erlauner czerwone 6 butelek	złr. 3·20

Wielki wybór wszelkich win węgierskich w beczkach znacznie taniej. Cennik na żądanie.
MAURYCY WEINDLING
Kraków, Floryańska 25. 5245 11 0

Najlepsza i najtańsza Kawa.
5 kg. opłatnie za zaliczką, zielonej, b. dobrej, K 11·50, 12·50, 14·—, 15·—, palonej, przewybornej, K 14·—, 15·—, 16·—. 4441 90 0
Fr. Jelinek, Slatiňany, Czechy
Zażądać cennika opłatnie za darmo!

RYBY
rosyjskie: sandacze, szczupaki, karpie.
DRÓB
węgierski własnego tuczenia.
OWOCE
świeże i suszone 5790 3 3
poleca
JAKÓB FRIEDEKER
KRAKÓW
Plac Szczepański 9

TRWALSZE OD WIEDENSKICH ubrania gotowe świeżo wyrobione przez **krakowskich krawców** **tylko** w **Związku katolickich Krawców**
Kraków, ul. Floryańska 7 (tuż przy Rynku). **Lwów, pl. Halicki 7** (gdzie Centralana Kawiarnia

SŁYNNA W SWIECIE WÓDKA
FERNET-BRANCA
firmy FRATELLI BRANCA, MILANO
jedynych i wyłącznych posiadaczy tajemnicy przyrządzania 594 84 144
JEST NAJSKUTECZNIEJSZĄ W ŚWIECIE WÓDKĄ ŻOŁĄDKOWĄ
Niezbędna w każdej rodzinie! Dostać można w każdym lepszym handlu łakoci i w każdej kawiarni.

Jedynie praktyczne
Aparata do golenia Gillette
o 12 ostrzach
5452 4 8 3 Brzytwy:
„ROXO“
„1907“
„GOLIBRODA“
poleca handel żelaza
ALFONS MENŠIK
Kraków, Floryańska 34.

Ciągły rozwój
naszej firmy polega na uznanej **dobroci** naszych fabrykatów i nadzwyczajnej taniości tychże. 5453 4 4
Stałe ceny są wybite na podeszwach.
Alfred Fränkel sp. kom.
Kraków, Rynek główny 14 (dawniej Elle) zastępca L. Steigler.
specyalność „Towar światowy Good yar“ uznany za najlepszy w teraźniejszości.



Najbogatszy wybór połcików, pantofli i trzewików dla dzieci.

Buciki damskie sznurowane, na wysokich i niskich obcasach nadzwyczaj mocne do codziennego użytku	„ 3·25
Buciki damskie sznurowane, ze znakomitej skóry „Box“ na wysokich lub niskich obcasach, kapki lakierowe, modne fasony	„ 4·25
Buciki damskie na wysokich lub niskich obcasach nie do zużycia	„ 3·40
Buciki damskie sznurowane, z nadzwyczaj dobrej skóry „Box Calf“, Goodyear szyte eleganckie bucik spacerowy,	„ 5·75
Buciki damskie sznurowane, z najlepszego szewro, na wysokich lub niskich obcasach b. eleganckie Goodyear szyte	„ 6·—
Buciki damskie zapinane, z najlepszego Szewro goodyear szyte, b. eleg.	„ 6·—
Półbuciki damskie szewrowe lub lakierowe w różnych fas., największy wybór, od złr. 3·75 do	„ 6·—



Buciki męskie na gumach, gładkie lub okładane, bardzo trwałe	Złr. 3·50
Buciki męskie z gumami z bardzo dobrej skóry „Box“, bardzo modne i tanie	„ 4·60
Buciki męskie do sznurowania, ze skóry b. mocnej, eleg. fason, na wysokich lub niskich obcasach	„ 3·75
Buciki męskie do sznurowania z b. dobrej skóry „Box“, na wysokich lub niskich obcasach, modny fason	„ 4·75
Buciki męskie do sznurowania, ze skóry Ia Szewro goodyear szyte na wysokich lub niskich obcasach, najnowsze fasony	„ 6·50
Buciki męskie amerykańskie „Amerikan Style“ do sznurowania lub z gumami, czarne lub żółte, nie do zużycia	„ 7·50
Buty męskie z cholewami w największym wyborze, od złr. 6·— do	„ 12·—

◆ Polecamy także wszelkie przybory do obuwia jak: kremy i pasty krajowe i angielskie, gumowe obcasy okrągłe i w formie obcasa, prawidła etc. po tanich stałych cenach. ◆

Marmoladę
z świeżych i zdrowych owoców, wyrabianą na sposób angielski 4796 17 0
morelową 8 koron
malinową 8 „
jabłkową 6 „
mieszaną 5 „
za 5 kg.
w ozdobnem blaszanem wiadrze, brutto franko każdej stacyi pocztowej wysyła za zaliczką
Parowa Fabryka cukrów
Brandstädtera we Lwowie.
W Ameryce, Anglii i innych krajach kulturalnych marmolada jako stosunkowo bardzo tania, a przytem nadzwyczaj zdrowa i pożywna, do chleba i różnych potraw bywa używaną.

Nowo otworzona
PRACOWNIA SUKIEN MĘSKICH
przy ul. Zwierzynieckiej l. 22, parter. oficyny.
Piotr Klaja
krawiec męski. 5430 12 16
Wykonywa najsumienniej kostyumy męskie podług najnowszej paryskiej i wiedeńskiej mody po bardzo przystępnych a nader niskich cenach, jak również przyjmuje zamówienia na ubrania z powierzonych sobie materyałów.

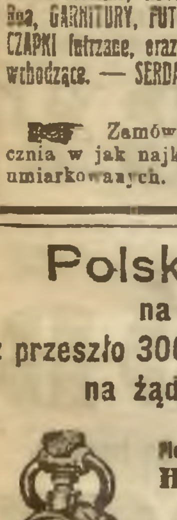
50 K tygodniowo i więcej łatwo zarobić. Zgłoszenia pod **H. L. 1332** przyjmuje **RUDOLF MOSSE, Praga.** 4998 13 15

DERKI na KONIE!

Pozostały zapas zjedn. fabryk koców mam zlecenie sprzedać za połowę ceny. Polecam przeto grube, trwałe, ciepłe, nieprzemakalne derki na konie włosiste, dające się też użyć jako koce do spania, a przytem bajecznie tanio. Gatun. A szare z kol. szlakami 2 m. dł., 1½ szer., K 4·50; B bronzowe fiakierskie z czerw. i czarnemi szlakami, K 5·50; C wełniane derki dworskie, żółte ze szlakami. 2 m. dług., 1½ szerok., K 7·50. — D. wełniane dworskie z kwadratami K 8·—. Wysyłka za zaliczką przez firmę polską: **A. Weissberg, Wiedeń,** II., Unt. Donaustr., 23/B. 4875 8 10

Proszę żądać tylko prawdziwej kiszonej
Kapusty Morawskiej
z pól hanackich, oraz
Ogórków Znoimskich
po niżej cen fabrycznych.
O łaskawe zamówienia uprasza
JULIUSZ SPIRA
fabryczny skład kapusty i ogórków znoimskich, Kraków, ul. Koletek 4.
Na żądanie wysyłam cennik odwrotną pocztą. 5655 4 10

Dyplom honorowy na wystawie w Krakowie 1901 r.
W. SZNAJDROWICZ
kuśnierz
w Krakowie, Rynek, Linia A-B. l. 45, I piętro,
nad apteką pod Białym Orłem,
poleca P. T. Publiczności swój obficie i jedynie w towary doborowe zaopatrzony skład i pracownię, jakoto:
FUTRA damskie, ROTUNDY, ŻAKIETY, SAKA, PELERYNY, Boa, GARNITURY, FUTRA męskie spacerowe i podróżne, CZAPKI futrzane, oraz wszelkie przybory w zakres ten wchodzące. — SERDACZKI, KOŻUSZKI damskie, męskie i dziecięce.
Zamówienia i reperacye uskutecznia w jak najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych. 4824 14 0

Polski Cennik
na rok 1907
z przeszło 3000 ilustracyj wysyła na żądanie każdemu
gratis i franko
Pierwsza fabryka zegarków w Brüx
HANNS KONRAD
c. i k. nadw. dostawca
w Brüx Nr 643 (Czechy).

Zegarek niklowy remontoir K 3. System Roskopf Patent K 4. Oryg. szwajcarski Syst. Roskopf Patent K 5. Regestr. nikl. kotw. zegarek rem. Adler Roskopf 7 K. Pozłacany rem. z wnętrzem „Luna“ podwój. kopertą K 8·50. Srebrny rem. zaopatrzony pieczęcią c. k. urzędu probierczego K 8·40. Srebrny rem. podw. kryty K 12·50. Srebrny opancerzony z sprężyną 15 gr. ważący K 2·80. Ruski Tula remontoir z wnętrzem „Luna“ K 10·50. Zegarek z Kukułką K 8·50. Budzik K 2·90, z tarczą świecącą w nocy K 3·30, Kuchenny K 3. Do każdego zegarka 3-letnia piśmienna gwarancya. Żadne ryzyko! Zamiana dozwolona, albo zwrot pieniędzy. — Proszę żądać polskiego cennika. 4239 13 15

Koncesyonowany Zakład
Sprzedaży i Kupna M. Teleszniekiej
w Krakowie, ul. Szewska l. 10, I. piętro.
Poleca: kompletne urządzenia Salonów, Jadalń i Sypialń, Fortepiany, Pianina, Makaty, Obrazy, Biurka, Antyki, Serwisy srebrne i z chińskiego srebra, Biżuteryę, Lampy, pojedyncze sprzęty. Świecznik wenecki na 15 świec.
Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.
3286 91 0

BIURKA
żaluzyowe z prawdziwego amerykańskiego masywnego drzewa dębowego, orzechowego i mahoniowego, oraz modne kompletne urządzenia dla biur, bibliotek i pokoi dla Panów, poleca jedyny spec. skład urządzeń biurow. pod firmą
ZYGMUNT LAUER
w Krakowie, Rynek 34, I p., Linia C-D (Pałac Spiski). Telefon 713.
Filia we Lwowie, Sykstuska 29. — Ilustr. katalogi darmo i opłatnie. — Ceny i warunki bardzo przystępne. 4270 38 100

Refosco
wyśmienite ciemno-czerwone słodkie wino deserowe . . . K 7·80
cypryjskie żółte jak złoto . . . „ 7·40
Lacrimae-Christi . . . „ 8·60
Madeira mocne żółte . . . „ 10·60
Malaga czerwono-brunatne . . „ 9·—
Rum Jamajka . . . „ 14·—
Koniak wyborny . . . „ 12·—
za beczułkę około 4-litrową ze stosownemi etykietami wysyła opłatnie za zaliczką 4999 8 10
R. Maiti, Capodistria.

Katalogi opłacane za darmo.

60% oszczędza się na opale.
Fabryka oszczędnych ognisk Triumph.
S. Goldschmidt & Sohn, Wels, Austr. 35. 1083 42 52

Pożyczki! Zaliczki! Kredyty!
dla urzędników, oficerów, osób na stanowisku! Korzystne warunki, kilkoletnia spłata, szybkie załatwienie, bez wydatków naprzód! Najw. kwoty na dożywocia, depozyty, legaty itd. Zgłoszenia pod „Sekretär“ przyjmuje i przesyła, gdzie należy, ekspedycya ogłoszeń M. Dukes Nachf., Wiedeń, I/1. (Koresp. niemiecka). 5524 3 5

Kto miewa padaczkę kurcze, nie może sypiać lub popada w nerwowość
Epilepsie
niech żąd. brosz. za darmo, opł. od priv. Schwanen-Apotheke Frankfurt a. M. 0 31.
618 48 49

5 K i więcej dziennego zarobku

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych. Poszukujemy osób obojga płci do plecienia na naszej maszynie. Prosta i szybka praca przez cały rok w domu. Wiadomości wstępnych nie potrzeba. Odległość nie stanowi przeszkody, a my sprzedajemy robotę. — Towarzystwo domowych robót pończoszkowych. 4448 83 0
Thos. H. Whittick i Ska, Praga, Františkovo nábřeží 6—192.

Proszę zawsze żądać Wyrobu krajowego
MUNKA OSZCZĘDZAJĄCYCH JĘDRNYCH MYDEŁ
z „nosorożcem“ lub „kosą“ 4955 12 50
z Pierwszej Galicyjskiej Parowej Fabryki mydła Szymona Munka w Żywcu l. 8.
(Założony w roku 1846). Próbki i cenniki darmo

TOWARZ. AKCYJNE BUDOWY MASZYN
przedtem
BREITFELD, DANEK i Ska
PRAGA — KARLIN.
BUDOWA kotłów parowych, maszyn parowych, turbin parowych.
BUDOWA aparatów i maszyn dla kopalni, rzeźni, chłodni, cegielni, cukrowni, krochmalni, dla fabryk do wyrobu dekstryny i glukozy, gorzelni, rafineryi spirytusu i aparatów do wyrobu najlepszego spirytusu wprost z zacieru.
4447 42 0

Korzystne widoki wygranej!
Dziewięć ciągnień na rok 2/11, 14/1, 1/3, 1/3, 14/5, 1/7, 1/9, 1/9, 14/9.
Główne wygrane K 90.000, 60.000, 30.000, 20.000 itd., frnk. 100.000, 50.000 itd.
zdobywa się, kupiwszy
1 los austr. czerw. krzyża, kupon prem. 2 ciągnienia rocznie
1 los węg. „ „ „ „ 2 „ „
1 los Bazylika „ „ 2 „ „
1 serb. los tytoniowy „ „ 3 „ „
Te 4 kupony premiowe sprzedaję za gotówkę podług dziennego kursu (około 44 K) lub też
za zadatkiem 4 K na 24 raty miesięczne po 2 K.
Powyższe 4 kupony premiowe i jeszcze 3% kredytowy ziemski kupon gry I em. dają na rok 13 ciągnień i sprzedaję te pięć papierów wartościowych za gotówkę podług dziennego kursu (około 83 K) lub 5501 3 4
za zadatkiem 6 K na 23 raty miesięczne po 4 K.
Zupełne niepodzielne prawo gry rozpoczyna się już po złożeniu zadatku wprost u mnie na podstawie dokumentu sprzedaży, który zawiera serye i numera kupionych premiowych kuponów. Zadatek proszę przesłać przekazem. Do przesłania dalszych rat przesyła się czeki pocztowe. Te premiowe kupony można sprzedać każdego czasu podług kursu i można je zastawić.
EDWARD URBAN
Dom bankowy, Berno (Morawskie), **Wielki Plac 23 — 25.**
Rzetelnych, stałych odsprzedawców przyjmuję wszędzie.
Niskie ceny. Dobra prowizya

PÓŁNOCNO NIEM. LLOYD W BREMIE
(Norddeutscher Lloyd),
GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI
we Lwowie, przy ulicy Grodeckiej L. 93.

61 119 0
Regularna bezpośrednia komunikacya przewozowa z Bremen, pospiesznemi i pocztowemi parostatkami:
Do Stanów Zjednoczonych Ameryki
(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australii, Japonii etc.
Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży udziela i bilety sprzedaje:
Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie, ul. Grodecka l. 93.
Korespondencya w językach: polskim, ruskim i niemieckim.
Kwarantanna dla podróżnych z Galicyi już została zniesiona, wobec czego można do Ameryki zaraz odjeżdżać z Bremy.

ŚWINIE

można tylko wtedy od chorób uchronić i w czasie o **połowę krótszym** utuczyć, jeżeli się dodaje co dzień do karmy 3 łyżki **Suilinu.** Gwarantuje się i **płaci** w pewnym razie odszkodowanie.
Dwa razy tyle **Mleka** dają krowy i zawsze jest ono żółte, tłuste i zdrowe, jeżeli się do paszy dodaje **Vaccin.** Wzmacnia on krowy po ocieleniu i utrzymuje zdrowe latami.
Puszki próbne 60 h., 5 klg. 6 koron.
Adres: W. TADEUSZ PARASKOWICZ
apteka nadworna i fabryka, GUTENSTEIN pod Wiedniem.
SKŁADY: Biała, Thomke; Biecz, Górny apt.; Chrzanów, Wisłocki drog.; Gródek, Hescheles apt.; Jagielnica, Preis apt.; Jarosław, Kohn apt.; Janów, Baar apt.; Kołomyja, Turzański drog.; Kraków, Doskowski apt., Hanak i Spółka drog.; Lwów, Hahn drog., Mikolasch & Sp. drog.; Majdan, Kucharski apt.; Narajów, Haszczyc apt.; Nowy Sącz, Nowakowski apt.; Nowy Targ, Ossowski drog.; Przemyśl, Schwarz apt.; Stanisławów, Falk drog., Dąbrowski drog.; Tłumacz, Szankowski drog.; Uhnów, Kałużniacki apt.; Ustrzyki, Jastrzębski apt.; Winniki, Krasuski apt.; Wiśniowczyk, Falber drog.; Żółkiew, Gross apt.; Żurawno, Kurzrock apt.; Żywiec, Kornicki drog. 4864 4 6

Dla każdego gospodarstwa domowego jest najpożyteczniejszym podarkiem
NA GWIAZDKĘ
:: SINGERA MASZYNA DO SZYCIA ::
Składy w których Singera maszyny do szycia nabywać można

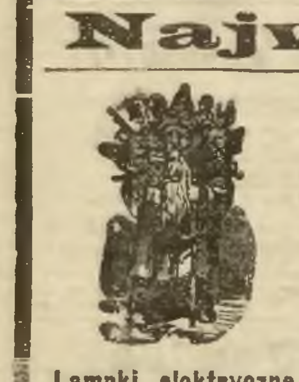

Zaopatrzone są obok widocznym znakiem.
Singera Ko. Tow. Akc. maszyn do szycia
Kraków, Szpitalna 40 (naprzeciw teatru miejskiego).
Filie we wszystkich większych miastach.
UWAGA! Wszelkie maszyny do szycia sprzedawane w innych składach pod nazwą „Singera“ są wyrabiane na sposób jednego z naszych dawnych systemów. Nie dorównują one atoli ani pod względem konstrukcyi, ani też co do wszechstronności w zastosowaniu, ani też wreszcie co do trwałości naszemu najnowszemu systemowi maszyn do szycia.
5646 2 0

Od roku 1868 w użyciu.
BERGERA LECZNICZE MYDŁO SMOŁOWCOWE
przez wybitnych lekarzy polecane, jest używane w bardzo wielu państwach Europy ze świetnym skutkiem przeciw
wyrzutom skórnym wszelkiego rodzaju
w szczególności przeciw powtarzającym się i pasożytniczym wyrzutom, przeciw liszajom, jako też przeciw siności nosa, wydymkom z odmrożenia, potowi nóg, łupieżowi brody i głowy. Bergera mydło smołowcowe zawiera 40% smołowca drzewnego i wyróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowcowych w handlu będących. — W uporczywych cierpieniach skórnych używa się także bardzo skutecznego
Bergera leczniczego mydła smołowcowo-siarczanego.
Jako łagodniejsze mydło smołowcowe do usunięcia wszelkich nieczystości cery, przeciw wyrzutom skórnym i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane mydło do mycia i do kąpieli służy do codziennego użytku
Bergera glicerynowe mydło smołowcowe
zawierające 35% gliceryny i pięknie pachnące.
Jako wybornego środka na skórę używa się dalej ze świetnym skutkiem
Bergera mydła boraksowego
a mianowicie: przeciw pryszczom, opaleniu, piegom, trądzikom i innym wyrzutom.
Cena kawałka każdego gatunku 70 hal. wraz ze wskazówką. Żądać przy kupnie wyraźnie Bergera mydeł smołowcowych i boraksowych i baczyć na odbity tu znak ochronny i obok znajdujący się podpis firmowy G. Hell et Comp. na każdej etykiecie.
Odznaczenie honorowym medalem w Wiedniu 1863 r. i złotym medalem powszechnej wystawy w Paryżu 1900.
Wszelkie inne lecznicze i hygieniczne mydła Bergera są wymienione w sposobie użycia do każdego mydła dołączonym.
Dostać można w aptekach i handlach tego rodzaju. — Hurtownie:
G. HELL et Comp., Wiedeń, I., Biberstrasse 8.
Dostać można w KRAKOWIE w aptekach: Fr. K. Mikuckiego, M. Pronia, Wiktora Redyka, Ludwika Rosenberga, Karola Jahra, J. Macudzińskiego, K. Wiszniewskiego, H. Bartmańskiego i Spółki, Z. Marcoin. — W składach aptecznych: Fr. Zopotha i Spółki, A. Pachuckiego, Arnolda Reifera, J. Hanaka i Spółki, jako też w każdej aptece w Galicyi. 1343 36 36

Na wagę Oryginalne franc., angiel. i krajowe perfumy; w olbrzymim wyborze. Wody kolońskie w ozdobnych flakonach. Taniej niż wszędzie. poleca
Skład apt. „Sanitas“
Kraków, ul. Długa l. 16.
Mydła, perfumy pudry w ozdobnych kasetach odpowiednie na „Gwiazdkę“ — Comp. Stella do robienia wódek. — Soki owocowe „CERES“ MUSZTARDA angielska i francuska.

Kto się chce!
zaopatrzyć w ładne i kompletne naczynia kuchenne i przyrządy domowe niech się uda do nowo-otwartego sklepu
„Iron" Kraków, Floryańska l. 39,
gdzie dostanie przedmiotów porcelanowych, **szklanych**, żelaznych, niklowych, stalowych, aluminiowych, **drewnianych** i t. d. jakoteż wanien w największym wyborze po stałych cenach. — Wysyłki uskutecznia odwrotnie. Poleca się P. T. Publiczności. 5707 5 10

Największy wybór! Dużo nowości!



Lampki elektryczne kieszonkowe i baterye do napełniania tychże wszelkich systemów.

Szachy, Domina.
Karty do gry.
Przybory kawiarniane.
Ramki do gazet.

NA DRZEWKO!
Dekoracye kompletne do ubrania całego drzewka od 2 koron do 15 koron.
Dekoracye i ozdoby z „Lamety" (włos aniołów), szkła, papieru, waty i żelatyny.
Szklane perły, kule, trąbki, dzwonki i sople lodowe.
Girlandy złote, srebrne i kolorowe.
Aniołki i Lampiony na drzewko.
Szopki — Stajenki.
Pozłótkę złotą i srebrną, dyamentynę i śnieg błyszczący.
Lichtarzyki ozdobne i zwykłe.
Przyrządy do zaświecania i do gaszenia.
Świeczki woskowe i stearynowe, kolorowe, gładkie i karbowane. **Stoczki.**
Nowość: **Świeczki elektryczne.**

JAKO PODAREK!
Mydła i Perfumy w eleganckich kasetkach po rozmaitych cenach.
Mydła kwiatowe w najlepszej jakości, karton zawierający 6 sztuk 55 ct.
Perfumy, Wodę kolońską, Pudry i Mydła francuskie, angielskie i krajowe.
Wszelkie inne przybory toaletowe.
Nowość: **Mydła amerykańskie.**
Aparaty i preparaty do upiększ. twarzy i rąk.
Szachy, szachownice, Domina i różne gry towarzyskie.
Kompletne kasetki z przyborami do robót pilśniowych i snycerskich.
„Nowość" Cyrk Humpty Dumpty
Nowość „BON DIABLE". Najnowsza gra i zabawka.

NA GWIAZDKĘ!
Kotwiczne skrzynki budowlane i zabawki do układania (łamigłówki) z fabryki F. A. Richtera i Spółki.
Zabawki i lalki gumowe dla dzieci.
Piłki gumowe salonowe.
Przyrządy gimnastyczne pokojowe.
Tennisy pokojowe „Ping-Pong".
Siłomierze: „The Whitely".
Aparaty „Ideal" Family Gymnastics. „Sandow".
Farby artystyczne. Przyrządy i kompletne **kasetki** do malowania olejnego, akwarelą, na terakocie, drzewie i napryskiwania.
Przedmioty z drzewa i terakoty do malowania.
Aparaty z igłą platynową do wypalania na drzewie i odnośne wzorki.
Łyżwy śniegowe „Ski". 5492 3 0

polecają po cenach najtańszych: **Reim i Spółka, Kraków, Rynek L. 37, Linia A-B.**
Cenniki darmo i opłatnie. Dwa razy dziennie wysyłki pocztowe.

Chętnie polecamy
wszystkim mającym oszczędności na względzie znany w Krakowie, Rynek gł. L. 14 (dawniej Eile) gdzie najlepsze i najtrwalsze kalosze i śniegowce oryginalne Petersburskie, Amerykańskie i innych fabrykantów po bardzo niskich i stałych cenach nabyć można. 5455 3 8
Największy wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

największy magazyn OBUWIA
Alfred Fränkel Sp. kom. Zastępca: L. Steigler.

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA
Kraków, Grodzka 13, Tel. 43.
4754 28 0

Wełny, flanele, barchany, jedwabie, płótna, bielizna stołowa.

Żakiety, okrycia, płaszcze wieczorowe. | Kostyumy, suknie, bluzy, halki. | FUTRA.

Własne pracownie.

Syróp Pagliano
Najlepszy środek do czyszczenia krwi :::: wynaleziony przez: PROF. GIROLAMO PAGLIANO
wyrabiany od roku 1838 przy sumiennem przestrzeganiu oryginalnych recept przez pierwotną firmę, przez wynalazcę założoną, a obecnie przez jego prawnych spadkobierców dalej prowadzoną we **FLORENCYI, VIA PANDOLFINI (WŁOCHY).** 3932 97 0

Cachets w płynie, w proszku.
Żądać we flaszkach mających jasno-niebieski znak fabryczny z podpisem PROF. GIROLAMO PAGLIANO. — Dostać można w każdej większej aptece.
Skład dla Austryi::: Sokrate Bracchetti, Ala (Południowy Tyrol).

Kurtki myśliwskie, kapelusze, czapki, pończochy, sztylpy, kamizelki włóczkowe i skórzane do polowania, poleca w wielkim wyborze
MAGAZYN BIELIZNY
BR. BILEWSKICH W KRAKOWIE
Floryańska 33, róg ul św. Marka 5301 4 4

A. HAWEŁKA — KRAKÓW
poleca bardzo smaczne:
1 bt. Barsac kor. 2·50 5721 4 5
1 bt. Mèdoc „ 2·50
oraz wszelkie inne gatunki win francuskich białych i czerwonych z Bordeaux i Burgundyi.

PATENTY
wyjednywa we wszystkich państwach 4051 29 0
inżynier **S. DZBAŃSKI**
przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy.
Wiedeń, VII., Lindengasse 2. (Telefon 5662).

Masła deserowego i serów
dostarcza
Mährische Disconto-Anstalt w Bernie Mor. (Brünn).
Zamówienia z Galicyi przyjmuje Generalny zastępca: **Ignacy Spira** w Krakowie, ul. Grodzka 43. 5767 4 5

Każdy posiadacz papierów wartościowych,
Każdy zajmujący się giełdą,
Każdy kapitalista
niech czyta właśnie wydany numer **finansowo-informacyjnego** pisma
„Wiener Effektenmarkt"
Treść: Przegląd finansowy. — Skutki krachu amerykańskiego. — Przywóz żelaza z Niemiec do Austro-Węgier. — Cofanie się konjunktur w przemyśle żelaznym. — Akcya o upaństwowienie kolei. — Alpiny. — Kolej państwowa. — Lombardy. — Rima. — Walory naftowe. — Grac-Köflach. — Usposobienie na rynkach i giełda losowa. — Walne zgromadzenia, dywidendy, zapłaty, amortyzacye, losowania, sprawozdanie o kursach. 5799 3 3
Dostać można przez Administracyę **Wiedeń, I., Graben 17.**
Prenumerata roczna 4 K. **Numer okazowy za darmo.**

Praktyczne podarki dla Pań
na Gwiazdkę
poleca 5448 7 0
ZYGMUNT ŚLIMAKOWSKI
Magazyn Nowości dla Dam oraz przyborów do szycia i modniarstwa.
W niedziele i święta zamknięty. Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

JEDYNY ZAKŁAD POLSKI UPRAWIAJĄCY DRUK TRÓJBARWNY I HELIOGRAWURĘ
ZAKŁAD REPRODUKCYI ART. FOTOMECHANICZNEJ
»ZORZA« W KRAKOWIE
ul. św. Krzyża 7. Tel. 638
wykonywa wszelkiego rodzaju
KLISZE
na cynku, mosiądzu i miedzi szybko i tylko w pierwszorzędnej jakości :: ::
Sztance do wytłaczania w grubym metalu trawione dla introligatorów.
Prospekta i cenniki darmo i opłatnie.
5589 4 11

Zakład pogrzebowy
odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 2921 191 0

Wijnand
Fockink
Istnieje w Amsterdamie od roku 1679.
Dostawca dworu J. K. M. królowej Niederlandzkiej, J. K. M. cesarza i króla Austro-Węgier i innych dworów europejskich.
Najlepsze likiery:
Curaçao, Cherry-Brandy, Half & Half i t. d.
Dostać można we wszystkich większych handlach łakoci, win i cukierniach. 5435 3 10
Główny skład na Austro-Węgry: Wiedeń, I., Kohlmarkt 4.

Pension „PODOLE"
Loretańska 4.
Pokoje z komfortem. Obiady w domu i na miasto. Elektryka. Łazienka. 5776 4 4

Sanki
lekkie na jednego lub parę koni, bardzo ładne, do sprzedania u Stanisława Szymika. lakiernika w Krakowie. ul. Niecała 4. 5777 5 6

Długoletni służący
żonaty, bezdzietny, mający dobre świadectwa, przyjmie obowiązki stróża od 15 stycznia lub 1 lutego 1908. J. Oleksy, Pańska 1. 5837 1 3

WDOWA
pisząca na maszynie poszukuje zajęcia w biurze. Początkowo bezpłatnie. Przyjmie także inne zajęcie w jakim interesie lub domu prywatnym. — Łaskawe zgłoszenia do 27. XII. 1907 pod „Melania" poste restante Milówka 5842 1 2

FELIKS PISZCZEK
SZEWC
przyjmuje zamówienia nowe oraz reperacye obuwia i kaloszy po cenach nader niskich. **Ul. Krowoderska 42.** 5840 1 9

„CRACOVIA"
Pierwszy Krakowski zakład czyszczenia i froterowania podłóg, urządzeń mieszkalnych, biurowych i sklepowych. szyb wystawowych i mieszkalnych.
SPECYALNE CZYSZCZENIE MEBLI.
DESINFEKCYA
Biuro: ul. Starowiślna 23.
Roboty wykonuje się w dniu zamówienia. — Przyjmuje się w abonamencie rocznym, kwartalnym i miesięcznym. — Urządzenie w stylu wiedeńskim. — Robotę wykonują ludzie fachowi. 5835 1 12

STANISŁAW BORUSZEWSKI
MALARZ
NADBRZEZIE (PORT).
Podejmuje się wszelkich robót w zakres tego fachu wchodzących, jako to: pokoi, robót dekoracyjnych, salonowych, kościelnych i pokojowych, ręcząc za sumienne i punktualne wykonanie po cenach przystępnych.
Poleca się łaskawym względom Pp. Inżynierom, Pp. Budowniczym, Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Publiczności. 5828 1 5

Przygotowuje
do egzaminu inteligencyjnego w przeciągu jednego miesiąca rutynowany korepetytor. Również podejmuje się lekcyi prywatnych dla uczniów klas gimnazyalnych i realnych i t. p. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy pod **„WYNIK".** 5836 1 3

Zdolny ajent win
wprowadzony u właścicieli pierwszorzędnych restauracyi i w handlach delikatesów, znajdzie zajęcie **za dobrą prowizyą** dla wiedeńskiego hurtownego handlu od 1 stycznia. — Zgłoszenia pod **H. R. 1000.** Wien, Stefaniestrasse poste restante. 5800

Miód pszczelny!
najlepszej jakości, prawdziwy pod gwarancyą wysyła w 5 kg. blaszankach po 5K 75 h opłatnie. — Większe ilości znacznie taniej. — **J. Menczer w Mikulińcach.** 5547 10 10

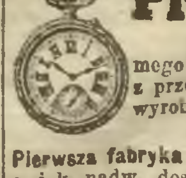
Do sprzedania
Kredens barok. stolik na karty, 2 taborety, stół. — **Grabowskiego 4,** II. p., drzwi prawe. 5710 3 3

Nowe Singera Maszyny do szycia!



dla użytku domowego i przemysłu, sprzedaję za gotówkę o połowę taniej, niżeli sprzedający na raty. Z 10-letnią gwarancyą za dobry chód i solidną konstrukcyę z opisem sposobu użycia w języku polskim. Maszyna ręczna 44 K, nożna 56 K, pierścieniowa (Ringschiffchen) 76 K, centro-szpulkowa (Central-Bobbin) 90 K. Aparat do haftu 4 K. Zamówienia wykonuję tylko po otrzymaniu zadatku 15 K i za zaliczką reszty. Katalog maszyn do szycia i o rowerach darmo! Firma polska **A. Weissberg, Wiedeń,** II Unt. Donaustrasse 23 B. 4876 9 10

RESZTKI
mocnego barchanu, flaneli, oksfordu, zefiru i dymki, wszystko nie pełznące. 40 do 45 metrów **za 8 złr.**
wysyła za zaliczką
JULIUSZ KANTOR
tkalnia, **Baby Nr VIII,** (Czechy).
Długość resztek 3—12 metrów. Wyborna jakość. Próbek resztek nie wysyłam, natomiast towar niestosowny przyjmuję napowrót. 5829 1 0



Proszę żądać
gratis i franko
mego bogato ilustrowanego cennika z przeszło 3000 odbitek zegarków, wyrobów srebrnych. złotych; muzycznych i t. d.
Pierwsza fabryka zegarków HANS KONRAD, c. i k. nadw. dost. **w Brüx Nr. 465 (Czechy).** Zegarek Roskopf szwajc. systemu 5 K. Rejestr. niklowy kotw. zegarek rem. „Adler Roskopf" 7 K. Prawdziwy srebrny zegarek remontoar 8·40 K. Niema ryzyka! Wymiana lub zwrot pieniędzy. 3571 52 60

KOLĘDY
BARAŃSKIEGO
na fortepian i do śpiewu
Nowe wydanie pomnożone
Cena K 2.— w oprawie K 3.—
KOLĘDY wydanie Lwowskie
na ... POLSKA
5666 8 10

Prześliczne brylantowe butony
czystej wody $5^1/_2$ karata, okazyjnie do sprzedania.
Wiadomość w składzie herbaty i samowarów firmy Ag. Lisowski. Kraków. Sukiennice 1. 23. 5711 3 3

Miód patoka
kuracyjny i deserowy, z własnej pasieki w 5 kg. paczkach po 6 K wysyła opłatnie ks. **Wł. Mikitka,** prob. **w Kupczyńcach, p. Denysów.** 3343 55 0

Wielki pokój dla jednej lub 2 osób, pięknie umeblowany, do wynajęcia od 1 stycznia. Ul. Zielona 6, I p., oficyny. 5818 2 3

Skład jabłek
tyrolskich, bukowińskich. serbskich, sztetynek, renet szarych i srebrnych po 20—30 ct. kilo. **Floryańska 57, obok Bramy Flor.** 5757 3 4

Para koni gniadych
lat 8 i 9, do sprzedania. Bliższa wiadomość z grzeczności w szkole jazdy konnej p. Targoskiego, Kraków, ulica Rajska 12. 5761 6 6

Poszukuje się samodzielnego
korespondenta
w języku polskim i niemieckim. Posada zaraz do objęcia.
Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod lit. **L. 1908.** 5749 3 4

Uzdolniony korektor
poszukuje zajęcia, podejmuje korekty literackie i przeróbki językowe. Adresu udzieli p. Filipowski, zarządca Drukarni Uniwersyteckiej. 5821 2 3

Stuch. fil. poszukuje lekcyi za wynagrodzeniem lub utrzymaniem (może przygotow. do matury z matem. i fizyki). **J. K.** Uniwersytet, **Kraków.** 5795 4 5

Bona Niemka, poszukuje miejsca od Nowego Roku. Zofia Olearczyk, Andrychów. 5814 2 5

Interes masarski
z obrotem 40.000 złr. rocznie. z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Egzystencya pewna. fachowe wiadomości niekonieczne.
Wiadomość w Gł. Ajencyi Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 5614 3 3

Podarunek
dla każdego stosowny
stanowi 5705 10 16
artystycznie malowany na szkle kolorowym
do powieszenia na oknie **Witraż lub herb** do powieszenia na oknie
Krakowski Zakład Witraży oszkleń artystycznych i Fabryka mozaiki szklanej
S. G. Żeleński
Nienstająca wystawa gotowych wyrobów w domu własnym przy **ul. Swoboda l. 2** (koniec ul. Wolskiej). Telefon Nr 137, oraz w gmachu Tow. Technicznego, ul. Straszewskiego l. 28.
W r. 1907 najwyższe odznaczenia: („Grand Prix") na wystawach międzynar. w Wiedniu, Antwerpii i Paryżu.

330.000 K
tytułem głównej wygranej w
7 **ciągnieniach na rok** 7
dają następujące
trzy oryginalne losy:
Austr. los czerwonego krzyża,
Serbski los państw. (tyton),
Los Joszív „Dobrego serca".
Najbliższe dwa ciągnienia już dnia
2 i 15 stycznia 1908
Wszystkie trzy oryginalne losy razem na **K 85·25** lub na
34 raty miesięcz. po K **3·—.**
Już przesłanie pierwszej raty zapewnia natychmiastowe wyłączne prawo gry na oryginalne losy, przez władzę kontrolowane. 5786 1 5
Wykaz losowań „Neuer Wiener Mercur" za darmo.
Kantor wymiany
OTTO SPITZ, Wiedeń,
I., Schottenring tylko 26
róg Gonzagagasse

„Skarb Architektury w Polsce" Dr J. S. Zubrzyckiego
● wychodzi zeszytami. ●
Księgarnia Spółki wydawniczej - Kraków.

Na święta WINA

PRAWDZIWE i NATURALNE od 40 ct. za litr i flaszkę, białe i czerwone, KONIAK, RUM, ŚLIWOWICA i HERBATA, poleca firma

Dr Nieć, Franicević, Pavicić, Kraków, Rynek główny 25 (Gmach Banku Galic.).

Na podarki gwiazdkowe gotowe kosze z winami po złr. 5, 7·50, 10 i 12·50.

(Zamówienia z prowincyi uskuteczmia się natychmiastowo, cenniki gratis i franko). 5668 5 6

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania maszyna krawiecka, 2 stoły wsuwane, 2 szafy na ubranie, 1 do magazynu i warsztat krawiecki. Wiadomość: ul. Wielopole L. 15, II piętro. 5770 3 3

Poszukuje się

rachmistrza na wieś, do prowadzenia rachunków gospodarczych według systemu podwójnej buchalteryi. Zgłoszenia pod „Rachmistrz" Biuro Dzienników Płohna, Lwów. 5559 4 4

Najlepsze hygieniczne
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
poleca 66 46 0
REIM i SPÓŁKA
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B.
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Zakład fryzyerski z komfortem urządzony wraz z salonikiem dla pań i składem perfumeryi w jednem z dużych miast galicyjskich jest z powodu stosunków familijnych zaraz do sprzedania. Interes istnieje od 30 lat, (w śródmieściu), doskonale prosperuje; obrót miesięczny najmniej 1000 koron. Cena kupna 10.000 K. Zgłoszenia pod „Zakład 162" poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inser. 5736 3 3

Poszukuję

stanowiska inspektora na folwarku. Jestem synem właściciela 120 morgów z Prus Zachodnich, odbyłem wojskowość, liczę lat 27, jestem nieżonaty. Łaskawe oferty proszę przesłać do Wgo P. T. Tomaszewskiego, Kraków, św. Krzyża 7. 5794 3 3

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo pięknie, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis **Karol Fischer Wieden, II, Praterstrasse 72**, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 4703 29 0

Do biura handlowego

poszukuje się od Nowego Roku **panny** z dobrą praktyką, znajomością buchalteryi i korespondencyi języka polskiego i niemieckiego, oraz warunkiem pięknego pisma.

Posiadające stenografię oraz biegłość w pisaniu na maszynie, otrzymają pierwszeństwo. 5798 2 3

Zgłoszenia tylko pisemne wraz z podaniem warunków przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **R. F.**

Zawiadamiam, że urządziłem **salon czesania** dla P. T. Pań oddzielnie; również przyjmuję włosowe roboty

Zygmunt Lamensdorf
fryzyer, 5815 1 10
Kraków, Sławkowska 11.

Powodnie urzędownie zebrane **Adresy** wszelkich stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porta w **Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien, I.,** Bäckerstrasse 3. Telefon 16881, **Budapest**, V., Nador utcza 20. — Prospekty franco. 5119 7 52

Rzadka sposobność!

Prywatni agenci podróżni, odsprzedawcy, panowie i panie zarobią 10—20 marek dziennie. Przeszło po 120 marek na tydzień zarobili agenci podróżni.
Charles Horton, Katowice 19, Górny Śląsk. 5680 3 12

Wina węgierskie

białe i czerwone, z porękę, naturalne, przyjemne i zdrowe w baryłkach 4/1/4 l. opłatnie: z r. 1906 złr. 1·75, z r. 1903 złr. 2·—, z r. 1897 złr. 2·30, z r. 1893 złr. 2·50, z r. 1888 2·75. Pasztelny mniej stołowy w najlepszym gatunku 5 kg. opłatnie złr. 3·50. **Jabłka stołowe** bardzo dobre, 5 kg. złr. 1·75 opłatnie. **Orzechy włoskie** z cienką łupiną, bisłem jędrem, 5 kg. opłatnie złr. 1·90. **L. ALTNEU**, Versecz 8, Węgry. 5400 10 10

KINEMATOGRAF



Bardzo zajmujący dla dzieci i dorosłych, dający się użyć także jako „Laterna Magica", z 3 barwnemi obrazami na skrawkach (filmach) i 6 obrazami na szkle, 3½ cm. szer., lampą naftową, z reflektorem i sposobem użycia, całkowity w pudełku Kor. 16. Trzy kinematografem można rzucać na ścianę żywe obrazy, przez młodych i starych chętnie widziane. Mechanizm jest bardzo dokładny, a prosty tak, że każde dziecko z łatwością może nim kierować. Do nabycia wprost 4241 przez c. i k. nadw. dostawcę 14 15

Hanns Konrad
Dom wysyłkowy w Brüx Nr 645 (Czechy).
Bogato ill. pols. cenniki kinematografów, wielkiego wyboru zabawek ruch. i t. d. wysyła na żądanie każdemu za darmo opłatnie.

Najprzyjemniejsze podarki na GWIAZDKĘ i NOWY ROK

Perfumy: Ideal, Gardenia, Amaryllis, Trefle du Japon, Fiołki parmeńskie
Kasetki z perfumami od 1·20 h. do 20 kor.
Wody Kolońskie i kwiatowe, wykwintne,
Kasetki Japońskie i Chińskie na chusteczki rękawiczki i dokumenta,
Puszki na puder i mydło w wielkim wyborze od 50 h. do 6 K,
Kasetki z przyrządami do czyszczenia i pielęgnowania paznokci,
Rozpylacze do perfum metalowe i szklane od 60 h. do 20 K,
Lustra toaletowe, do podróży i kieszonkowe w wielkim wyborze,
Szczotki do włosów, wąsów, zębów, paznokci i sukien w wielkim wyborze i na różne ceny,
Pudry i mydła toaletowe znakomite

poleca

JAN IHNATOWICZ

Kraków, Sukiennice l. 20. 5427 8 0

UWAGA!



Zwracam uwagę na ulepszony Gramofon z marką „Aniołek", który gra całkiem bez szmeru i wyraźnie.

Proszę zażądać od firmy

Pierwszy kraj. skład hurtowny i częściowy Gramofonów i Fonografów

JÓZEFA WEKSLERA

w Krakowie, Grodzka 71,

najnowszego cennika **Nr 26**, oryginalnych gramofonów Tow. Akcyjnego z marką „Aniołek" które uznane zostały za najlepsze na całej kuli ziemskiej. — Największy skład Gramofonów i płyt najnowszych zdjęć. — Części składowe zawsze na składzie. — Reperacye wykonywa się dokładnie i szybko. — Najnowszy gramofon „Touarm" z tubą kwiatową i 10 płyt podwójnych 35 złr. — Gramofony najnowszej konstrukcyi od 24 do 2400 K. 5068 14 16

Wyprzedaż!

Z powodu zmiany lokalu odbywać się będzie w

Magazynie Br. Bilewskich

ulica Floryańska 33,

począwszy od 15 grudnia przez 4 tygodnie wysprzedaż towarów w zakres konfekcyi męskiej wchodzących, jak: kapeluszy, czapek, kurtek myśliwskich, szlafroków, kamizelek, płaszczy gumowych, pledów podróżnych, krawat i t. p. po znacznie zniżonych cenach. 5731 8 6

Bezwarunkowo najwłaściwszy będzie wybór jeśli łaskawi Państwo wybiorą dla swoich dzieci kotwiczną skrzynkę budowlaną, gdyż, jak stwierdzono, jest ona od lat kilkudziesięciu

najmilszą dla dzieci zabawką

Gdy wszystkie inne, często daleko droższe zabawki już dawno leżą w kącie, to kotwiczną skrzynką budowlaną zabawiają się dzieci nie tylko pilnie dalej, ale nie mogą się doczekać tej chwili, kiedy dostaną skrzynkę dopełniającą, poczem mogą ustawiać jeszcze większe i piękniejsze budowle. Prawdziwa więc kotwiczna skrzynka budowlana nie traci nigdy na wartości, przeciwnie przez dokupienie skrzynek dopełniających staje się coraz większą i coraz bardziej zajmującą, jest przeto na długi przeciąg czasu, także i najtańszym podarkiem.

Richtera kotwiczne skrzynki budowlane



powinny się przeto znajdować pod każdą choinką. Bliższe szczegóły o tej sławnej zabawce budowlanej, **kotwicznych skrzynkach mostowych, służących jako dopełnienie, o nowych Richtera układankach, kulisto-mozaikowych zabawkach** i t. d. znajdują się w nowym ilustrowanym cenniku skrzynek budowlanych, który każda matka, dbająca o wychowanie swych dzieci, natychmiast sprowadzić powinna; otrzymują go bezpłatnie i **franko**. Richtera kotwiczne skrzynki budowlane są do nabycia we wszystkich lepszych handlach z zabawkami po cenie K. 1·50, 1·75, 3·—, 3·50, 6·— i wyżej; są one oznaczone ochronnym znakiem „kotwicą"

F. AD. RICHTER & Cie., Wiedeń, c. i k. nadworni i szambel. dostawcy Kantor i skład: I. Operngasse 16, Fabryka XIII/1 (Hietzing). Rudolstadt, Norymberga, Olten (Szwajcarya), Rotterdam, St. Petersburg, New York.

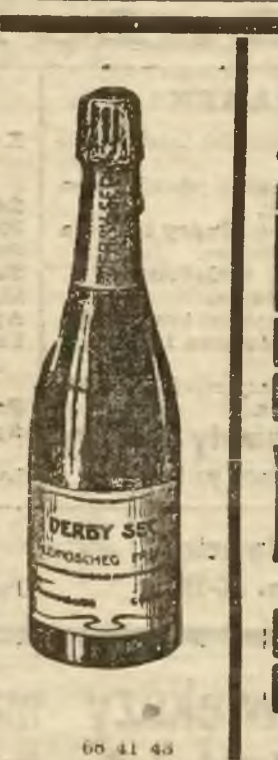
Kto lubi muzykę i zamierza kupić mechaniczny instrument muzyczny, niech każe sobie przysłać najnowszy cennik chlubnie znanych Imperator-instrumentów muzycznych z okrągłemi stalowemi tarczami nut; a kto posiada aparat mówiący lub pragnie go nabyć, niech zażąda cennika aparatów mówiących i kotwicznych błon znajdzie w nim wykaz najlepszych aparatów mówiących i błon brzmiących. Kotwiczne błony odznaczają się głośnem i bardzo wiernem oddaniem kawałków muzycznych, a przy tem są bardzo tanie, wielką trwałością i dlatego chętnie bywają kupowane. 4791 3 3

ANTONI HAWEŁKA

c. k. dostawca dworu

poleca

w miejsce francuskich wyrobów szampańskich, austryacki wyrób z win francuskich



Kleinoscheg Derby sec

66 41 45

„Jahra" Kali chloricum pasta do zębów. wybiela zęby, dezinfekcyonuje i konserwuje jamę ustną. Tuba 80 hal.

„Jahra" Antyseptyczna woda do ust, znakomita woda do utrzymania zdrowych zębów i do płukania ust. Flakon Kor. 1·20.

Wyrób i główny skład 4295 35 42

APTEKA FORTUNATA GRALEWSKIEGO W KRAKOWIE.

Dla smakoszów!

Zestawienie gilz według dobroci

Tytoń			
mocny.	„Kochajmy się" „Hadges"	„Lieberty" „Meoset" „Batram"	„Marokko" „Rakoczi" „Japan" „Nanas" „Klinge"
	Pierwsza zachodnia galicyjska fabryka bibułek do papierosów „PROGRES" Kraków, Wrzesińska 1.		
lżejszy.	„Progress" „Nauri" „Le Verge" „Diadal" „A. B. C. D."	„Cleopatra" „Pirlo" „Houblon" „Turko" „King"	

Wszędzie do nabycia.

Wyśmienite bibułki do papierosów „Progress", „Kochajmy się" à 10 h. w księgarniach, opaskach i patent. 5307

PIWO żywieckie i porter

z Arcyksiążęcego browaru

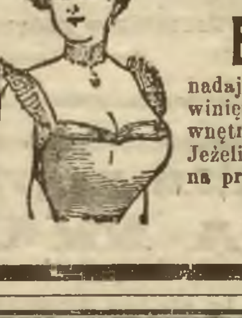
do nabycia we wszystkich handlach.

Główny skład w Krakowie

LUDWIK LAZAR

ul. św. Anny l. 3. — Tel. 423. 5411 3—5

Odznaczony na wystawie powszechnej w Paryżu 1906 I nagrodą, wielkim złotym medalem, w Londynie 1907: I nagrodą, wielkim złotym medalem i krzyżem honorowym.



WSPANIAŁY BIUST,

idealnie piękną, dobrze ukształtowaną, piękną piersi osiąga się przez mój znakomity 4690 38 0

BALSAM na PIERSI „SINUSOLIT"

nadaje się dla młodych dziewcząt zarówno jak dla kobiet z niedorozwiniętą lub wskutek połogu zaniką piersią. Używa się go tylko zewnętrznie podług wskazówki. Skutek zdumiewający. Niema ryzyka. Jeżeli nie poskutkuje, zwrot pieniędzy. Cena flaszki 3·75 złr., flaszki na próbę 2 złr., za zaliczką. Do tego należące „mydło kremowo sinusolit" po 75 ct. kawałek. — Wysyła dyskretnie tylko **H. AUER, Wiedeń IX/2, Nussdorferstrasse 3.**

Tylko wtedy prawdziwy, jeżeli trójgraniasta flaszka zamknięta jest opaską jak obok (czerwony i czarny druk na żółtym papierze)



I DOTYCHCZAS NIEZRÓWNANY !

W. MAAGER'A prawdziwy oczyszczony



TRAN z wątroby miętusów

(w opakowaniu prawnie chronionem)

żółtego wielka flaszka 2 kor.
białego „ „ 3 „

Wilhelma MAAGER'A w Wiedniu.

Badany przez najznakomitszych lekarzy, a wskutek **łatwego trawienia** szczególniej także dla dzieci polecony i zapisywany we wszystkich tych wypadkach, w których lekarz chce spowodować **wzmocnienie całego ustroju, szczególniej piersi i płuc, przybytek wagi ciała, poprawienie soków,** oraz **wogóle czyszczenie krwi.**

Dostać można prawie we wszystkich aptekach i drogueryach monarchii austro-węgierskiej.

Główny skład i rozsyłka dla Austro-Węgier

W. MAAGER, Wien, III/3, Heumarkt Nr. 3.

NAŚLADOWANIA BĘDĄ SĄDOWNIE ŚCIGANE. 4680 6 12

Księga Zdrowia
SIECZE ZDROWIA
SIEGARNIA Polska
5205 17 0

Handlowiec

rutynowany buchalter, doświadczony bilansista, znający korespondencyę polską i niemiecką przyjmie stałą posadę w Krakowie lub zajęcie przy rocznych obrachunkach i t. p. O łaskawo zgłoszenia uprasza pod adresem **Jan Dębski**, Kraków, Podzamcze 22. 5619 3 3

STRUCLE

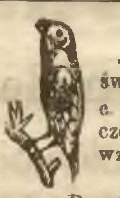
puste i nadziewane poleca
CUKIERNIA Z. MAJEWSKI
5671 **UL. KARMELICKA 7,** 3 3
W dniach przedświątecznych wielki wybór gotowych tortów i struceli.

Źródła Wisły

wieś Wisła, stacya Ustroń, na sezon zimowy całodzienna pensya 5 K w murowanym **letnim pension „Piast".**

Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla p. t. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy. **Reprezentacya, Beamten-Vereinu** we Lwowie, ul. Kopernika l. 28. 5638 5 12



Kanarki harceńskie

świetne śpiewaki wodnici i przy świetle c. k. nagrodami państwowemi odznaczone, polecam, począwszy od 10 K wzwyż. Samiczki od 3 K do 6 K. Wysyłam pocztą wszędzie. Bogato ilustr. cennik za darmo.

Fryderyk Sauer
w Graźlicach (Graslitz) Czechy.
Słynna hodowla. 5694 2 5

DRUKARNIA DOMOWA!

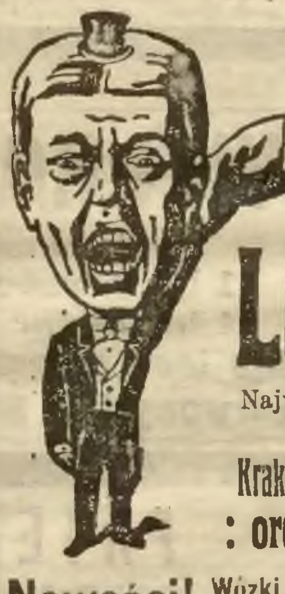
Każdy sam dla siebie drukarzem.



Następującem zestawieniem może każdy zaraz drukować bilety wizytowe lub karty adresowe, doniesienia, okólniki, urzędowe wezwania, zaproszenia na zgromadzenia itd. **Jednorazowem zestawieniem można sporządzić 1000 odbitek.** Cena z wszystkiemi przynależytościami:

65 czcionek K	1·—	255 czcionek K	4·—	
90 „ „	1·40	354 „ „	6·—	
120 „ „	2·—	468 „ „	7·20	
140 „ „	2·40	630 „ „	10·—	
211 „ „	4·—	809 „ „	12·—	

Płytkie metalowe kaszty zawierają poduszeczkę z farbą, metalowy przyrząd do czcionek i szczypczyki. **J. LEWINSON**, wyrób stampilij. Tel. 12179 **Wien II, 114, Adlergasse 12.** Zastępcy potrzebni. Cennik za darmo. 5450 3 3



Lalki

Największy wybór na Galicyę
Kraków, Wolska 1 b : oraz Klinika. :
5673 14 16

Nowości! Wózki, mebelki, buciki, pończoszki, kapelusiki, parasolki, rękawiczki i t. p.

Specyalność! Lalki z blaszanemi głowami, prawdziwemi włosami i skórzan. tułowiami w strojach krakowskich oraz mówiące. Cennik ilustrowane wysyła bezpłatnie.

K 450.000

tytułem głównej wygranej w
13 ciągnieniach do roku 13
daje pięć następujących kuponów.
losu austr. czerwonego krzyża,
losu włoskiego czerwonego krzyża,
losu węgierskiego czerwonego krzyża,
losu Bazylika,
losu serb. państw. (tytoniowego).
Najbliższe ciągnienie już
dnia 1 i 14 stycznia 1908
Wszystkie kupony w ilości pięciu razem za gotówkę K 71·25 lub na
32 raty miesięczne po 2·50 korony.

Po przesłaniu pierwszej raty K 2·50 przekazem otrzymuje kupujący dokument sprzedaży stemplowany, wyłączny prawo przepisów ustawy, z seryami i numerami etektów do których ma wyłączne prawo gry i wszystkie wygrane są wyłączną jego własnością. 5684 3 5

Stali zastępcy miejscowi potrzebni wszędzie.
Dom bankowy i kantor wymiany
„Mährisch-niederösterr. Merkur"
Berno (Mor.) ul. Nowa 20.

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA ŁOJKA

Kraków, ul. Szpitalna l. 34, naprzeciw teatru. Nr. telefonu 738.

poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p.

Hotel i restauracya Dungl

w Wiedniu I. Neuer Markt, Gluckgasse I. (I minuta od opery).

Mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1 września b. r. otworzyłem w moim własnym, na ten cel umyślnie przeznaczonym domu

znakomity hotel połączony z restauracyą.

Mając doświadczenie jako dawny dzierżawca hotelu Wandl w Wiedniu, będę się starał wszelkiemi siłami, aby sobie zjednać i teraz zadowolenie tych, którzy mnie swym pobytem w moim nowym domu zaszczycać będą.

O wygody wszelkiego rodzaju postarałem się przez nowoczesne urządzenia. Przytem wyborna kuchnia, piwnica obficie zaopatrzona. — Szybka usługa. — Ceny umiarkowane.

Polecam się łaskawym względom P. T. Publiczności.

5687 2 12 **Ignacy Dungl,** właściciel hotelu.

Na „Gwiazdkę" 1907.

Księgarnia G. GEBETHNERA i S-ki

w Krakowie, Rynek Gł. l. 23 (naprzeciw odwachu) poleca

Wielki wybór książek

dla dzieci i młodzieży w różnych językach.

Ostatnie wydawnictwa: Koron

Amicis de Edmund. **Serce,** książka dla chłopców, przekład Maryi Konopnickiej. Wydanie popularne. Karton. K. 2. Wydanie wytworne na papierze welinowym, ozdobione 20 illustracyami brosz. Kor. 5. — W ozdobnej oprawie . . . . 6·20

Andrews Jane. **O siedmiu siostrzyczkach.** Opowiadanie dla dzieci, przekład z angielskiego E. L. Karton . . . . 1·80

Brykczyński St. **Moje wspomnienia.** Rok 1863, z 6 rysunkami, K. Gorskiego. Karton 2·60. W ozdobnej oprawie . . . . 3·40

Bukowiecka Z. **Jak Piastowie budowali Polskę.** Opowiadania. 1·30 Karton 1·60

Chociszewski J. **Historya polska,** w pięknych przykładach przedstawiona 80 hal. Karton. . . . . 1·—

Dalsème'a J. **Pan z Antypodów,** Przygody na lądzie i morzu, spisane dla młodzieży od 12 do 15 lat, z wielu rycinami. Przekład z franc. 0·00

Gould A. **Dzieci matki przyrody.** Pogadanki o życiu zwierząt i roślin ze słowem wstępnem Wacława Jezierskiego. Przekład z angielskiego E. L. Z 200 rycinami w tekście. Karton. 0.00

Jak się bawią dzieci. Piękna duża książka w formacie arkuszowym z 44 obrazkami kolorowanemi i 4 czarnemi, z wierszykami Bratka . . . . 2·80

Morzkowska A. **Przygody Mani w zaczarowanym ogrodzie.** Bajka z obrazkami rysunku K. Gorskiego. Karton. . . . . 1·60

Okołowiczówna Stanisława. **Światełka.** Powiastki dla młodszej dziatwy, z 28 rycinami. Karton. . . . . 1·—

Przyborowski W. **Racławice.** Powieść historyczna dla młodzieży z 6 illustr. Br. Gembarzewskiego. Karton. 2·60. W ozdobnej oprawie . . 3·40

Teresa-Jadwiga. **Gabryela** Powieść dla dorastającej młodzieży, z rysunkami K. Gorskiego i portretem N. Zmichowskiej. Karton. 4 kor. W oprawie 4.80

Szczegółowe katalogi na żądanie gratis i franco. 5578 3 3

GRAND PRIX, POWSZECHNA WYSTAWA PARYSKA 1890.

KWIZDY PŁYN RESTYTUCYJNY



c. i k. uprzyw. woda do mycia koni. Cena flaszki K 2·80.

Przeszło od 40 lat używany w stajniach nadwornych i stajniach wyścigowych do wzmacniania przed wielkiemi natężeniami i do przywrócenia sił po wielkich natężeniach, przy sztywności ścięgien itp. uzdolnia konia do nadzwyczajnych czynności w treningu.

Kwizdy płyn restytucyjny brzmienie słów, winieta i opakowanie ochronione. Prawdziwy tylko z obok znajdującym się znakiem ochronnym. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. — Illustrowane katalogi gratis i franko.

Główny Skład **Franciszek Jan Kwizda,** c. i k. austr.-węg. k. rumuński i książ. bułg. dostawca nadw., aptekarz obwodowy w Korneuburgu pod Wiedniem. 5751 1 30

Baczność! Baczność!

Tylko do poniedziałku włącznie.

Hotel Metropole, parter, Nr drzwi 27.

Margianna

najsłynniejsza w świecie odgadywaczka myśli z fizyognomii,

która każdemu opowie jego całą przeszłość, teraźniejszość i przepowie przyszłość. Margianna nie ma nic wspólnego z produkującemi się wróżkami, z kart wróżącemi, i obowiązuje się temu, kto jej w jej sztuce dorówna, zapłacić

200 koron.

Przyjmuje od godz. 9 rano do 9 wieczorem. (Mówi po czesku i po niemiecku). O liczne odwiedziny prosi uprzejmie

657 *Margianna.*

„Marzenie przy walcu"

(„Walzertraum")

Koron 10



Najpopularniejsza, najulubieńsza spodnica, którą u P. T. Pań zaprowadziliśmy w nierównany sposób. Tę popularność zdobył sobie ten krój „Marzenie przy walcu" tylko przez to, że jedynie on korzystnie ubiera zarówno figury silne jak i smukłe. Zupełnie w głębokie fałdy ułożona, na biodrach porządnie stębnowana, wygląda przez to elegancko i bogato. Spodnica kosztuje

10 K

z eleganckiej deseniowanej angielskiej materyi kostyumowej jesiennej, w oliwkową, szarą, drap i brunatną krateczkę i prążki lub z najlepszej czarnej czesanki atłasowej. — Wyborna jakość, leży bardzo dobrze. 5241 6 0

„Zur Schossenfabrik", Wiedeń, XVI., Neulerchenfelderstrasse 2 m.

Odcinek do zamówienia. Wyciąć i jak najdokładniej wypełnić.

„Zur „Schossenfabrik", Wiedeń, XVI., Neulerchenfelderstrasse 2 m.

Proszę przysłać mi za zaliczką spodnicę fasonu „Marzenie przy walcu" („Walzertraum")

barwy ....

objętości w pasie .... długości z przodu .... z boku ....

z tyłu .... w biodrach.

Szczegółowe uwagi ....

Nazwisko ....

Adres ....

TELEFOS

odległo samozapalacz gazu

1) Aparat „Telefos" zastosowany do gazowego palnika daje tęsamą wygodę przy oświetleniu gazem, jaką daje elektryczność;
2) funkcyonuje na każdą odległość;
3) zapobiega niszczeniu się siatek żarowych i ulatnianiu się gazu, zamykając go hermetycznie;
4) za naciśnięciem guzika zapala lampę lub gasi;
5) daje możność jeden i tensam płomień zapalać czy gasić z różnych miejsc odległości;
6) daje się zastosować do jednego, kilkunastu lub kilkudziesięciu lamp jednocześnie.

Generalne zastępstwo **F. Lord** Biuro techniczne

ulica Floryańska l. 55, Kraków. Telefon 230. 4744 8 10

Doroczna wysprzedaż gwiazdkowa

przez cały grudzień

5546 6 6 w handlu

Zimler i Spółka.

Baczność!

Prawdziwe ROSYJSKIE KALOSZE

„ATHLET."

Zupełne poręczenie za jakość i trwałość.



4899 6 15

Nie ślizgające się

PRAWDZIWE ROSYJSKIE KALOSZE

Patenty Nr 6888, 8020, 18564, 5373, 3422, 2374, 18597.

Żądać wszędzie tylko KALOSZY „ATHLET".

Dostać można w każdym lepszym handlu tego rodzaju.

Najodpowiedniejsze

PODARKI



poleca

Magazyn futer P. Bouffal

następca Armatysa i Sp. pod zarządem **St. Reina**

Kraków, Rynek gł. 22.

Cenniki ilustrowane na żądanie darmo i opłatnie. 5450 4 4



Zapisany w urzędowej włoskiej farmakopei.

SYRÓP PAGLIANO

prof. Ernesto Pagliano.

we flaszeczkach, w pudełkach, (proszek) i w tabliczkach (pigułki). Odznaczony na wystawie farmaceutycznej w r. 1894 i na hygienicznej wystawie w r. 1900, w Medyolanie na wystawie pow. 1906 złotym medalem.

4314 12 13 **Można dostać w każdej większej aptece i droguryi.**

Neapol Wystrzegać się fałszerstw i naśladowań. Każdy flakon, względnie każde pudełko musi mieć Prof: Ernesto PAGLIANO, na sobie nasz rejestrowany znak. Z zamówieniami i o wyjaśnienia zwracać się do naszej firmy Neapoli, Calata San Marco 4. **Neapol**

ZABAWKI

i ozdoby na drzewko

poleca

Magazyn Uniwersalny firmy ROMAN DROBNER

Kraków, Plac Szczepański. 5405 8 0

Cenniki ilustr. gratis. **Wysyłki pocztowe.**



ANTONIEGO SUSKIEGO

w KRAKOWIE.

Kawa tak palona i szybko chłodzona utrzymuje na długo czysty, swój własny smak oraz aromatyczny zapach i jest wydatną, a skutkiem tego w użyciu znacznie tańszą niż kawa palona dotychczasową dawną metodą. Kupujący ośm funtów naraz lub częściowo otrzyma jako premię za darmo ćwierć funta kawy palonej tegoż gatunku. 5626 6 12

WINO!

Dalmatyńskie, naturalne czerwone litr po 44 halerze, białe 3-letnie 50 halerzy wysyła w baryłkach, począwszy od 50 litrów Edmund Pauk, skład win. Fiume. Próbka, 5 kg. przesyłka, dla przekonania się o wybornej jakości kosztuje 3 K opłatnie do każdej poczty. Cennik opłacony za darmo.

4900 24 30

Przygotowuję

do **państwowego egzaminu z rachunkowości państwowej i buchalteryi kupieckiej.** Dla pań lekcye osobno, ubogich bezpłatnie. — **Stanisław Burnatowicz,** c. k. urzędnik rachunkowy, były dyrektor banku, **Wolska 38,** parter. 5353 6 0

Na Święta Bożego Narodzenia

jak również i przez cały rok dostarcza wszelkich gatunków ryb krajowych i zagranicznych żywych i zamrażanych po możliwie najniższych cenach

I-sza HALA RYBNA na placu Szczepańskim.

Zamiejscowe zamówienia uskutecznia odwrotną pocztą. 5797 3 3

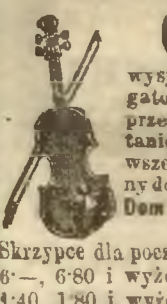
Wiatrowicz, Kraków, Rybaki 1.

Miód pszczelny

prawdziwy, patokę, lipcowy, wysyła w 5-kg. blaszankach po **6 koron opłatnie.** Wyborne zaś **miody do picia** z własnej miodosytni, (odznaczone na wystawie przemysłowo-krajowej w Jarosławiu b. r. złotym medalem), wysyła w 5kg. szklanych gąsiorach **po 5 kor. 60 h.** również **opłatnie. Zarząd dóbr, i pasiek Zygmunta Lityńskiego w Siemikowcach,** poczta Siemikowce. 5297 27 30

Zdolny subjekt

zostanie przyjętym w Składzie Linoleum i Cerat, Rynek 10. 5759 3 3



Gratis i franko

wysyłam każdemu swój wielki, bogato ilustrowany polski cennik z przeszło 3000 odbitek dobrych a tanich instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. nadworny dostawca **HANNS KONRAD,** Dom wysyłkowy wyrobów muzycznych w Brüx Nr 464.

Skrzypce dla początkujących już za K 4·80, 5·50, 6·—, 6·80 i wyżej. Smyczki po K —·80, 1·—, 1·40, 1·80 i wyżej. Cytry, harmonie itd. również na składzie. Ryzyka niema. Dowolna wymiana lub zwrot pieniędzy. 3573 41 60

MOTORY URSUS

jedyne motory do opalania surową ropą o idealnie prostej konstrukcyi — sprzedaje na raty miesięczne, roczne i t. d.

Biuro techniczne

Universum

Generalne zastępstwo motorów URSUS

Kraków, Basztowa l. 19.

5600 3 0

Hennolina

roślinny wyciąg, barwi włosy trwale, przywraca stopniowo kolor od blond do najciemniejszych. Pozostawia włosy czyste, konserwuje, wzmacnia. Pierwszy, jedyny wynalazek odpowiadający swemu zadaniu — poleca

Wiskida R.

- Kraków, Plac Maryacki -

Filia: ul. Sławkowska 1.

Perfumerya, grzebienie, osobliwe szczotki do pielęgnowania włosów.

Największa w Krakowie i okolicy
Parowa Fabryka wódek Polskich
ROMANA MARCZYŃSKIEGO

Półwsie Zwierzyniec, „Pałac" 20, telef. Nr 77, tuż za rogatką,

poleca pó niskich cenach prawdziwe i odleżałe nalewki owocowe, likiery, rumy, araki i koniaki na miary, flaszki i kieliszki.

Ceny pomimo podrożenia spirytusu, nadzwyczaj tanie, towar znakomity.

Zamówienia odwrotną pocztą.

5704 3 3

Realność

murowana, narożna, o powierzchni 1400 m², a 95 m frontu, blizko rynku w dzielnicy IV położona, jest do sprzedania lub zamiany. Zgłoszenia pisemne pod **R. R.** przyjmuje handel W. Rutkowskiego, Szczepańska 11. 5312 5 8

NA ŚWIĘTA

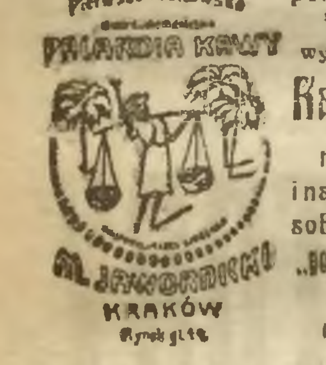
wielki wybór cukrów i przyjmuje zamówienia na ciasta 5647 7 0

CUKIERNIA

ADAM PIASECKI

Długa 10, Floryańska 2. Kraków.

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

3862 167 0

Sprzedaż Gwiazdkowa

Mebli, Dywanów, Luster, Obrazów, Fortepianów, Maszyn do szyaia, Porcelany i Srebra, Broni, z opustem **10 %**

w ZAKŁADZIE KOMISOWYM

M. Telesznickiej

ul. Szewska 10 I p. 5590 5 0

Dom towarowy
Schachne Landau

Kraków, Stradom 15,

zawiadamia, iż otrzymał na skład nowy wyrób dywanów pod nazwą **„Xylo"**, które się odznaczają nadzwyczajną trwałością i nadają się do mycia.

Ceny stałe. 5541 6 8

DALMIOS

z watą Salvesol

Tutki cygaretowe egipskie, o z d o b n e — dla wybrednych smakoszy.

Palą się równo i lekko, nie czernieją, smak mają łagodny, nie spalają się szybko, wskutek tego **dym jest chłodny**, co jest wielką zaletą tutek cygaretowych.

Każdy palący tytoń, chcąc uniknąć **zatrucia nikotyną**, winien palić tylko w **cygarniczkach szklanych** z watą „Salvesol"; pochłania ona **nikotynę**, a więc usuwa jej szkodliwe działanie. 4725 11 13

Oryginalny pakiecik „Waty Salvesol" wystarcza na 200—400 papierosów lub cygar.

100 cygarniczek szklanych 1 K 20 hal.
Pakiecik waty „Salvesol" 30 lub 60 hal.
1000 tutek cygaretowych „Dalmios" K 3·20.

Wyroby te poleca:

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych

„NORIS"

Mr. Wł. Bełdowski, Kraków.

ZIMOWY ZAKŁAD HYDROPATYCZNY Dra EBERSA na **LIDO** pod WENECYĄ otwarty corocznie od 15 paźdz. do 1 maja.

Najnowsze urządzenia lecznicze, komfort wzorowy. — Piersiowo i umysłowo chorych nie przyjmuje. — Droga z Wiednia $14\frac{1}{2}$ godzin, wozy wprost. — Prospekty na żądanie. Koresp. po polsku. — Adres: **Dr d'Ebers, Lido-Venezia, Italia.** 4516 20 20

L. AKSMANN
Handel Delikatesów

Odznaczony kilkakrotnie najwyższemi nagrodami. 5744 5 0

L. 31 Kraków, Floryańska L. 31

Na święta!

poleca: poleca:

Doborowe bakalia ½. 1·10, — Daktyle — Figi — Rodzynki Malaga — Owoce kandyzowane — Śliwki rzymskie, francuskie, bośniackie **po bardzo niskiej cenie;**

Jabłka tyrolskie ½ Kg. 32 hal. — Winogrona hiszpańskie ½ 70 hal. i 80 hal.

Drób dobrze tuczony: indyki — kapłony — pulardy — bażanty —

Sarnina na części i w całości. — Zające.

Przyjmuje kompletne dostawy na Wigilię podane z gustem i smakiem.

Wina węgierskie, austryackie, reńskie, francuskie, szampańskie. Kuracyjny **WERMUT** poleca handel jako reklamę 1 fasz. 2 K.

Poleca się jako specyalista w pracach bufetowych.

RYBY NA WIGILIĘ

Karpie 2·—, Szczupaki żywe 3·20

Sandacze 2·—, Szczupaki 1·50

Ryby morskie od 80 h. za 1 Kg.

5807 3 3 poleca

Hala Rybna
przy Małym Rynku.

UTRZYMANIE ŻOŁĄDKA ZDROWYM

polega głównie na utrzymaniu, przyspieszeniu i ustaleniu trawienia, a usunięciu dolegliwego zatwardzenia. Uznanym za dobry, ze samych wyszukanych, najlepszych i skutecznych ziół leczniczych starannie przyrządzonym, apetyt podniecającym, trawienie przyspieszającym i łagodne rozwolnienie wywołującym środkiem domowym, który znane skutki nieumiarkowania, wadliwej dyety, przeziębienia i przykrego zatwardzenia np. zgagę, wzdęcie, nadmierną ilość kwasów i kurczowe bole łagodzi i usuwa, jest **Dra Rosy balsam żołądkowy** z apt. B. Fragnera w Pradze.

!!Ostrzeżenie!! **Na wszystkich częściach opakowania znajduje się zarej. znak ochronny.**

Skład główny: Apteka B. FRAGNERA, c. i k. dostawcy dworu, pod „Czarnym orłem", PRAGA, Mała Strana 203, róg ulicy Nerudowej

Wysyła się pocztą codzień. Cała flaszka 2 K., pół flaszki 1 K. Poczta po otrzymaniu 1·50 K. wysyła się małą flaszkę, za 2·80 K. wielką flaszkę, za 4·70 K. 2 wielkie flaszki, za 8 K. 4 wielkie flaszki, za 22 K. 14 wielkich flaszek, opłatnie do wszystkich stacyj austro-węgier. państwa. **Składy w aptekach Austro-Węgier.** 3747 9 20

K. ZIELIŃSKI
OPTYK I MECHANIK, Kraków, A-B 39.

poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych i mechanicznych — oraz pracownię mechaniczną.

Przyjmuje wszelkich systemów maszyny do pisania do naprawy lub czyszczenia, gramofony i t. p., urządza dzwonki elektryczne i telefony.

Wszelkie zamówienia lub naprawy wykonuje bezzwłocznie; z prowincyi wysyła odwrotną pocztą. 5565 100 0

Posiada własną szlifiernię szkieł optycznych, każde zatem zamówienie na okulary lub binokle ze szkłami kombinowanemi, wykonuje w przeciągu 24 godzin

Poleca najnowszego systemu binokle pryzmowe.

1091 39 40

Ulubione
Liliowe Mydło

firmy Bergmann & Co., Drezno i Djecyn n. Ł.

jest i pozostaje podług codzień nadchodzących uznań pisemnych najskuteczniejszem ze wszystkich mydeł leczniczych przeciw piegom jakoteż do osiągnięcia i utrzymania delikatnej, miękkiej skóry i różowej cery.

Na składzie w kawałkach po 80 halerzy we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach i zakładach fryzyerskich.

Powszechnie znany z dobroci

Elixir Vlahov

1 butelka K 4·20

poleca handel pod firmą

Wojciech Olszowski

w Krakowie, 5561 4 0

Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Cukry, ozdoby na drzewko, lichtarzyki, świeczki i t. p. poleca

BAZAR CUKROWY

w Krakowie, Sławkowska 8.

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą. 5635 3 0

Rachmistrz

młody człowiek, z egzaminem z rachunkowości państwowej, biegły w korespondencyi polskiej i niemieckiej, z roczną praktyką w kasie zaliczkowej, poszukuje odpowiedniej posady. — Łaskawe zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod **M. D.** poste restante **Zakopane.**

5812 2 4

KUPIĘ

hotel lub kamienicę na ten cel, koło stacyi kolejowej w cenie do 100.000 koron.

Na pewną hipotekę jest do ulokowania 20.000 na 7%.

O zgłoszenia uprasza się pod **S.** post. rest. **Kraków.** 5722 3 3

KASZLĄCYM
dzieciom i dorosłym

zapisują lekarze z najlepszym skutkiem

THYMOMEL SCILLAE

jako środek, który usuwa flegmę, łagodzi i uspokaja kaszel, a dolegliwości oddechowe leczy i zmniejsza ich ilość. Setki lekarzy wypowiedziały już swe zdanie o zdumiewającym szybkim skutku środka Thymomel Scillae przeciw wszelkim rodzajom kaszlu.

Zapytać się swego lekarza.

Flaszka K 2·20. Pocztą opłatnie po otrzymaniu K 2·90. 3 flaszki po otrzymaniu 7 K. 10 flaszek po otrzymaniu 20 K.

Wyrób i główny skład

W APTECE B. FRAGNERA

c. k. nadw. dostawcy, **Praga-III., Nr 203.**

Można dostać prawie w każdej aptece.

Zwracać uwagę na nazwę przetworu, nazwisko wyrabiającego i na znak ochronny.

3745 8 24

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.